



KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Nr 19
(1735)

13 - 19 maja
2025

Cena 6,99 zł

**Wielka piłka
zawita do
Mielca**

Str. 3

polub nas na    www.korso.pl

Niepewna przyszłość



Mielec może stracić dwa wyjątkowe miejsca tworzone z pasji — Aeroklub i Akwamanię. Działające od dekad z inicjatywy pasjonatów, przyciągające dzieci, młodzież i dorosłych, dziś zmagają się z trudnościami, które stawiają pod znakiem zapytania ich dalsze istnienie. W tle: zmieniające się realia, ograniczone środki i pytania o przyszłość lokalnych inicjatyw, które dla wielu mieszkańców były ważną częścią życia.

Str. 9, 14-15



Str. 3

Fot. Diecezja Tarnów

Sto lat parafii

W sobotę parafia pw. św. Augustyna w Jamach obchodziła wyjątkowy jubileusz – 100-lecie swojego istnienia. Uroczystości zgromadziły tłumnie wiernych, a ich centralnym punktem była uroczysta Msza Święta koncelebrowana pod przewodnictwem biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża.

Skazani za galarete

W Tarnobrzegu zapadł wyrok w sprawie Reginy i Wiesława S., małżeństwa z powiatu mieleckiego, którzy odpowiadali za sprzedaż na targu w Nowej Dębie wyrobów mięsnych. Doprowadziły one do śmierci jednego człowieka i hospitalizacji dwóch innych.

Str. 4

100 lat i 17 prawnucząt!

Helena Kilian (z domu Kulpa) z Dulczy Małej obchodziła swoje setne urodziny. Ten wyjątkowy jubileusz nie przeszedł bez echa – serdeczne życzenia popłynęły m.in. od władz samorządowych.

Str. 7

Zapadnie cisza nocna?

W Urzędzie Miejskim w Mielcu odbyło się spotkanie z mieszkańcami i prezydentem miasta. Tematem były problemy związane z działalnością obiektu „Tropicana”, która jest uciążliwa dla okolicznych mieszkańców.

Str. 11

- tyle prawnucząt ma pani Helena z gminy Radomyśl Wielki, która obchodziła niedawno setne urodziny!

Więcej o jej życiu na str. 7

Radostaw Swół, prezydent Mielca:

- Dziękuję za zaufanie do naszego miasta

Więcej o kolejnej wielkiej imprezie, która rozgrywana będzie w Mielcu, na str. 3

Przyjrzymy się sytuacji w Stali Mielec



Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias

redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Paulina Konieczny

dziennikarka, fotoreporterka
paulina.konieczny@korso.pl, tel. 509 173 793

Kamila Bik

dziennikarka sportowa - współpraca
kamila.bik@korso.pl, tel. 668 547 073

Agata Koziol

fotoreporterka - współpraca
agata.kozioł@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak

dziennikarka - współpraca
m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Jolanta Zbieg - dyrektor handlowy

tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/KorsoMieleckie/

REKLAMA



Komentarz Tygodnia Czy zgasną światła w akwarium?

Czy zgasną światła w akwariach na ul. Biernackiego? Klub Akwamania, jedna z najbardziej niezwykłych inicjatyw przyrodniczych w Mielcu, stanął nad przepaścią. Po blisko czterech dekadach pasji, edukacji i kolorowych rybek – wisi nad nim widmo zamknięcia.

W piwnicy przy ulicy Biernackiego w Mielcu życie płynie nieco inaczej. Nieco wolniej, bardziej kolorowo i zdecydowanie z większą ilością skrzeli. To tam od czterdziestu lat pan Dariusz, lokalny pasjonat natury, prowadzi Klub Akwarystyczny Akwamania. Miejsce to można by określić jako miniaturowe zoo: trochę akwariów, kilka żółwi...

I wszystko płynęło sobie spokojnie — do momentu, aż pojawiła się fala. Nie tsunami, nie awaria filtra, ale... decyzja administracyjna. Gmina, kierując się zasadą „porządek musi być”, postanowiła przekształcić

dotychczasowe bezpłatne użyczenie lokalu w regularną umowę najmu. I bum. Klub Akwamania dostał cios w skrzela.

Teraz miesięczny czynsz wynosi okragłe 106,80 zł netto, do tego rachunki za prąd, wodę i ogrzewanie. Niby nic, niby „stawka preferencyjna”, ale dla klubu działającego bez zysków, utrzymywanego z datków, który każdą złotówkę przekłada trzy razy zanim ją wyda — to spore wyzwanie.

I w tym momencie zrobiło się głośno. Media społecznościowe eksplodowały jak kulka karmy na tafli wody. Pod hasłem „MIELEC TRACI SWÓJ UNIKAT — RATUJMY KLUB AKWARYSTYCZNY AKWAMANIA!” zaczęły pojawiać się wspomnienia, komentarze, apele i — co najważniejsze — emocje. Bo Akwamania to nie tylko ryby w szkle. To pierwsza w życiu wycieczka do „mini-zoo” dla dzieciaków, to lekcja biologii bez tablicy, to wreszcie miejsce, gdzie można pogadać z legwanem.

„Pamiętam, jak byłem dzieckiem...”, „To piękna inicjatywa...”, „Miasto powinno dbać...” — mieszkańcy wyciągają z pamięci historie jak złote rybki z dna akwarium. Bo to jest trochę jak z tymi starymi fotelami w kinie — może już nieco sfatygowane, może czasem trzeszczą, ale bez nich wszystko traci klimat.

Urzednicy odpowiadają grzecznie, choć bez emocji: „W obecnych realiach ekonomicznych dalsze utrzymywanie umowy użyczenia byłoby nieuzasadnione.” I być może mają rację. Być może każda organizacja powinna płacić.

Co więc dalej? Czy czeka nas akwarium-widmo, w którym ryby będą pływać tylko w pamięci mieszkańców? Czy papużki wyemigrują?

Mam nadzieję, że nie. Bo Akwamania to coś więcej niż lokal w piwnicy.

I może warto, żeby w Mielcu ryby dalej miały głos.

MW



13 maja, wtorek

■ Godz. 18.00 - „Wieczór z kawą i książką”. Miejska Biblioteka Publiczna SKK w Mielcu serdecznie zaprasza na wyjątkowe wydarzenie organizowane w ramach Tygodnia Bibliotek – spotkanie z aromatyczną kawą i swobodną rozmową.

Miejsce: taras biblioteki przy ul. Kusocińskiego 2 (wejście przez Czytelnię)

Podczas spotkania będzie można skosztować kawy pochodzącej z ziaren wyhodowanych w naszej Wypożyczalni dla Dorosłych – z krzewu kawowca, który biblioteka podarował pan Władysław Skrzypek. Napar przygotowuje mielecki pasjonat i znawca kawy, Grzegorz Sieroń, który zadba o to, by wydobyć z niej pełnię aromatu i smaku.

14 maj, środa

■ Godz. 18 - Finał konkursu fotograficznego: podsumowanie i wystawa „(nie) Odkryta ziemia mielecka - Nagroda artystyczna im. Marii Błażków”, sala audiowizualna MNP.

Wstęp wolny.

17 maja

■ Godz. 17:30. - „André Rieu. Niech ten sen ciągle trwa”- retransmisje koncertu André Rieu.

Retransmisje koncertów André Rieu cieszą się niesłabnącym powodzeniem u mieleckiej publiczności. Kino „Galaktyka” od lat umieszcza kinowe realizacje koncertów mistrza z Maastricht w swojej ofercie. Tym razem będzie to retransmisja koncertu zrealizowanego w październiku 2024 na statku, który wraz André Rieu, jego ukochaną Orkiestrą Johanna Straussa oraz zaproszonymi gośćmi pływał po rzece Mozie w Maastricht, rodzinnym mieście holenderskiego artysty.

Tytuł koncertu, „André Rieu. Niech ten sen ciągle trwa” nie jest przypadkowy, nawiązuje bowiem do młodzieńczych snów i marzeń holenderskiego muzyka i showmana o założeniu własnej orkiestry i podróżowaniu z nią po całym świecie.

17 maja

Noc Muzeów

Pałac Oborskich:

- prelekcja z pokazem multimedialnym o wagach przekazanych do zbiorów muzealnych przez P. Krzysztofa Kachlika.

- wykład z pokazem multimedialnym dotyczący kolekcjonerstwa w Polsce na przestrzeni dziejów.

- panel dyskusyjny na temat kolekcjonerstwa. Gośćmi będą mieleccy, i nie tylko, kolekcjonerzy.

- opowieść z pokazem multimedialnym na temat konserwacji ołtarzy w kościele parafialnym pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Mielcu.

- oprowadzanie po wystawie czasowej.

Muzeum Historii Fotografii „Jadernówka”

■ od godz. 13 do 18:

- pokazy i warsztaty fotografii portretowej na papierze wprost pozytywowym - uczestnicy będą mieli możliwość samodzielnego wykonania portretu oraz wywołania zrobionego zdjęcia w ciemni.

- pokazy i warsztaty wykonywania nadruków na torbach płóciennych techniką cyjanotypii

■ Godzina 18.00

- otwarcie wystawy fotograficznej „Chris Niedenthal esencjonalnie” z udziałem autora zdjęć.

■ Godz. 20.00 - wieczór autorski - Chris Niedenthal zaprezentuje swoje fotografie w pokazie slajdów i opowie o swojej pracy.

Ponadto jak co roku:

- zdjęcia w monidłach

- portretowanie w zabytkowych wnętrzach dawnego zakładu Augusta i Wiktora Jadernych.

Wszystkie punkty programu są bezpłatne.

18 maja

Autorskie oprowadzanie po wystawie przez Chrisa Niedenthala - 18 maja, godz. 12, „Jadernówka”.

24 maja, sobota

Godz. 20.00 - Film „Ida” w ramach projektu „Przeżyj to w kinie. 20 lat z Polskim Instytutem Sztuki Filmowej”, sala kameralna (nr 1).

Bilety w cenie 10 zł do nabycia od 15 maja w kasie Kina Galaktyka.

Kino „Galaktyka” bierze udział w wyjątkowym projekcie „Przeżyj to w kinie. 20 lat z Polskim Instytutem Sztuki Filmowej”, który celebduje dwie dekady wsparcia dla polskiej kinematografii. Już od 8 kwietnia rusza ogólnopolski plebiscyt, w którym fani kina będą mogli przypomnieć sobie największe filmowe hity ostatnich 20 lat – i co najważniejsze, zdecydować, który z nich zasługuje na specjalne wyróżnienie!

To doskonała okazja, by jeszcze raz przeżyć niezapomniane emocje na dużym ekranie i oddać głos na swoje ulubione produkcje.

Na początek w ramach projektu w kinie „Galaktyka” zaprezentowany zostanie laureat Oscara – film „Ida” w reżyserii Pawła Pawlikowskiego. Film zdobył Oscara w 2015 w kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny.

Wielka piłka zawita do Mielca

Już 27 czerwca o godzinie 15:00 na stadionie w Mielcu odbędzie się wyjątkowe wydarzenie sportowe. Reprezentacja Polski kobiet w piłce nożnej zmierzy się w meczu towarzyskim z Ukrainą. Będzie to ostatni sprawdzian formy przed historycznym udziałem białoczerwonych w finałach Mistrzostw Europy UEFA EURO 2025 w Szwajcarii – pierwszy raz w historii z udziałem naszej kadry kobiet.

Na czele zespołu stanie Ewa Pajor – napastniczka FC Barcelony, najlepsza strzelczyni hiszpańskiej ligi La Liga F i jedna z największych gwiazd światowego futbolu kobiet. Jej obecność na mieleckim stadionie to magnes na kibiców i dowód ogromnego postępu kobiecej piłki w Polsce.

– Ewa Pajor to absolutny top światowej piłki. Cieszymy się, że zagra właśnie u nas

– mówi Radosław Swół, prezydent Mielca. – Dziękuję za zaufanie do naszego miasta. To kolejne międzynarodowe wydarzenie po siatkówce i futsalu. Czerwiec będzie pełen sportowych emocji.

Mecz zaplanowano na nietypową godzinę – między 15:00 a 15:30 – z uwagi na harmonogram kadry i potrzebę zachowania dwóch dni odpoczynku przed wylotem do Szwajcarii. Trenerka reprezentacji podkreśliła, że zachowanie rytmu szkoleniowego jest kluczowe na tym etapie przygotowań.

– Liczymy, że mimo wcześniejszej pory kibice dopiszą, a pracodawcy okażą się wyrozumiali i pozwolą pracownikom oglądać to niezwykle spotkanie w internecie – mówi Mieczysław Golba – prezes Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej.

Mielec od początku zabiegał o organizację tego meczu. Gdy ogłoszono, że kadra przygotowuje się w Arłamowie, miasto natychmiast zgłosiło gotowość. Dla lokalnych władz to potwierdzenie, że wcześniejsze imprezy międzynarodowe były udane.

– To ogromny zaszczyt. Do tej pory nie zawiedliśmy jako gospodarze. Co ciekawe, reprezentacje narodowe nie przegrały jeszcze meczu w Mielcu – liczymy, że piłkarki podtrzymają tę passę – mówi Tomasz Leyko

Optymizmu nie brakuje również w Podkarpackim Związku Piłki Nożnej.

– Wierzymy, że przygotowania na Podkarpaciu przyniosą reprezentacji szczęście w Szwajcarii. Cieszymy się, że możemy być częścią tej historii



Reprezentacja Polski kobiet w piłce nożnej zmierzy się w meczu towarzyskim z Ukrainą w Mielcu!

– mówią jego przedstawiciele. Czerwiec zapowiada się niezwyczajnie intensywnie. Po meczu

Polska – Ukraina Mielec gościć będzie również słynne pokazy lotnicze. Sport, emocje i lotni-

cza tradycja miasta po raz kolejny przyciągną uwagę całej Polski.

BK

Parafia świętuje 100-lecie

W sobotę, 10 maja, parafia pw. św. Augustyna w Jamach obchodziła wyjątkowy jubileusz – 100-lecie swojego istnienia. Uroczystości zgromadziły tłumnie wiernych, a ich centralnym punktem była uroczysta Msza Święta koncelebrowana pod przewodnictwem biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża.

Kościół jako przestrzeń pokoju i nadziei

W wygłoszonej homilii biskup Jeż podkreślił, że każda Eucharystia przypomina o fundamentalnej wartości pokoju, który pochodzi od Boga. Słowa wypowiediane podczas Mszy: „Obdarz nas pokojem” oraz „Przekażcie sobie znak pokoju” – nie są tylko liturgiczną formułą, ale wezwaniem do konkretnego działania.

– Niech pokój będzie z wami wszystkimi. Takie było pierwsze pozdrowienie Chrystusa Zmartwychwstałego. To słowo pokoju kieruję dziś do waszych serc, do waszych rodzin, do całej ziemi – mówił biskup. – W dzisiejszym świecie, pełnym rozłamów, konfliktów i napięć, Kościół ma być przestrzenią pokoju i duchowego schronienia.

Hierarcha przypomniał również, że niedawna śmierć papieża Franciszka oraz wybór jego następcy były momentami, które pokazały, jak wielką rolę Kościoła w niesieniu nadziei i jedności w świecie.

Parafia jako duchowy dom

Setna rocznica istnienia parafii była również okazją do



Parafia św. Augustyna Jamach świętowała swoje 100-lecie istnienia.

refleksji nad jej rolą w życiu wspólnoty wiernych. – To tutaj rodzi się i dojrzewa nasza wiara – mówił bp Jeż. – W tej świątyni zostaliście ochrzczeni, przystępujecie do sakramentów, modlicie się, przeżywacie radości i smutki. To miejsce stało się duchowym domem dla wielu pokoleń.

Biskup przypomniał, że parafia nie jest tylko budynkiem, ale wspólnotą, w której dokonuje się przemiana serca poprzez modlitwę, uczestnictwo w sakramentach i życie we wspólnocie. Podkreślił szczególną rolę Eucharystii i sakramentu pokuty, które są filarami życia duchowego katolika.

Rodzina i modlitwa – źródła siły

W homilii znalazło się również miejsce na refleksję o znaczeniu modlitwy rodzinnej. Biskup wskazał na przykład św. Moniki – matki, która przez wytrwałą modlitwę wyprosiła nawrócenie swojego syna, św. Augustyna.

– Rodzina, która modli się razem, pozostaje razem – mówił. – Nawet jeśli rozdzielają ją tysiące kilometrów, modlitwa tworzy niewidzialną nić, która łączy serca i daje siłę do codziennego życia.

Wystrojony kościół, radosny śpiew, wspólna modlitwa

i obecność biskupa Andrzeja Jeża nadały jubileuszowi wyjątkowy charakter. Parafia św. Augustyna w Jamach wkroczyła w nowe stulecie swojej działalności.

– Niech ten czas stulecia napawa Was radością, dumą, ale te następne rata, które się otwierają przed Wami, które są jedną wielką niewiadomą, w zaufaniu jednak Bogu, stają się pewnością, że Bóg jest zawsze z nami. Że Chrystus nas prowadzi, że wychodząc od Boga, do Niego powracamy, że mamy pewną drogę i mamy cel w Jezusie Chrystusie, który jest drogą, prawdą i życiem – zakończył biskup Jeż.

MW



Biskup przypomniał, że parafia nie jest tylko budynkiem, ale wspólnotą.



Podczas nabożeństwa nie zabrakło radosnego śpiewu.



Wierni z parafii Jamy.

Jest wyrok za śmiertelne zatrucie galaretą

W Tarnobrzegu zapadł wyrok w sprawie Reginy i Wiesława S., małżeństwa z powiatu mieleckiego, którzy odpowiadali za sprzedaż na targu w Nowej Dębie wyrobów mięsnych. Doprowadziły one do śmierci jednego człowieka i hospitalizacji dwóch innych.

Cała historia zaczęła się 17 lutego 2024 roku. Na targowisku w Nowej Dębie, jak co tydzień, pojawiło się wielu sprzedawców oferujących domowe przetwory i mięso. Wśród nich byli także Regina i Wiesław S., mieszkańcy wsi pod Mielcem. Małżeństwo, chcąc dorobić do domowego budżetu, oferowało swoje wyroby mięsne – w tym galaretę wieprzową.

Tego dnia zakupione u nich produkty trafiły na stół trzech osób. Kilka godzin po spożyciu galarety, 54-letni Iurii N., obywatel Ukrainy i pracownik techniczny miejscowego szpitala, zmarł. Mężczyzna osierocił dwoje dzieci. Do szpitala trafiły też dwie kobiety w wieku 67 i 72 lat, które również spożyły trefny produkt.

Śledztwo ruszyło błyskawicznie. Policjanci zabezpieczyli w domu Reginy i Wiesława S. około 20 kilogramów wyrobów mięsnych. Wstępne ustalenia wskazały, że galareta została przygotowana z mięsa niewiadomego pochodzenia, bez odpowiednich procedur weterynaryjnych i sanitarnych. Co więcej, jak wykazały późniejsze badania przeprowadzone przez Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach, zawierała ona toksyczne stężenie azotynu – ponad 100 razy wyższe niż dopuszczalne normy. Biegli sądowi jednoznacznie wskazali zatrucie tą substancją jako przyczynę śmierci mężczyzny.

Początkowo Reginie i Wiesławowi S. postawiono zarzut narażenia życia i zdrowia, który – został zmieniony na zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci jednej osoby oraz ciężkiego i średniego uszczerbku na zdrowiu dwóch pozostałych. Sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu.

Proces był krótki – zakończył się po dwóch rozprawach. Mał-

żonkowie przyznali się do winy i od początku wykazywali żal oraz skruchę. Jak podkreślano w sądzie, zarówno oni sami, jak i bliscy ofiary oraz świadkowie zgodnie twierdzili, że nie było w tym złej woli.

W piątek, 9 maja 2025 roku, zapadł wyrok. Reginę i Wiesława S. zostali skazani na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat. Dodatkowo sąd nałożył na nich obowiązek zapłaty 150 tysięcy złotych nawiązki dla wdowy po zmarłym mężczyźnie oraz po 15 tysięcy złotych dla dwóch hospitalizowanych kobiet. Para musi też zapłacić 2 tysiące złotych grzywny, pokryć po 15 tysięcy złotych kosztów sądowych oraz 1200 zł kosztów wynajęcia pełnomocnika przez pokrzywdzoną. Sąd orzekł również pięcioletni zakaz hodowli trzody chlewnej, uboju oraz produkcji i sprzedaży wyrobów mięsnych.

Wyrok jest nieprawomocny, jednak strony najpewniej nie będą się od niego odwoływać. **MW**

Gaz do dechy, alkohol we krwi

Środowa poranek dla 47-letniego mieszkańca gminy Borowa zakończył się wyjątkowo źle. Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego w Mielcu zatrzymali go, gdy znacząco przekroczył prędkość w terenie zabudowanym. Jak się okazało, to nie jedyne wykroczenie, jakiego się dopuścił.

Mężczyzna kierował osobową skodą i na terenie gminy Czermiń w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości, jechał o 34 km/h za szybko. Policyjna kontrola ujawniła jednak coś znacznie poważ-

niejszego – wyraźną woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że był pijany. Miał w organizmie 0.63 promila alkoholu.

47-latek natychmiast stracił prawo jazdy, a sprawa trafi do sądu. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności, sądowy zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna. Dodatkowo odpowie też za przekroczenie prędkości.

– Każda ilość alkoholu we krwi oznacza gorszą koncentrację, słabszy refleks i błędną ocenę sytuacji na drodze – przypomina mielecka

policja i apeluje do mieszkańców: nie bądźcie obojętni, gdy widzicie, że ktoś po alkoholu wsiada za kierownicę. Takie zachowania to nie tylko złamanie prawa, ale przede wszystkim zagrożenie dla życia – zarówno kierowcy, jak i innych uczestników ruchu.

Mężczyzna stanie teraz przed sądem i, jak wiele wskazuje, czeka go surowa kara. Być może stanie się to przestrogą dla innych, którzy wciąż lekceważą ostrzeżenia i wsiadają za kółko „na podwójnym gazie”.

MW

Fałszywa policjantka okradła starsze małżeństwo

Mimo licznych ostrzeżeń, oszuści wciąż skutecznie wykorzystują zaufanie i łatwowierność starszych osób. Tym razem ich ofiarą padło małżeństwo z Mielca, które w wyniku perfidnego oszustwa metodą „na policjanta” straciło aż 40 tysięcy złotych.

Do zdarzenia doszło wczoraj, w godzinach popołudniowych. 86-letni mieszkaniec Mielca i jego 87-letnia żona odebrały telefon od kobiety podającej się za funkcjonariuszkę policji. Rozmówczyni poinformowała seniorów, że ich oszczędności są zagrożone i należy je natychmiast „zabezpieczyć” w ramach tajnej akcji policyjnej. Przekonana, że pomaga w schwytaniu przestępców, para bez wahania wykonała wszystkie polecenia. Mężczyzna przygotował 40 tysięcy złotych w gotówce, wło-

żył je do reklamówki i – zgodnie z instrukcjami – zostawił ją przed drzwiami swojego mieszkania. Po kilku minutach pieniądze zniknęły. Zabrała je nieznana osoba. Gdy seniorzy zorientowali się, że padli ofiarą oszustwa, było już za późno.

Policja natychmiast rozpoczęła dochodzenie.

Funkcjonariusze przypominają: żaden prawdziwy policjant ani prokurator nigdy nie zażąda od obywatela przekazania gotówki czy zostawienia jej w umówionym miejscu. To zawsze oszustwo. Schemat jest niemal zawsze taki sam: nagły telefon, presja czasu, historia o zagrożonych pieniądzach i rzekoma „tajna akcja”, w której senior ma pomóc.

Dlatego tak ważne jest, by pamiętać o kilku podstawowych zasadach:

Nie działaj pod presją – oszu-

ści celowo wzbudzają strach i nakłaniają do szybkich decyzji.

Zweryfikuj tożsamość dzwoniącego – poproś o imię, nazwisko, numer służbowy i nazwę jednostki, po czym rozłącz się i zadzwoń na oficjalny numer Policji.

Powiadom bliskich – nie bój się zadzwonić do dzieci, wnuków czy sąsiadów.

Zgłoś każdą próbę oszustwa – nawet jeśli nie doszło do przekazania pieniędzy.

Tego typu przestępstwa uderzają nie tylko w portfele, ale przede wszystkim w poczucie bezpieczeństwa osób starszych. Apelujemy: rozmawiajmy z naszymi bliskimi, uczulmy ich na tego typu sytuacje. Nie pozwólmy, by oszuści dalej żerowali na zaufaniu seniorów. **MW**

18-latek dachował z trójką pasażerów



Fot. KPP Mielec

W chwili zdarzenia w pojeździe znajdowało się troje pasażerów – wszystkie osoby były niepełnoletnie.

Do poważnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło dzisiaj (12 maja), tuż po godzinie 10:00, na ulicy Wojska Polskiego w Mielcu. Młody kierowca stracił panowanie

nad pojazdem i dachował do przydrożnego rowu. W samochodzie znajdowało się troje nieletnich pasażerów.

Jak wynika ze wstępnych

ustaleń funkcjonariuszy mieleckiej policji, kierujący osobowym Alfa Romeo 18-latek nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Na łuku jezdni auto wpadło w poślizg, a następnie zjechało z drogi i dachowało w rowie.

W chwili zdarzenia w pojeździe znajdowało się troje pasażerów – wszystkie osoby niepełnoletnie. Na miejsce wezwano służby ratunkowe, w tym policję, zespół ratownictwa medycznego oraz straż pożarną. Uczestnicy wypadku opuścili pojazd o własnych siłach. Po wstępnych badaniach ustalono, że nikt nie odniósł poważnych obrażeń, a pomoc medyczna nie była konieczna.

Policjanci przebadali kierowcę na obecność alkoholu – 18-latek był trzeźwy. Za rażące naruszenie przepisów ruchu drogowego, został ukarany mandatem w wysokości 1020 złotych. Na jego konto trafiło także 10 punktów karnych.

Służby przypominają o konieczności zachowania ostrożności i dostosowania prędkości do warunków panujących na drodze, zwłaszcza przez młodych, niedoświadczonych kierowców. **MW**

Trzech nieletnich włamwyczy

To miała być szybka akcja i łatwy łup. Trzech nieletnich z powiatu dębickiego postanowiło „spróbować szczęścia” w Tuszynie, włamując się do jednej z hal firmowych. Ich łup? Elektryczność o wartości blisko 9 tysięcy złotych.

Pod koniec kwietnia w miejscowości Tuszyn doszło do włamania, które początkowo wyglądało na dobrze zaplanowane. Sprawcy sforsowali zabezpieczenia jednej z firm i wynieśli drogi sprzęt. Wszystko wskazywało na to, że zniknęli bez śladu.

Ale nie na długo.

Do akcji wkroczył dzielnicowy z Posterunku Policji w Prze-

clawiu, który dzięki świetnemu rozeznaniu terenu i współpracy z wydziałem kryminalnym mieleckiej jednostki, szybko ustalił tożsamość podejrzanych. Nieletni włamywacze, w wieku 16 i 17 lat, zostali zatrzymani błyskawicznie. Okazało się, że pochodzą z powiatu dębickiego.

Skradzione elektryczne urządzenia zostały odzyskane w całości.

Teraz młodzi włamywacze staną przed sądem rodzinnym. Odpowiedzą zgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich. Choć nie trafią za kratki, mogą spodziewać się dotkliwych konsekwencji – zarówno wychowawczych, jak i prawnych.

MW

Zmarli

6 maja
Czesława Ślińska (1931)

7 maja
Józef Weryński (1939)
Janina Broniek (1951)

8 maja
Zofia Glowacka (1936)
Leszek Kos (1950)

9 maja
Grażyna Kozłowska (1958)
Aleksandra Mazurek (1952)
Irena Kruczek (1927)
Klara Czech (1929)

10 maja
Władysław Kowalczyk (1936)
Marta Korpany (1982)
Urszula Hyjek (1962)

11 maja
Mieczysław Wnęk (1948)
Marek Swajda (1956)

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY
EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁĄ DOBĘ
☎ 17 586 32 97, 502 338 048

REKLAMA

CHARON
DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak
ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

REKLAMA

LITERKA
LITERNICTWO W KAMIENIU
www.literkawkamieniu.pl
♦ Napisy, dopiski nagrobkowe bez demontażu tablicy
♦ Odnowianie, renowacja napisów
♦ Usuwanie plam z granitu
♦ Impregnacja kamienia
Tel. 531 437 900

Tracą tysiące złotych

Niemal każdego tygodnia mieleccy policjanci otrzymują kolejne zgłoszenia od mieszkańców, którzy padli ofiarą internetowych oszustów. Schematy działania przestępców są różne, ale efekt zawsze ten sam – utrata pieniędzy, często w kwotach sięgających nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych.

„Sprzedam, kupię” – czyli pułapka portali ogłoszeniowych

Jedną z najczęstszych form oszustwa pozostaje fałszywa transakcja kupna lub sprzedaży towaru przez internet. Przestępca, podszywając się pod zainteresowanego klienta, przesyła link mający rzekomo umożliwić szybkie przelewanie pieniędzy na konto sprzedającego. W rzeczywistości link prowadzi do fałszywej strony, na której ofiara proszona jest o wpisanie danych swojej karty płatniczej, a następnie o zatwierdzenie transakcji za pomocą kodu z banku. W tym momencie przestępca przejmując pełną kontrolę nad kontem bankowym ofiary.

Oszustwo „na BLIKA” – znajomy z Facebooka

w potrzebie?

Coraz częściej do komendy zgłaszają się także osoby, które zostały oszukane poprzez tzw. metodę „na BLIKA”. Polega ona na przejściu konta w mediach społecznościowych, a następnie wysłaniu wiadomości do znajomych ofiary z prośbą o udostępnienie kodu BLIK, rzekomo w pilnej potrzebie.

„Zgubiłem portfel, stoję przy kasie”, „Muszę szybko zapłacić, ale mam problem z kontem” – brzmią znajome? To typowe przykłady oszukańskich wiadomości. Niestety, wielu użytkowników wierzy, że pomaga znajomemu i bez wahania przekazuje kod, zatwierdzając dodatkowo transakcję w aplikacji bankowej. W ten sposób przekazuje pieniądze przestępcom.

– Zanim prześlemy komuś kod BLIK, zawsze warto zadzwonić i upewnić się, że wiadomość rzeczywiście pochodzi od tej osoby – radzi policja.

Oszustwo „na pracownika banku”

Kolejną często spotykaną metodą działania oszustów jest podszywanie się pod pracowników banku. Oszuści dzwonią do ofiary, przedstawiają się

jako konsultanci i informują, że ktoś próbował nieuprawnionej transakcji z jej konta. Proponują pomoc w zabezpieczeniu środków, jednocześnie prosząc o instalację aplikacji – rzekomo w celu zdalnej pomocy. W rzeczywistości takie oprogramowanie daje przestępcom pełen dostęp do urządzenia ofiary, a tym samym do konta bankowego i danych osobowych.

<https://korso.pl/wiadomosci/smiertelne-zatrucie-galareta-z-targu-jest-wyrok-dla-malzenstwa-z-mielca/7KJ-7zAziAxHz9BK6VPaV>

W wielu przypadkach ofiary proszone są o przelewanie „zagrożonych” środków na „bezpieczne” konto lub o zaciągnięcie i przekazanie kredytu – wszystko pod pozorem ochrony środków przed oszustami. Paradoksalnie – to właśnie ci „pomocnicy” okazują się przestępcami.

Jak się chronić przed oszustwem?

Mieleccy policjanci przypominają o kilku podstawowych zasadach bezpieczeństwa, które mogą uchronić nas przed utratą pieniędzy:

– Nigdy nie podawaj danych swojej karty płatniczej ani danych logowania do bankowości

elektronicznej.

– Nie klikaj w podejrzane linki przesyłane przez nieznanym.

– Nie instaluj na urządzeniu aplikacji, do których link przesyłał Ci „pracownik banku”.

– Każdą nietypową prośbę znajomego w komunikatorze weryfikuj telefonicznie.

– Używaj dwuskładnikowego uwierzytelniania do logowania się w mediach społecznościowych i bankowości elektronicznej.

– Regularnie zmieniaj hasła i nie używaj tych samych hasel do różnych kont.

– Nie przysyłaj skanów ani zdjęć dokumentów tożsamości, zwłaszcza osobom poznanym w internecie.

Policjanci apelują również, by rozmawiać z bliskimi – zwłaszcza z osobami starszymi – o niebezpieczeństwach czyhających w internecie. Wspólna świadomość i czujność to najlepsze narzędzie obrony przed oszustami.

W razie podejrzenia, że padliśmy ofiarą cyberprzestępstwa, należy niezwłocznie skontaktować się z policją i bankiem. Szybka reakcja może uchronić przed większymi stratami.

MW

Co się dzieje na działkach



Policjanci regularnie odwiedzają ogródki działkowe na terenie Mielca.

Wraz z nadejściem sezonu działkowego mieleccy dzielnicowi rozpoczęli akcję profilaktyczną „Bezpieczny Ogród”, której celem jest zwiększenie bezpieczeństwa użytkowników ogródków działkowych oraz ochrona ich mienia przed kradzieżami i aktami wandalizmu.

Policjanci regularnie odwiedzają ogródki działkowe na terenie Mielca i okolicznych miejscowości. W ramach działań prowadzą rozmowy z działkowiczami, przypominając o najważniejszych zasadach bezpieczeństwa. Mundurowi podkreślają, że wiele incydentów można uniknąć dzięki prostym środkom ostrożności.

W czasie spotkań funkcjonariusze zwracają uwagę m.in. na:

- Odpowiednie zabezpieczenia – warto inwestować w solidne zamki, a także zadbać o odpowiednie oświetlenie terenu. Narzędzia i sprzęt powinny być przechowywane w zamkniętych pomieszczeniach.

– Sąsiedzką czujność – dobra współpraca z sąsiadami to klucz do bezpieczeństwa. Wzajemne

informowanie się o podejrzanych osobach i sytuacjach może zapobiec wielu incydentom.

– Ostrożność wobec nieznajomych – nie należy wpuszczać na działki osób, których nie znamy i których obecność wzbudza niepokój.

– Szybka reakcja – każdą niepokojącą sytuację należy zgłaszać na numer alarmowy 112. Czasami szybki telefon może uchronić przed stratami lub doprowadzić do ujęcia sprawcy.

– Zabezpieczanie domków na zimę – poza sezonem działki są rzadziej odwiedzane, co może być okazją dla złodziei. Warto wtedy szczególnie zadbać o zabezpieczenia.

Komenda Powiatowa Policji w Mielcu przypomina, że bezpieczeństwo zależy od nas wszystkich.

– Czujność i dobra współpraca między działkowiczami to podstawa – apelują funkcjonariusze.

Życzymy bezpiecznego, spokojnego i pełnego zieleni wypoczynku wszystkim działkowiczom!

MW

Próbowali wyłudzić ogromne pieniądze

Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu nadzoruje postępowanie przeciwko dwóm mieszkańcom województwa śląskiego, podejrzanym o usiłowanie wyłudzenia od 37-letniego mieszkańca powiatu mieleckiego kwoty ponad 110 tysięcy złotych.

Do 37-latką zadzwoniła kobieta, która przedstawiła się jako jego siostra. Podczas rozmowy telefonicznej, udając silne wzburzenie emocjonalne, poinformowała, że potraciła kobietę i potrzebuje pieniędzy na wpłacenie kaucji, by uniknąć aresztu. Prosiła o pilną pomoc finansową, powołując się na potrzebę przekazania gotówki „prokuratorowi”.

Mężczyzna szybko nabrał podejrzeń, że może mieć do czynienia z próbą oszustwa. Zamiast przekazać pieniądze, poinformował o sprawie policję. Funkcjonariusze przygotowali zasadzkę, która zakończyła się zatrzymaniem 21-letniego Dawida M., gdy ten przyszedł odebrać pieniądze. Następnie w ręce funkcjonariuszy trafił

S

także jego współnik – 28-letni Bartłomiej B.

Na wniosek prokuratury Sąd Rejonowy zastosował wobec obu mężczyzn tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. Obydwaj odpowiedzą za usiłowanie oszustwa, za co grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Sprawa jest kolejnym przykładem niebezpiecznej metody działania oszustów, którzy podszywają się pod członków rodziny, funkcjonariuszy policji lub pracowników instytucji państwowych. Wykorzystując zaufanie i emocje swoich ofiar, próbując doprowadzić je do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Policja i prokuratura apelują o zachowanie szczególnej ostrożności w sytuacjach, w których ktoś telefonicznie prosi o przekazanie pieniędzy – niezależnie od przytoczonego powodu. W razie jakiegokolwiek wątpliwości należy natychmiast skontaktować się z rodziną lub zadzwonić pod numer alarmowy 112.

mw

16 tysięcy litrów wody na pożar



Ogień objął około 4 ary poszycia leśnego.

W piątek rutynowy dzień pracy w Nadleśnictwie Mielec został niespodziewanie przerwany zgłoszeniem o pożarze w leśnictwie Szydłowiec.

Na miejsce natychmiast udała się pełnomocniczka, a w międzyczasie podłesniczy zdołał zlokalizować źródło ognia i wezwał na pomoc straż pożarną. Na miejsce przybyły dwie jednostki Państwowej Straży Pożarnej z Mielca, które szybko przystąpiły do działań gaśniczych.

Ogień objął około 4 ary poszycia leśnego. Czy to dużo? Na pierwszy rzut oka może się

wydawać, że nie, ale zużyte 16 tysięcy litrów wody daje do myślenia. Skala działań ratowniczych najlepiej pokazuje, że każdy pożar w lesie to poważna sprawa – nie tylko dla przyrody, ale także dla ludzi, którzy muszą zareagować błyskawicznie i skutecznie.

Po ugaszeniu ognia, pracownicy Zakładu Usług Leśnych zabezpieczyli teren poprzez tzw. oboranie, czyli wykonanie pasa oddzielającego pogorzelisko od reszty lasu. Pożary lasu były dozorowane aż do całkowitego wygaśnięcia.

MW

Sąd dwa razy zakazał mu jeździć

47-letni mieszkaniec powiatu mieleckiego najwyraźniej uznał, że prawo go nie dotyczy. Mimo dwóch aktywnych zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych spokojnie poruszał się motorowerem po drogach Chorzelowa. Nie nacieszył się jednak długo wolnością.

Do zatrzymania doszło we wtorek po godzinie 16, kiedy funkcjonariusze drogówki postanowili skontrolować motorowe-

rystę. To, co wyszło na jaw po sprawdzeniu danych w systemie, mogło zaskoczyć nawet najbardziej doświadczonych mundurowych – mężczyzna miał aż dwa sądowe zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów.

Policjanci natychmiast przerwali nielegalną jazdę i przewieźli kierującego do jednostki. Tam usłyszał zarzut za niestosowanie się do wyroków sądu, co zgodnie z kodeksem karnym może kosztować go nawet 5 lat za kratami.

MW

Kolizja w Przecławiu

W piątek 9 maja, w godzinach popołudniowych, w Przecławiu na ulicy 3-go maja doszło do zdarzenia drogowego. Kobieta najechała na tył poprzedzającego ją pojazdu.

W zdarzeniu uczestniczyły dwa samochody osobowe marki

Opel i Honda.

Kierująca samochodem najechała na poprzedzający ją pojazd. W samochodzie znajdował się również pasażer, dziecko. Na miejscu zdarzenia pojawiły się służby ratunkowe, aby udzielić pomocy poszkodowanym oraz zabezpieczyć miejsce

wypadku.

- Kobieta wraz z dzieckiem zostali zabrani do szpitala na badania. Trwające czynności policyjne, zapewne pozwolą wyjaśnić plan przebiegu zdarzenia - przekazała podkom. B. Krawczyk.

ak

Nocny wypadek w Rzemieniu

Po godzinie 24 z piątku 9 maja na sobotę 10 maja doszło do zdarzenia drogowego w Rzemieniu. Samochód osobowy wypadł z drogi i dachował w przydrożnym rowie.

Tuż po północy do Stowiska Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu wpłynęło zgłoszenie o zdarzeniu drogowym z udziałem jednego samochodu osobowego marki volkswagen, który wypadł poza jezdnię i dachował.

Służby ratunkowe z Mielca i gminy Przecław zostały skierowane na miejsce wypadku na drogę wojewódzką 985 Mielec - Dębica w miejscowości Rzemień.

Skierowano dwa zastępy OSP oraz jeden zastęp z JRG 1 Mielec, jak również Zespół Ratownictwa Medycznego oraz policję.

W zdarzeniu uczestniczył jeden samochód osobowy, któ-



Dachowanie na drodze wojewódzkiej w Rzemieniu.

rym podróżowała jedna osoba. Miejsce zdarzenia zostało zabezpieczone, ruch odbywał się wahadłowo, zablokowany był pas w kierunku Dębicy.

Poszkodowany kierowca został zabrany do szpitala, działania służb OSP skupiły się na zabezpieczeniu pojazdu oraz pomocy w doświetleniu miejsca policji jak również obecnemu na miejscu zdarze-

nia technikowi kryminalistyki.

- Działania zakończyły się tuż po godzinie 6 rano, samochód został zabrany przez pomoc drogową, jezdnię oraz chodnik zostały posprzątane, miejsce zdarzenia przekazane policji - informacje z miejsca wypadku przekazało OSP Tuszyna.

ak

Ponad 3 promile i czołówka w Tuszowie

Policjanci z Mielca wyjaśniają okoliczności zdarzenia drogowego, do którego doszło w niedzielę wieczorem w Tuszowie Narodowym. Sprawca wypadku oddalił się z miejsca, ale długo nie cieszył się wolnością - kilkanaście minut później został zatrzymany. Okazało się, że miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu.

Do zdarzenia doszło na drodze wojewódzkiej w Tuszowie Narodowym. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący opłem 44-letni mężczyzna zjechał nagle na przeciwny pas

ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z audi. Zamiast zatrzymać się i udzielić pomocy, natychmiast odjechał z miejsca zdarzenia.

Świadkowie zdążyli zapamiętać markę i numer rejestracyjny pojazdu sprawcy. Informacje te szybko trafiły do policjantów, którzy ruszyli w teren. Mundurowi udali się pod ustalony adres właściciela pojazdu. Tam zastali 44-letniego mieszkańca gminy Mielec.

Mężczyzna został wylegitymowany, a następnie przebadany na zawartość alkoholu. Wynik? Ponad 3 promile. Został zatrzy-

many i noc spędził w policyjnym areszcie.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie odniósł poważnych obrażeń, ale cała sytuacja mogła zakończyć się tragicznie. Sprawca odpowie teraz przed sądem. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna i wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów.

Policjanci przypominają: nietrzeźwi kierowcy to śmiertelne zagrożenie na drodze.

- Każdy, kto siada za kierownicę po alkoholu, staje się potencjalnym sprawcą tragedii - podkreślają funkcjonariusze.

MW

Nowy wóz i nowa figura św. Floriana

4 maja, w Międzynarodowy Dzień Strażaka, mieszkańcy Zaduszników wspólnie z zaproszonymi gośćmi świętowali wyjątkowe wydarzenie, które na długo zapisze się w historii. Tego dnia Ochotnicza Straż Pożarna w Zadusznikach oficjalnie otrzymała nowy samochód ratowniczo-gaśniczy.

Nowy wóz to dla miejscowej jednostki nie tylko techniczne wsparcie, ale i dowód ogromnego zaufania oraz docenienia ciężkiej, pełnej poświęce-

nia służby strażaków. Nowoczesny sprzęt znacząco poprawi bezpieczeństwo mieszkańców i zwiększy efektywność działań ratowniczych w sytuacjach zagrożenia.

Podczas uroczystości odbyło się także poświęcenie figury św. Floriana, który od wieków uznawany jest za opiekuna strażaków. Figura stanęła w centralnym punkcie wsi, by przypominać o wartościach, jakie przyświecają tym, którzy na co dzień niosą pomoc w sytuacjach zagrożenia życia i mienia.

Wyjątkowy charakter wydarzenia podkreśliły także odznaczenia dla wyróżniających się druhów OSP Zaduszniki. Ich zaangażowanie, odwaga i bezinteresowność zostały dostrzeżone i uhonorowane.

Nie zabrakło także artystycznych akcentów. Uroczystość uświetniły występy dzieci Pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Zadusznikach, które zaprezentowały specjalny program artystyczny.

MW



Poświęcenie nowego samochodu.

Pijani rowerzyści

Mieleccy policjanci prowadzili w sobotę działania pod nazwą „Trzeźwe popołudnie”. Celem akcji była poprawa bezpieczeństwa użytkowników dróg i eliminowanie z ruchu tych, którzy stwarzają realne zagrożenie na drogach.

Funkcjonariusze zwracali szczególną uwagę na trzeźwość

REKLAMA

TWOJE BEZPIECZEŃSTWO GWARANTUJE

GAŚNICA

- AUTORYZACJA - CERTYFIKAT -

3 PRODUCENTÓW: GZWM, KZWM, OGNIOSCHRON

Mielec, ul. Witosa 28

tel. (17) 773-05-56, 500 112 636

kierujących pojazdami. Policjanci skontrolowali blisko 400 kierowców i ujawnili 2, którzy zdecydowali się prowadzić po alkoholu.

Alkohol stanowi jedną z głównych przyczyn zdarzeń drogowych, niejednokrotnie tych najtragiczniejszych w skutkach. Każdy kto zdecyduje się wsiąść za kierownicę pod wpływem alkoholu lub środków odurzających może

być potencjalnym sprawcą wypadku. W trosce o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego, w sobotę na całym Podkarpaciu prowadzone były działania pod nazwą „Trzeźwe popołudnie”.

Mieleccy funkcjonariusze wyposażeni w przenośne urządzenia do badania stanu trzeźwości skontrolowali 361 kierowców. Ujawnili 2 kierujących - rowerzystów, którzy pili wcześniej alkohol.

MW

Nie(trzeźwy) weekend

Bilans minionego weekendu na mieleckich drogach to 1 wypadek, w którym 1 osoba została ranna i 9 kolizji. Oprócz działań prewencyjnych, funkcjonariusze zwracali uwagę na wykroczenia, które bezpośrednio mają wpływ na bezpieczeństwo na drodze. Taryfy ulgowej nie było dla kierujących, którzy zdecydowali się na jazdę po alkoholu. Policjanci zatrzymali 5 nietrzeźwych kie-

rowców.

Podczas minionego weekendu mieleccy policjanci na drogach naszego regionu starali się zapewnić bezpieczeństwo podróżującym.

Od piątku do niedzieli, na drogach powiatu mieleckiego doszło do 1 wypadku, w którym 1 osoba została ranna, na szczęście nikt nie zginął. Ponadto doszło do 9 kolizji drogowych.

Funkcjonariusze czuwali nad bezpieczeństwem wszystkich podróżujących po drogach naszego powiatu. Reagowali na łamanie prawa przez kierujących, zwłaszcza tych, którzy jeździli niebezpiecznie - zbyt szybko, nieprawidłowo wyprzedzając, czy wymuszając pierwszeństwo. Nie było pobłażliwości dla pijanych kierowców.

Mundurowi sprawdzili stan trzeźwości 489 kierujących,

udaremnili dalszą jazdę 5 nietrzeźwym kierowcom, w tym 3 nietrzeźwym rowerzystom. Ponadto policjanci ujawnili 53 wykroczenia drogowe, z czego 22 dotyczyły przekroczenia dopuszczalnej prędkości. Zatrzymano 3 prawa jazdy - kierowcom, którzy przekroczyli prędkość powyżej 50 km/h w terenie zabudowanym.

MW

S

Sto lat, 11 wnucząt i 17 prawnucząt!



Burmistrz Radomyśla Wielkiego spotkała się z dziećmi pani Heleny w Urzędzie Miejskim.

W sobotę, 3 maja, Helena Kilian (z domu Kulpa) z Dulczy Małej obchodziła swoje setne urodziny. Ten wyjątkowy jubileusz nie przeszedł bez echa – serdeczne życzenia popłynęły m.in. od władz samorządowych gminy Radomyśl Wielki.

W liście gratulacyjnym burmistrz Agnieszka Machnik napisała:

Z okazji pięknego Jubileuszu setnej rocznicy urodzin, w imieniu własnym i władz samorządowych Gminy Radomyśl Wielki, mam ogromny zaszczyt złożyć Pani serdeczne gratulacje oraz życzenia wszelkiej pomyślności. Ży-

czę, aby kolejne lata miały Pani w zdrowiu, wśród najbliższych, w atmosferze miłości i wsparcia.

Wraz z sekretarzem Marią Należną burmistrz spotkała się z dziećmi pani Heleny w Urzędzie Miejskim w Radomyślu Wielkim, by osobiście przekazać list i wyrazy uznania.

Rodzina, gospodarstwo i długie życie

Helena Kilian przyszła na świat 3 maja 1925 roku w Dulczy Małej. Jej dzieciństwo i młodość przypadły na burzliwe czasy II wojny światowej.

W czasie okupacji niemieckiej, jako nastolatka, została wy-

wieziona do III Rzeszy na roboty przymusowe. Pracowała w gospodarstwie rolnym w miejscowości Schoenbach. Jej ojciec zginął w tragicznych okolicznościach, a rodzina Heleny z narażeniem życia pomagała ukrywającym się w pobliskim lesie Żydom – za co w tamtym czasie groziła kara śmierci.

W 1952 roku Helena wyszła za mąż za Stanisława Kiliana. Razem prowadzili gospodarstwo rolne i wspólnie przeżyli 43 lata. Wychowali troje dzieci – dwóch synów i córkę. Dziś pani Helena może cieszyć się obecnością licznej rodziny – ma 11 wnuków oraz aż 17 prawnucząt. **MW**

Robot chirurgiczny w mieleckim szpitalu?



Systemy robotyczne to obecnie część najnowszej techniki operacyjnej.

W Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu trwają testy nowoczesnego robota chirurgicznego. To krok milowy w kierunku wprowadzenia najnowszych technologii operacyjnych w naszej służbie zdrowia. Jak zapewniają przedstawiciele szpitala, realna szansa na wdrożenie systemu jest bardzo duża.

- Systemy robotyczne to obecnie część najnowszej techniki operacyjnej. Chcemy być na bieżąco z najlepszą możliwą ofertą dla pacjentów, dlatego zdecydowaliśmy się na testy robota chirurgicznego – mówi Paweł Pazdan, dyrektor mieleckiego szpitala.

Jak dodaje, szpital znalazł się na 18. miejscu listy rankingo-

wej wniosków o dofinansowanie z Ministerstwa Zdrowia w ramach Krajowego Planu Odbudowy (KPO). Wysoka pozycja daje nadzieję, że system robotyczny zostanie zakupiony, a przygotowania do przetargu już trwają.

Robot miałby służyć trzem oddziałom: urologii, chirurgii oraz ginekologii. Obecnie urządzenie jest testowane w Oddziale Urologii, gdzie przeprowadzono już pierwsze operacje z jego udziałem. Przed zespołem jeszcze cztery zabiegi, które pozwolą ocenić pełen potencjał robota.

- Myślimy przede wszystkim o operowaniu pacjentów z różnymi chorobami nowotworowymi, między innymi z zakresu urologii. Ale nie tylko, bo także z chirurgii i na

przykład ginekologii. Robot służyłby tym trzem oddziałom, natomiast akurat my mieliśmy okazję wykonać dwie operacje z jego użyciem, a przed nami kolejne cztery. Chcemy, oczywiście obecnie z udziałem i pod okiem bardzo doświadczonych specjalistów operujących tym systemem, zorientować się, jak to urządzenie się u nas sprawdzi, jaki ma zakres możliwości, o ile, jeśli tak, bezpieczniejsza jest operacja wykonywana takim robotem. Chcemy również ustalić, jak długo będzie trwało kształcenie zespołu do takiego poziomu, który pozwoli na wykorzystanie wszystkich możliwości takiego robota – podkreśla lek. Jarosław Zgajewski, ordynator Oddziału Urologii.

Lekarze podkreślają, że oprócz samego sprzętu, kluczowe będzie przeszkolenie zespołu operacyjnego.

- Chcemy ustalić, jak długo potrwa kształcenie zespołu do poziomu, który pozwoli w pełni wykorzystać możliwości robota – mówi ordynator. Obecnie zabiegi odbywają się przy wsparciu doświadczonych specjalistów z zewnątrz, którzy wprowadzają mielecki personel w tajniki pracy z systemem.

Pierwsze testy pokazały, że robot może znacząco zmienić oblicze chirurgii w Mielcu, a nawet – jak zauważa dr Zgajewski – w przyszłości zastąpić klasyczną laparoskopię.

Szpital udostępnił również film prezentujący robota w działaniu. **MW**

REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ



MIEJSCA DOSTĘPNE

MIEJSCA NIEDOSTĘPNE



ul. Wojska Polskiego 3

880x640 cm



KONTAKT
509 711 030

SSE Euro-Park Mielec nie zwalnia tempa

W Rzeszowie szykuje się duża inwestycja. Firma CPP Poland planuje rozbudowę swojej fabryki, a pomoże w tym wsparcie publiczne w ramach Polskiej Strefy Inwestycji.

CPP Poland planuje zainwestować ponad 90 milionów złotych w rozbudowę i unowocześnienie swojego zakładu produkcyjnego w Rzeszowie. Dzięki Decyzji o wsparciu, firma będzie mogła po zakończeniu inwestycji skorzystać ze zwolnienia podatkowego w wysokości nawet do 50% poniesionych nakładów inwestycyjnych. Głównym celem jest zwiększenie możliwości produkcyjnych i wprowadzenie potencjału w obszarze technologii wytwarzania.

Dzięki takim inwestycjom, jak ta realizowana przez CPP Poland, Dolina Lotnicza zyskuje nowy impuls do rozwoju, a Polska umacnia swoją pozycję na

mapie światowego przemysłu lotniczego. Cieszy nas, że możemy wspierać projekty, które łączą innowacje, precyzję i najwyższe standardy jakości – właśnie takie jak te tworzone tutaj, w Rzeszowie – powiedział Wiceprezes Zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu S.A., Łukasz Kotapski.

W ramach projektu CPP Poland rozbuduje dwie swoje odlewnie (W50 i W67), zainstaluje nowe maszyny, roboty, drukarki 3D i systemy do kontroli jakości. Firma zmodernizuje też istniejące linie produkcyjne i wprowadzi nowoczesne oprogramowanie. Wszystko po to, by produkować szybciej, lepiej i bardziej efektywnie.

Jak zaznaczył Grzegorz Koszel, Dyrektor Generalny CPP Poland, nowe inwestycje, możliwe dzięki wsparciu, pozwolą CPP Poland zrealizować ambitne plany rozwojowe oraz zaspo-



Od lewej: Łukasz Kotapski i Grzegorz Koszel.

koić coraz wyższe oczekiwania klientów co do jakości i ilości dostaw.

Zakończenie całej inwestycji planowane jest na trzeci kwartał 2028 roku.

W uroczystym przekazaniu Decyzji o wsparciu w dniu 30 kwietnia 2025 r. w siedzibie firmy wzięli udział z ramienia Agencji Rozwoju Przemysłu Wiceprezes Zarządu, Łukasz Kotapski oraz Dyrektor Oddziału w Mielcu, Wiktor Cichoń, a firmę CPP Poland reprezentował Dyrektor Generalny, Grzegorz Koszel oraz kadra zarządcza najwyższego szczebla.

CPP Poland to nowoczesna firma z Rzeszowa, która produkuje precyzyjne części z metalu, głównie dla przemysłu lotniczego. Należy do międzynarodowej grupy CPP Group. Zakład posiada dwie odlewnie, w których powstają m.in. bardzo zaawansowane technologicznie łopaty

do silników samolotowych.

Firma wykorzystuje dwie nowoczesne technologie odlewania: jedną tradycyjną (ziarna równoosiowe), drugą bardziej zaawansowaną (odlewy monokrystaliczne). CPP Poland współpracuje z największymi producentami silników lotniczych na świecie, takimi jak: General Electric, Rolls-Royce, Pratt & Whitney, MTU czy Honeywell.

SSE EURO-PARK Mielec, zarządzana przez Agencję Rozwoju Przemysłu, wspiera rozwój przemysłu w Polsce Wschodniej. W 2025 roku, kiedy strefa obchodzi 30-lecie istnienia, wydano już 16 decyzji o wsparciu, na łączną kwotę ponad 821 milionów złotych.

To pokazuje, że Polska Strefa Inwestycji skutecznie pomaga firmom rozwijać się i tworzyć nowe miejsca pracy.

MW

Nowa era gaszenia pożarów

W obliczu coraz bardziej ekstremalnych i całorocznych sezonów pożarowych, technologiczne innowacje stają się kluczowe w ochronie ludzkiego życia, mienia i środowiska. Firmy Sikorsky i Rain postanowiły zmierzyć się z tym wyzwaniem, łącząc zaawansowaną autonomię lotniczą z nowoczesnymi systemami reagowania na pożary. Wynikiem tej współpracy był imponujący pokaz możliwości śmigłowca Black Hawk.

Kluczowym elementem testów, przeprowadzanych w Stanach Zjednoczonych, był system autonomii MATRIX firmy Sikorsky – technologia umożliwiająca zarówno całkowicie bezzałogowe operacje, jak i wspomaganie załogowych misji w trudnych warunkach. W połączeniu z oprogramowaniem Rain, które odpowiada za

planowanie i zarządzanie misjami przeciwpożarowymi, system stworzył zintegrowane i elastyczne narzędzie, które może znacząco przyspieszyć reakcję na pożary, zwłaszcza w ich początkowej fazie.

Sikorsky i Rain połączyły dwa systemy autonomii: naszą technologię MATRIX, która kontroluje lot każdego śmigłowca, zarówno załogowego, jak i bezzałogowego, oraz system autonomii misji pożarowych Rain, który wykrywa i śledzi ogień, opracowuje plan tłumienia oraz prowadzi śmigłowca w celu zrzutu wody na cel” – powiedział Rich Benton, Wiceprezes i Dyrektor Generalny Sikorsky. „Dzięki temu zintegrowanemu systemowi autonomii, dowódcy akcji ratunkowych i piloci mogą dostosować poziom autonomii do charakterystyki misji, dodając nowe funkcje

w miarę doświadczeń związanych z poprawą bezpieczeństwa lotów i zwiększoną funkcjonalnością tłumienia pożarów.

Realne testy, realne płomienie

Pod koniec kwietnia w rejonie Hesperii w Południowej Kalifornii przeprowadzono pierwsze tego typu testy nad rzeczywistym ogniem. Strażacy z San Bernardino County Fire Protection District rozpalili stopy suchych krzewów, symulując pożary w warunkach zbliżonych do naturalnych. Wysokość terenu sięgała 3 300 stóp (ponad 1000 m), a wiatr osiągał prędkość do 30 węzłów. W takich warunkach autonomiczny śmigłowiec Black Hawk wykazał się wyjątkową skutecznością, wykonując misję zrzutu wody z zawieszonego pod kadłubem zbiornika Bambi Bucket o pojemności 324 galonów (ok. 1227 litrów).



Śmigłowiec Black Hawk wyposażony w system MATRIX Sikorsky i autonomię Rain zrzuca wodę.

System Rain zintegrowany z MATRIX pozwalał operatorowi naziemnemu na pełną kontrolę za pomocą tabletu. Śmigłowiec samodzielnie pobierał wodę z oddalonego o niecały kilometr zbiornika (o pojemności ponad 715 tys. litrów), lokalizował źródło ognia, analizował jego wielkość, a następnie obliczał trajektorię zrzutu, uwzględniając kierunek i prędkość wiatru. Wszystko w czasie rzeczywistym, z transmisją obrazu wideo z kamer termicznych i wizyjnych bezpośrednio na tablet operatora.

Piloci bezpieczeństwa z Sikorsky nie ingerowali w sterowanie śmigłowcem podczas wykonywania misji. Zespół wykazał również możliwość płynnego przejścia z trybu autonomicznego na załogowy, co daje ogromną elastyczność w zależności od warunków terenowych i operacyjnych.

Testy przyciągnęły uwagę kluczowych instytucji zajmujących się walką z pożarami: CAL FIRE, San Bernardino County Fire District, Orange County Fire Authority (OCFA) oraz US Forest Service. Warto dodać, że najnowsze śmigłowce używane przez te służby, rekonfigurowane do wersji Firehawk, pochodzą

z PZL Mielec.

W jednej z serii lotów autonomiczny Black Hawk współpracował w powietrzu z załogowym śmigłowcem dowodzenia Sikorsky S-76, demonstrując pełną interoperacyjność i możliwość wspólnego działania.

To o tyle istotne, że służby w Kalifornii już teraz korzystają z floty 24 śmigłowców Sikorsky S-70 Firehawk, a kolejne trzy mają zostać dostarczone jeszcze w tym roku. Nowa technologia może zatem zostać wdrożona szybciej, dzięki wykorzystaniu już znanej platformy.

Technologia, którą prezentują Rain i Sikorsky, stanowi potężny element ekosystemu rozwijającej się technologii służb przeciwpożarowych, która odpowiada na całoroczne sezonowe pożary, z jakimi mamy do czynienia w Kalifornii” – powiedział szef straży pożarnej z San Bernardino County Fire District Dan Munsey. „Spośród wszystkich narzędzi, które mamy, aby zatrzymać pożary w zarodku, żadne nie jest bardziej skuteczne niż szybkie tłumienie pożaru na etapie początkowym. Autonomiczne statki powietrzne – zarówno załogowe, jak i bezzałogowe – mogą zwiększyć elastyczność i zdolności dowódców

akcji ratunkowych, ostatecznie ratując życie i mienie naszych społeczności.

W ciągu dwóch tygodni testów śmigłowiec Black Hawk spędził w powietrzu łącznie 24 godziny, wykonując dziesiątki operacji w różnych warunkach pogodowych. Dla firmy Rain – startupu z siedzibą w Alameda w Kalifornii – była to nie tylko okazja do demonstracji, ale i ważny krok w kierunku szerokiego wdrożenia autonomii w służbach ratunkowych.

Testy lotów przeprowadzonych na wczesnym etapie pożarów miały ogromne znaczenie dla Rain i Sikorsky, jako że doskonalimy nasze wspólne rozwiązanie autonomiczne. To doskonały pierwszy krok dla strażaków lotniczych, aby nauczyć się, jak autonomiczne systemy mogą pomóc pilotowi w tłumieniu pożaru pozwalając na większe bezpieczeństwo i precyzję” – powiedział Maxwell Brodie, CEO Rain, firmy z siedzibą w Alameda, Kalifornia. - Dziękujemy strażakom z Kalifornii za ich ogromne zainteresowanie, które pomogło nam zaprezentować korzyści płynące z autonomii jako narzędzia wspierającego bezpieczeństwo, skuteczność i efektywność odpowiedzi na pożary.

Testy zostały częściowo sfinansowane przez grant badawczo-rozwojowy od firmy PG&E.

Partnerstwo Rain i Sikorsky to przykład, jak technologia może wspierać ludzkie działania w walce z jednym z największych zagrożeń współczesności. Dzięki autonomii i inteligentnemu planowaniu misji, przyszłość gaszenia pożarów może być bezpieczniejsza, szybsza i bardziej efektywna. Kalifornijskie testy to dopiero pierwszy krok – ale krok milowy.

MW

REKLAMA

PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firań, zasłon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66

Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

Czy kultowy mielecki klub przetrwa? Koniec z restrykcjami

Klub Akwarystyczny Akwamania, działający w Mielcu od 1984 roku, może zostać zamknięty. Powodem są nowe opłaty za wynajem miejskiego lokalu, które dla tego miejsca stanowią poważne obciążenie.

W mediach społecznościowych zawrzało. Pod apelem „MIELEC TRACI SWÓJ UNIKAT — RATUJMY KLUB AKWARYSTYCZNY AKWAMANIA!”, mieszkańcy miasta mobilizują się, by nie dopuścić do zamknięcia jednej z najbardziej niezwykłych placówek edukacyjno-przyrodniczych w regionie. Klub Akwaryczny Akwamania, który od 1984 roku działa z pasją i sercem, znalazł się w trudnej sytuacji finansowej. Powód? Nowe zasady najmu lokalu miejskiego.

Miejsce z duszą

Za działalność klubu od dekad odpowiada pan Dariusz, miłośnik przyrody, który tworzył przestrzeń dla dzieci, młodzieży i dorosłych – wszystkich, którzy chcą zrozumieć i pokochać świat zwierząt. W piwnicznych pomieszczeniach przy ul. Biernackiego mieści się kilkadziesiąt akwariów z egzotycznymi rybami, kącik z żółwiami, terraria z gadami, a także klatki z ptakami i gryzoniami.



W piwnicznych pomieszczeniach przy ul. Biernackiego mieści się kilkadziesiąt akwariów.

Dla wielu Akwamania to pierwsza – a czasem jedyna – możliwość zobaczenia z bliska węży, legwana czy kolorowych ryb z drugiego końca świata.

Nowe zasady – nie do uniesienia?

W lutym 2025 roku Gmina Miejska Mielec zmieniła formę umowy z dotychczasowego bezpłatnego użyczenia na umowę najmu. Oznacza to, że klub musi teraz płacić czynsz w wysokości 2 zł netto za m², czyli 106,80 zł netto (131,36 zł brutto) miesięcznie, za lokal o powierzchni 53,4 m². Dodatkowo

klub musi pokrywać rachunki za prąd, wodę, a także koszty ogrzewania, rozliczane proporcjonalnie do powierzchni.

Stawka czynszu – jak podkreśla Urząd Miasta – ma charakter preferencyjny.

Ratusz tłumaczy, że w obecnej sytuacji finansowej utrzymywanie darmowego użyczenia byłoby nieuzasadnione, zwłaszcza wobec innych organizacji społecznych, które regulują czynsz.

Wskazana stawka ma charakter preferencyjny i została ustalona z myślą o wsparciu działalności stowarzyszeń i or-

ganizacji społecznych, zwłaszcza w kontekście rosnących kosztów utrzymania. W obecnych realiach ekonomicznych dalsze utrzymywanie umowy użyczenia byłoby nieuzasadnione, zwłaszcza wobec innych organizacji społecznych, które regulują należności czynszowe.

Sprawa wywołuje ogromne poruszenie. Mieszkańcy Mielca, ale i okolicznych miast – Rzeszowa czy Tarnobrzega – licznie komentują i udostępniają apel o ratunek dla Akwamania. W komentarzach nie brakuje emocji:

„Pamiętam jak byłem dzieckiem i byłem zachwycony tym miejscem. To było by straszne jak by przestało istnieć. Trzeba jakoś pomóc.”

„Miasto powinno dbać o takie miejsca, o ludzi którzy się tym zajmują. To jest piękna inicjatywa.”

Sytuacja Akwamania to przykład, w którym przepisy i kwestie finansowe spotykają się z pasją oraz społeczną misją. Być może kluczem do rozwiązania problemu jest spokojna rozmowa i wzajemne zrozumienie. Bo choć kwota 130 zł miesięcznie nie wydaje się wysoka, dla organizacji utrzymującej zwierzęta wyłącznie dzięki datkom, może stanowić realne wyzwanie.

MW

Dobra wiadomość dla hodowców drobiu. Wojewoda Podkarpacki uchylił rozporządzenie dotyczące zwalczania wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI). Nowe rozporządzenie oficjalnie kończy obowiązywanie wcześniejszych nakazów i zakazów, które były szczególnie dotkliwe m.in. dla mieszkańców powiatu mieleckiego.

Decyzja ta kończy trwający od marca stan zwiększonych restrykcji w związku z wystąpieniem ognisk grypy ptaków na terenie powiatu staszowskiego w województwie świętokrzyskim. 14 marca 2025 r. w miejscowości Tursko Wielkie (gmina Osiek, powiat staszowski) stwierdzono ognisko HPAI w gospodarstwie, w którym utrzymywano ponad 5,8 tysiąca kur niosek. Szybko podjęto działania prewencyjne, wyznaczając obszary zapowietrzzone i zagrożone, które objęły również część powiatu mieleckiego.

Obszary objęte restrykcjami

Szczególne środki ostrożności wprowadzono w miejscowościach powiatu mieleckiego:

Obszar zapowietrzony obejmował:

w gminie Gawłuszowice: Ostrówek, Wola Zdakowska,

w gminie Padew Narodowa: Rożniaty.

Obszar zagrożony objął: w gminie Tuszów Narodowy: Babicha, Borki Nizińskie, Jaślany, Tuszów Mały, Tuszów Narodowy,

w gminie Borowa: Borowa, Gliny Małe, Gliny Wielkie, Pławo, Sadek Góra, Łysakówek, w gminie Gawłuszowice: Brzyście, Gawłuszowice, Kliszów, Krzemienica, Młodochów,

w gminie Padew Narodowa: Domacyny, Kęblów, Padew Narodowa, Pierzchno, Przykop, Wojków, Zaduszniki, Zarównie.

Koniec zakazów i nakazów

Wraz z wejściem w życie rozporządzenia Nr 15/2025 wszystkie obowiązujące wcześniej środki zaradcze zostały uchylone. Oznacza to, że rolnicy i hodowcy mogą powrócić do normalnej działalności – bez konieczności utrzymywania ptactwa w odosobnieniu, bez obowiązku mat dezynfekcyjnych, zakazu transportu mięsa drobiowego, organizowania targów czy wystaw, a także sprzedaży i podrobów na targowiskach.

Przypomnijmy, że przypadek z Turska Wielkiego był jednym z kilkunastu odnotowanych w kraju w pierwszej połowie 2025 roku.

MW

AUTOPROMOCJA

NAJCIEKAWSZE I AKTUALNE INFORMACJE Z REGIONU

Chcesz się zareklamować?

Skontaktuj się z nami!

Morawiecki mobilizował do wsparcia Nawrockiego



Morawiecki poruszył m.in. kwestie związane z nadchodzącymi wyborami.

Były premier Mateusz Morawiecki złożył wizytę w Mielcu, gdzie w ramach objazdu po Podkarpaciu spotkał się z przedstawicielami mediów, przedsiębiorcami oraz samorządowcami. Nie szczędził krytyki pod adresem Rafała Trzaskowskiego, wskazując na konieczność właściwego wyboru w nadchodzących wyborach.

Były premier, Mateusz Morawiecki, wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości oraz przewodniczący Europejskiej Partii Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, odwiedził Mielec w ramach objazdu po Podkarpaciu. Z powodu wcześniejszych wizyt w Sędziszowie Małopolskim i Dębicy, Morawiecki dotarł do miasta ze sporym opóźnieniem.

Spotkanie rozpoczęło się w Inkubatorze Nowych Technologii IN-TECH 1, gdzie odbył się briefing prasowy. Morawiecki, w przemówieniu do zebranych przedstawicieli mediów, poruszył m.in. kwestie związane z nadchodzącymi wyborami oraz polityczną sytuacją w kraju.

- Tak ważne jest, aby zadbać o właściwy wybór, wybór kogoś, kto będzie patrzył rządcą na ręce. To może być tylko Karol Nawrocki, przecież nie Rafał Trzaskowski, który jest, z uprzejmości powiem, podnóżkiem obecnego rządu i obecnego premiera – mówił były premier, krytykując obietnice wyborcze Trzaskowskiego i wyjaśniając powód swojej wizyty na Podkarpaciu.

Po briefingu Morawiecki udał się na spotkanie z przed-

siębiorcami i samorządowcami, które miało miejsce również w Inkubatorze Nowych Technologii. Podczas tego spotkania obecni byli także przedstawiciele władz miasta Mielca, w tym prezydent Radosław Swół oraz jego zastępcy. Rozmowy dotyczyły wyzwań, przed którymi stoją lokalni przedsiębiorcy oraz samorządy, a także możliwości wsparcia ze strony rządu i instytucji krajowych.

Po wizycie w Mielcu, był premier udał się do Nowej Dęby, Baranowa Sandomierskiego i Tarnobrzega, gdzie kontynuował objazd po Podkarpaciu. Wizyta w Mielcu była częścią szerszej kampanii, mającej na celu mobilizowanie poparcia w nadchodzących wyborach.

PK

Daj drugie życie swoim książkom

Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta Koło Mieleckie zachęca mieszkańców do udziału w wyjątkowej akcji, która łączy pasję do książek z realną pomocą potrzebującym

W związku z przygotowaniem do charytatywnego kiermaszu książek organizacja apeluje

o wsparcie w formie darowizny przeczytanych, ale nadal zadbanych książek – zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

Każdy z nas ma na półce książki, do których już nie wracamy. Teraz mogą one dostać drugie życie i jednocześnie przyczynić się do czegoś dobrego. Zebrane tytuły zostaną sprze-

dane podczas kiermaszu, a cały dochód trafi na bieżące potrzeby podopiecznych Schroniska im. Św. Brata Alberta.

Książki można dostarczać do siedziby Schroniska przy ul. Sandomierskiej 19 w Mielcu.

To prosta forma pomocy, która nie wymaga dużego wysiłku, a może przynieść wiele dobra.

MW

Zmiany na drogowej mapie Mielca



Fot. UM Mielec

W Mielcu zakończono realizację trzech ważnych inwestycji.

W Mielcu zakończono realizację trzech ważnych inwestycji infrastrukturalnych. To remonty ulic i budowa parkingu.

Ulica boczna do Królowej Jadwigi

Największą z zakończonych inwestycji był kompleksowy remont ulicy bocznej do Królowej Jadwigi. W ramach prac wykonano nową nawierzchnię z kostki brukowo-betonowej, chodnik, zatokę parkingową, a także kanalizację deszczową i zbiornik retencyjny dla wód opadowych. Inwestycja objęła również montaż nowego oświetlenia ulicznego i budowę kanału technologicznego.

Ulica Kosynierów

Drugą inwestycją była modernizacja ulicy Kosynierów, która przez wiele lat znajdowała się w bardzo złym stanie technicznym – częściowo gruntowa, z uszkodzonymi płytami betonowymi i brakiem odwodnienia.

Skutkowało to częstymi zastożeniami wody i podtopieniami pobliskich posesji.

Mieszkańcy o remont tej drogi apelowali od wielu lat. Cieszymy się, że udało nam się ją zrealizować – zaznacza Krzysztof Szostak, Pierwszy Zastępca Prezydenta Miasta Mielca, odpowiedzialny za inwestycje.

Nowa nawierzchnia została wykonana z płyt ażurowych ułożonych na podbudowie z kruszywa, które pochłania wody opadowe. Dodatkowo zastosowano dwie studnie chłonne i system drenazowy, co rozwiązuje problem odwodnienia bez konieczności budowy kosztownej kanalizacji burzowej z przepompownią.

Rozwiązania te umożliwiły rezygnację z konieczności wykonania bardzo drogiej kanalizacji burzowej wraz z przepompownią – informuje Krzysztof Szostak.

Nowa zatoka parkingowa przy Rynku Rzochowskim

Trzecią zakończoną inwestycją jest budowa zatoki parkingowej przy ul. Rynek Rzochowski. W gęsto zabudowanym rejonie brakowało miejsc postojowych, co utrudniało codzienne funkcjonowanie mieszkańców.

Dzięki przebudowie fragmentu jezdni i utworzeniu równoległej zatoki postojowej, mieszkańcy zyskali 9 nowych, legalnych miejsc parkingowych.

Kolejne inwestycje w drodze

Każda zakończona inwestycja drogowa to realna poprawa komfortu życia naszych mieszkańców, zarówno pod względem bezpieczeństwa, jak i dostępności komunikacyjnej – zaznacza Krzysztof Szostak.

Już wkrótce zakończy się gruntowna przebudowa ulicy Raclawickiej. Na ukończeniu są również prace przy Zielonym Rynku oraz budowa nowej Hali Sportowej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących.

MW

Wielka akcja zbiórki makulatury

Szkoły podstawowe w Mielcu mają szansę na zdobycie atrakcyjnych nagród, a jednocześnie na aktywne zaangażowanie się w ochronę środowiska podczas konkursu zbiórki makulatury.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. oraz Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o., pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Mielca, organizują konkurs zbiórki makulatury.

Głównym celem inicjatywy jest zebranie jak największej ilości makulatury, do której zaliczają się: papier, tektura, książki, zeszyty, zapisane lub zadrukowane kartki, gazety, czasopisma, opakowania papierowe i tektu-

rowe.

Dzięki konkursowi uczniowie nie tylko przyczynią się do ochrony środowiska, ale także będą mieli okazję zdobyć atrakcyjne nagrody.

Aby wziąć udział w konkursie, szkoły podstawowe działające na terenie Mielca muszą przesłać deklarację udziału na adres e-mail: konkurs@mpgk.mielec.pl.

Nagrody

W zależności od ilości zebranej makulatury przewidziano nagrody rzeczowe dla szkół, które mogą zostać przeznaczone na pomoce dydaktyczne i wyposażenie sal lekcyjnych:

I miejsce – nagroda o wartości 2000 zł,

II miejsce – nagroda o wartości 1500 zł,

III miejsce – nagroda o wartości 1000 zł.

Dodatkowo, uczniowie, którzy osiągną najlepsze wyniki w zbiórce, otrzymają karty podarunkowe do wykorzystania w sklepie CYCLO CENTRUM:

I miejsce – karta podarunkowa o wartości 2000 zł,

II miejsce – karta podarunkowa o wartości 1500 zł,

III miejsce – karta podarunkowa o wartości 1000 zł.

Konkurs zbiórki makulatury to doskonała okazja do promowania ekologicznych nawyków wśród dzieci i młodzieży. Uczniowie uczą się, jak ważna jest segregacja odpadów i recykling.

MW

S

Jakie będą dalsze losy Tropicany?

W Urzędzie Miejskim w Mielcu odbyło się spotkanie z udziałem mieszkańców i Prezydenta Miasta Mielca w sprawie problemów wynikających z uciążliwego dla mieszkańców funkcjonowania obiektu „Tropicana” zlokalizowanego przy ul. Jagodowej w Mielcu.

Mieszkańcy skarżą się jednak nie tylko na uciążliwy hałas spowodowany pracą urządzeń nagłaśniających, ale przede wszystkim na liczne zakłócenia porządku publicznego, krzyki i śpiewy uczestników imprez, parkowanie samochodów w miejscach niedozwolonych w sposób ograniczający przejazd drogą miejską, wtargnięcia na prywatne posesje, bójkę po zakończeniu imprez, spożywanie alkoholu i innych środków odurzających również przed ich domami, załatwianie potrzeb fizjologicznych w przypadkowych miejscach, legalności budowli znajdujących się na terenie ośrodka.

Mieszkańcy wskazują, że liczba uczestników imprez często przekracza 1000 osób, co wskazuje na charakter masowy takich imprez, do których stosuje się ustawę o bezpieczeństwie imprez masowych. Organizowanie imprezy masowej wymaga uprzedniej zgody Prezydenta po spełnieniu przez organizatora szeregu obowiązków m.in. w zakresie dróg ewakuacyjnych, wyposażenia miejsca imprezy w sprzęt ratowniczy i gaśniczy, spełnieniu wymogów z prawa budowlanego, sanitarnych i ochrony przeciwpożarowej.

Organizator jest zobowiązany do wystąpienia minimum 30 dni przed taką imprezą o zgodę do Prezydenta przedkładając niezbędną dokumentację oraz występuje o opinie do Policji, Straży Pożarnej, Zespołu Ratownictwa Medycznego i Inspektora Sanitarnego. Do wyłącznej kompetencji Prezydenta jest weryfikowanie czy impreza nosi charakter masowej. Organizowanie imprez masowych bez zezwolenia jest zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawieniu wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Starosta Powiatu Mieleckiego w związku licznymi zgłoszeniami okolicznych mieszkańców w sprawie nadmiernego hałasu powodowanego działalnością Ośrodka „Tropicana” w Mielcu wszczął postępowanie administracyjne w przedmiocie nałożenia obowiązku ograniczenia negatywnego oddziaływania na środowisko podmiotu organizu-

jącego imprezy rozrywkowe na terenie ośrodka rekreacyjno-wypoczynkowego „zlokalizowanego przy ul. Jagodowej w Mielcu.

Uwagi, które mieszkańcy przedstawiają były składane do władz miasta, tym niemniej Starosta kierując się interesem mieszkańców powiatu pisemnie zwrócił się o podjęcie działań do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarny, Państwowej Straży Pożarnej, Komendy Powiatowej Policji, Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Starosta zauważa, że w zakresie utrzymania porządku przy obiekcie tzw. Tropicany władze miasta mogą wykorzystać podległą im Straż Miejską.

Sprawa sprzedaży alkoholu, utrzymania porządku to wyłączne kompetencje samorządu miasta, w tym gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Najbardziej dokuczliwe problemy wskazywane przez mieszkańców związane są z alkoholem i możliwie również z innymi używkami. Mieszkańcy składali wnioski do Prezydenta Miasta Mielca, Rady Miasta Mielca w celu cofnięcia koncesji na sprzedaż alkoholu, kontrolę organizatora imprez w związku z powtarzającymi się zakłóceniami porządku publicznego – przedkładając kilkadziesiąt wyroków sądu z art. 51 kodeksu wykroczeń.

Problemy mieszkańców osiedla Rzochów zainicjowały postępowanie wyjaśniające przeprowadzone przez Starostę, który po czynnościach kontrolnych przekazał swoje wnioski do Prezydenta.

Prezydent Miasta Mielca, poinformował Starostę pismem z dnia 18 października 2024 roku, że w omawianym przypadku zastosowanie znajdują przepisy art. 156 ust. 1 ustawy POŚ, który stanowi, iż „zabrania się używania instalacji lub urządzeń nagłaśniających na publicznie dostępnych terenach miast, terenach zabudowanych oraz na terenach przeznaczonych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe” oraz że „w ww. sytuacji nie są potrzebne dodatkowe ograniczenia na podstawie art. 157 p.o.s, czy też pomiary hałasu, wystarczy ww. zakaz, aby skorzystać z pomocy policji”, co jest jednoznaczne z sugestią w kierunku Starosty, aby nie prowadził pomiarów hałasu.

Ponadto na propozycję Starosty dotyczącą wprowadzenia ograniczeń przez Radę Miejską Prezydent za Radę Miejską

oświadczył, że „Rada Miejska w Mielcu nie zamierza obecnie skorzystać z prerogatywy ustanawiania w drodze uchwały ograniczenia czasowego funkcjonowania instalacji lub korzystania z urządzeń emitujących hałas na tym obszarze w trybie art. 157 p.o.s.”

Tym samym skoro władze miasta wyraźnie wskazały brak potrzeby badań hałasu i stwierdziły nielegalność i bezprawność imprez z udziałem urządzeń nagłaśniających to niezrozumiałym jest przekazywanie do Starostwa Powiatowego kolejnych zgłoszeń przez Prezydenta Miasta Mielca w sprawie uciążliwości akustycznych i sugerowanie, aby Starosta Mielecki podejmował działania.

Starostwo powiatowe szanuje kompetencje i władztwo Prezydenta i Rady Miejskiej starając się nie naruszać samodzielności samorządu gminnego. Wierzymy w zdolność do rozwiązania tego problemu i jednocześnie staramy się świadczyć pomoc i wsparcie w sposób transparentny dla mieszkańców, przedsiębiorcy i władz miasta.

Pomimo licznych prawnych uwarunkowań, które mogą ograniczyć skuteczność tego działania podjęliśmy postępowanie zmierzające do wydania decyzji o ograniczeniu oddziaływania na środowisko (hałas). Do jej wydania potrzebne są m.in. dowody przekroczenia hałasu, czyli sprawozdanie z pomiarów wykonane przez jednostkę posiadającą akredytację. Sprawozdania z pomiarów przedkładane przez mieszkańców, w tym pomiary wykonane przez mobilną stację pomiarową Urzędu Miejskiego Mielca nie spełniają tych kryteriów.

Starosta rozważał wydanie decyzji o dopuszczanym poziomie hałasu w trybie art. 115a ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku *Prawo ochrony środowiska* (tj. Dz.U.2024.54 ze zm.). Przepisy dopuszczają wydanie decyzji, kiedy mamy do czynienia z zakładem. Przez zakład w świetle art. 3 pkt 48 ustawy POŚ rozumie się jedną lub kilka instalacji wraz z terenem, do którego prowadzący posiada tytuł prawny oraz znajdującymi się na nim urządzeniami.

Starosta Mielecki przeprowadził oględziny terenu gdzie odbywają się imprezy stanowiące uciążliwości akustyczne dla okolicznych mieszkańców. Użytko informację od organizatora imprez, że teren wprawdzie jest otwarty od poniedziałku do niedzieli, ale uciążliwe imprezy odbywają się tylko w sezonie

letnim, mniej więcej w okresie: początek czerwca – koniec sierpnia, co około 2 tygodnie – w piątek.

Należy dodać, że sprzęt grający nie znajduje się stale na terenie obiektu, gdzie odbywają się dyskoteki, jest natomiast przywożony na około godzinę przed rozpoczęciem dyskoteki i umieszczany na drewnianym podeście/palecie obok sceny, na której gra DJ i są to dwa duże głośniki, które zabierane są z obiektu zaraz po zakończeniu dyskoteki.

Mając na względzie zebrany materiał dowodowy stwierdzono, że przywożone tylko na okres trwania imprezy rozrywkowej głośniki nie są trwale związane z podłożem, ich położenie jest czasowe. Można je doraźnie ustawiać, konfigurować i kierować w dowolną stronę, co może zmieniać natężenie dźwięku na obszarze pomiaru. Stąd też nie stanowią instalacji w myśl definicji ustawowej.

Mimo to w celu wydania decyzji Starostwo wybrało podmiot uprawniony i dysponujący odpowiednim sprzętem do pomiaru hałasu i przy najbliższych imprezach przeprowadzi stosowne pomiary. Decyzja Starosty nie ma rygору natychmiastowej wykonalności i przysługują od niej środki zaskarżenia, które mogą znacznie wydłużyć a nawet uniemożliwić zastosowanie tej decyzji.

Mając na uwadze powyższe ograniczenia Starosta zwracał się do władz miasta aby zastosować zapisy art. 157 ust. 1 ustawy POŚ, który stanowi, że rada gminy może, w drodze uchwały, ustanawiać ograniczenia co do czasu funkcjonowania instalacji lub korzystania z urządzeń, z których emitowany hałas może negatywnie oddziaływać na środowisko. Podjęcie takiej uchwały pozwoliłoby na ustalenie konkretnych zasad funkcjonowania tego typu obiektu i wprowadzenie racjonalnych ograniczeń czasu funkcjonowania instalacji i urządzeń emitujących hałas.

Uchwała uwzględniłaby równowagę pomiędzy interesem społecznym, a potrzebami młodzieży i przedsiębiorców, dla których działalność w godzinach nocnych jest istotna z punktu widzenia prowadzenia biznesu. Wprowadzone regulacje nie musiałyby zakazywać prowadzenia działalności, a jedynie ograniczyły funkcjonowanie urządzeń emitujących hałas w godzinach, kiedy oddziaływanie na środowisko i mieszkańców jest najbardziej uciążliwe.

AK

Cisza nocna na Kolejowej? To jakiś ponury żart!

Ulica Kolejowa w Mielcu. Dla przyjezdnych – zwykły adres. Dla nas, mieszkańców – koszmar nieprzespanych nocy i frustracja, która z każdym weekendem narasta niczym niechciany gość.

Od pamiętnego roku 2020 nasze piątkowe wieczory i noce stały się areną dźwiękowego terroru, fundowanego nam przez plenerową dyskotekę. Ta „rozrywka” zdaje się nie znać litości ani zegara. Zamiast umilać czas gościom do rozsądnej pory, jej decybele rozrywają ciszę nocną, docierając do naszych domów z siłą huraganu.

A finał tej kakofonii? Jeszcze gorszy! Wczesnym rankiem, gdy my marzymy o choćby chwili spokoju, rozbawieni, często nietrzeźwi klubowicze opuszczają imprezę, racząc nas serenadą krzyków, głośnych rozmów i trzaskania drzwiami samochodów. To ich „dobranoc”, która nam spędza sen z powiek. Czy prosimy o wiele? Tylko o elementarny szacunek i prawo do spokojnego snu. Naprawdę, czy to tak wiele?

Z zadziwiającą obojętnością ówczesne władze miasta i ich instytucje zdawały się ignorować nasz problem. Lata mijały, a uciążliwy hałas trwał w najlepsze. W nas, mieszkańcach Kolejowej oraz osiedla Rzochów, rosło poczucie bezsilności i niesprawiedliwości. Czuliśmy się jak obywatele drugiej kategorii, skazani na życie w ciągłym zgiełku.

Jakże inaczej wygląda organizacja imprez plenerowych w innych częściach Mielca! Tam jakby obowiązywały inne, bardziej cywilizowane reguły. Godzina 22:00 staje się magiczną granicą, po której muzyka cichnie, a organizatorzy dbają o to, by uczestnicy uszanowali nocny spoczynek okolicznych mieszkańców. Dlaczego więc my, mieszkańcy ulicy Kolejowej oraz części osiedla Rzochów, jesteśmy traktowani inaczej? Czy nasze prawo do ciszy jest mniej ważne?

W tej beznadziejnej sytuacji isiskierką nadziei staje się komentarz Starostwa Powiatowego w sprawie uciążliwości, związanej z obiektem „Tropicana” przy ulicy „Jagodowej”: tu starostwo popełnia błąd, gdyż jest to ulica Kolejowa, lecz wskazany adres: „Jagodowa” widnieje w pozwoleniu na sprzedaż alkoholu.. Czy jest tu błąd lub celowe jest działanie organizatorów, nie mam pojęcia. Reakcja Starosty, który

w odpowiedzi na liczne skargi mieszkańców wszczął postępowanie administracyjne, pokazuje, że problem hałasu może być traktowany poważnie.

„Skargi mieszkańców Jagodowej są szerokie i dotyczą nie tylko hałasu, ale także zakłóceń porządku publicznego, nielegalnego parkowania, wtargnięć na posesje, bójkę, spożywania alkoholu i załatwiania potrzeb fizjologicznych w miejscach publicznych, a nawet legalności samej budowli. To całe spektrum problemów, które niewątpliwie zaturawia życie okolicznym mieszkańcom.”

Działanie Starostwa w tej sprawie jest jasnym sygnałem, że instytucje samorządowe mogą i powinny interweniować w obronie naszych praw do spokojnego życia. Rodzi się jednak gorzkie pytanie: dlaczego podobna reakcja tak długo nie następowała w przypadku ulicy Kolejowej? Czy dopiero nagłośnienie sprawy „Tropicany” otworzyło oczy decydentom na problem uciążliwego hałasu w naszym mieście?

My, mieszkańcy ulicy Kolejowej oraz osiedla Rzochów, zasługujemy na takie samo traktowanie i ochronę przed uciążliwościami, jak mieszkańcy innych części Mielca. Najwyższy czas, aby miasto wzięło odpowiedzialność za komfort życia wszystkich swoich obywateli. Cisza nocna nie powinna być luksusem dostępnym tylko w wybranych lokalizacjach, ale podstawowym prawem każdego mieszkańca Mielca. Może w końcu ktoś usłyszysz nasze wołanie o spokojny sen.

Chcielibyśmy przy tym wyraźnie zaznaczyć, że nikt z okolicznych mieszkańców nie ma żadnych zastrzeżeń co do działalności kąpieliska, które uważamy za fajne i urokliwe miejsce, położone na skraju Puszczy Sandomierskiej. Nikt też nie chce utrudniać prowadzenia działalności gospodarczej. Naszym jedynym pragnieniem jest cisza i spokojny sen z piątku na sobotę, zwłaszcza, że dla wielu z nas sobota jest dniem pracy, a nieprzespana noc odbija się na naszym zdrowiu. W naszej okolicy mieszkają także rodziny z małymi dziećmi, które również mają prawo do spokojnego snu w swoich domach, gdzie ich rodzice pragną stworzyć im przytulne i kochające środowisko.

Dlatego prosimy o zrozumienie tegoż trudnego problemu.

Mariusz Mazur

Zielony Rynek nabiera kształtów

Rewitalizacja Zielonego Rynku w Mielcu nabiera kształtów. Budynki już stoją, a prace nad murem z historyczną panoramą rynku idą zgodnie z planem. Na kiedy przewidziano zakończenie projektu?

Trwają prace rewitalizacyjne tzw. Zielonego Rynku, który od lat stanowi ważną część Mielca, usytuowaną przy ulicy Sandomierskiej. Projekt rewitalizacji, który ma na celu odnowienie tej przestrzeni, już teraz przynosi widoczne efekty. Budynki handlowe już stoją, a cały obszar wkrótce nabierze nowej funkcjonalności, stając się jednym z najważniejszych punktów w sercu Starego Miasta.

Prace postępują zgodnie z planem

Według zapewnień realizatora projektu, prace rewitalizacyjne idą zgodnie z harmonogramem, a ich zakończenie zaplanowano na lipiec 2025 roku. Budynki handlowe są już na swoim miejscu, a prace przebiegły bez zakłóceń. Nowa przestrzeń zyska nowoczesną infrastrukturę, w tym instalacje elektryczne, fotowoltaiczne, sanitarne, a także systemy wentylacji i klimatyzacji, co sprawi, że Zielony Rynek będzie funkcjonalnym i ekologicznym miejscem spotkań i handlu.

Dodatkowe elementy

małej architektury

Oprócz budowy nowych obiektów handlowych i elementów infrastrukturalnych, na Zielonym Rynku powstanie także zieleni oraz elementy małej architektury – takie jak nowe ławki, parkingi i przestrzenie do odpoczynku. Całość uzupełnią nowe nasadzenia roślin, które wprowadzą do tej przestrzeni świeży i zielony charakter. Dzięki tym pracom miejsce zyska nową jakość, która będzie sprzyjała zarówno mieszkańcom, jak i odwiedzającym Mielec turystom.

Nowy mural z historyczną panoramą mieleckiego rynku

Zaraz po majówce rozpoczęły się również prace nad murem, który ozdobi elewację sąsiedniego budynku. Przedstawia on historyczną panoramę mieleckiego rynku – fragment lokalnej historii, który doskonale wpasuje się w klimat rewitalizowanej przestrzeni. Już teraz widać pierwsze efekty tej pracy. Mural, który stanie się jednym z nowych symboli Zielonego Rynku, z pewnością przyciągnie uwagę mieszkańców.

Mural realizuje firma Kolorart Dominik Rutkowski, przy wykonaniu pracuje dwóch artystów ze Śląska Dominik Rutkowski i Ryszard Paurowski.

- Odtworzenie szkicu na ścianie zajmie nam około sze-

ściu dni. Jako właściciel firmy cieszę się z tej realizacji, gdyż jest to kolejne województwo, w którym mam okazję zaprezentować mural, który wyjdzie spod mojej ręki, tym razem jest to szkic znanego mieleczanina. Liczę, że ta realizacja otworzy mi możliwość na dalszą współpracę z miastem Mielec przy tego typu muralach, z własnymi projektami.

Projekt rewitalizacji Zielonego Rynku jest współfinansowany z Programu Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych – edycja 8. Całkowita wartość projektu wynosi 5 milionów 841 tysięcy złotych, z czego dotacja z budżetu państwa to niemal 5 milionów złotych. Dzięki tym środkom możliwa jest realizacja inwestycji, która zmieni oblicze tej części Mielca, przyczyniając się do poprawy jakości życia mieszkańców i podniesienia atrakcyjności turystycznej miasta.

Rewitalizacja Zielonego Rynku z pewnością będzie jedną z ważniejszych inwestycji, które wpłyną na rozwój Mielca w najbliższych latach. Czas pokaze, jak nowe miejsce będzie się rozwijać, ale już teraz można powiedzieć, że projekt ten nabiera coraz wyraźniejszych kształtów i zbliża się do końca. Zielony Rynek w Mielcu z pewnością stanie się jednym z miejsc, które warto odwiedzić.

PK



Mural będzie przedstawiał historyczną panoramę mieleckiego rynku.

Sezon na truskawki rozpoczęty

Kilka dni temu zakończyła się majówka, a wraz z jej końcem na mieleckich targach pojawiły się pierwsze truskawki — owoce, które nieodłącznie kojarzą się z początkiem maja i wyczekiwaniem sezonem letnim. W ubiegłym roku ceny na start sezonu wywołały spore poruszenie wśród mieszkańców. A jak jest w tym roku? Odwiedziliśmy lokalne targowiska i zajrzeliśmy do supermarketów.

Od kilku dni mieleckie bazy dosłownie czerwienieją od truskawek. Na rynek zjeżdżają lokalni producenci, oferując świeże, polskie owoce. Dotąd można je było znaleźć jedynie w supermarketach — najczęściej importowane z zagranicy. Wielu mieszkańców zgodnie twierdzi, że smak owoców zebranych prosto z ogródka jest nieporów-

nywalnie lepszy niż tych, które przebyły tysiące kilometrów.

Jakie ceny na targu?

Na hali targowej przy ul. Wolności w Mielcu, w środę 7 maja, można było zauważyć, że sezon na truskawki ruszył na dobre. Choć nie jest to główny dzień handlowy, wielu sprzedawców zdecydowało się przyjechać do Mielca, by zaoferować mieszkańcom świeże owoce. Ceny? Dość wyrównane — 24–25 zł za kilogram to standard. Pojawił się też jeden sprzedawca oferujący truskawki w niższej cenie — 20 zł za kilogram.

To oznacza, że aby kupić kilogram truskawek w cenie 25 zł, osoba zarabiająca najniższą krajową (aktualnie około 30,50 zł brutto za godzinę, czyli około 24 zł netto) musi przepracować niemal pełną godzinę.

Czy ceny spadną?

Sezon truskawkowy trwa od maja do lipca. Najwyższe ceny obserwujemy zwykle na jego początku i końcu. To właśnie wtedy na rynku pojawiają się specjalne, wczesne odmiany, często uprawiane w tunelach foliowych lub szklarniach. Takie

uprawy wymagają więcej pracy, energii i kosztów, co przekłada się na wyższe ceny. Gdy jednak sezon się rozkręca, temperatury rosną, a owoce dojrzewają w otwartym gruncie, ich ilość na rynku wzrasta. To z kolei zwiększa konkurencję i powoduje spadek cen.

A jak było w 2024 roku?

Na początku ubiegłorocznego sezonu ceny truskawek oscylowały w granicach 20–30 zł za kilogram. Jednak już w jego szczycie, gdy owoców było najwięcej, cena spadła nawet do około 10 zł za kilogram.

Na targu taniej niż w sklepie

Obecnie ceny truskawek w dwóch popularnych sieciach handlowych są wyraźnie wyższe niż na mieleckich targach. Za kilogram polskich truskawek trzeba tam zapłacić aż 32 zł. To może zaskakiwać, zwłaszcza że supermarkety często kuszą promocjami i zniżkami. Tym razem jednak bardziej opłaca się zakupy na targu — i to nie tylko ze względu na świeżość, ale i realne oszczędności.

BK

Motoryzacyjna duma PRL-u

W jednym z archiwalnych odcinków Polskiej Kroniki Filmowej z lat 70. zaprezentowano nowinkę technologiczną, która miała zrewolucjonizować transport — cichy, elektryczny pojazd z Mielca, znany jako... Melex!

Filmowy reportaż, nakręcony z charakterystycznym dla PKF-em humorem i stylem, to prawdziwa podróż w czasie — zarówno dla starszych widzów, jak i dla młodszych, którzy chcą poznać fenomen tego „cichego i bezwonnego” pojazdu.

- To Melex! Słynny elektryczny wózek golfowy z Mielca, przez entuzjastów zwany również samochodem... — słyszymy w nagraniu. - Patrz, panie, jakie to zmyślne, a najważniejsze, że benzyny nie żre! — zachwyca się jeden z uczestników warszawskiego pokazu.



Kadr z filmu o Melexie.

- Na tle jazgotu silników i smogu epoki Melex jawi się jako symbol postępu — „cichy i bezwonnny”, jak komentuje lektor.

Pierwsze modele Melexa powstały w 1970 roku w Zakładzie Doświadczalnym w Mielcu i zostały wysłane do Stanów Zjednoczonych na testy. Po pozytywnej

opinii amerykańskich użytkowników ruszyła regularna produkcja w WSK „PZL-Mielec”. Początkowo pojazd był przeznaczony głównie do obsługi pól golfowych, ale szybko pojawiły się jego wersje transportowe i pasażerskie.

W latach 70. Melexy z Miel-

ca były eksportowane do ponad 30 krajów, osiągając poziom ponad 10 tysięcy sztuk rocznie. Trafiły na lotniska, do parków, na stadiony i cmentarze. Dziś ich nowoczesne wersje produkowane są m.in. jako pojazdy użytkowe, turystyczne.

Archiwalny film PKF przywraca pamięć o czasach, kiedy ekologiczne rozwiązania były bardziej ciekawostką niż koniecznością, a Melex był symbolem innowacji w szarym pejzażu PRL-u. Dziś, w dobie elektromobilności, historia tego niepozornego wózka z Mielca nabiera nowego znaczenia — jako dowód na to, że polska myśl techniczna wyprzedzała swój czas.

Wideo z archiwum PKF to nie tylko nostalgiczna ciekawostka, ale również przypomnienie, że ekologiczne technologie mają w Polsce długą i chlubną tradycję.

MW

Zmiany w rozkładzie jazdy MKS-ów

Miejska Komunikacja Samochodowa informuje o wprowadzeniu zmian w rozkładzie jazdy linii autobusowej nr 11 w soboty. Zmiany weszły w życie od dnia 10 maja (sobota) i mają na celu lepsze dostosowanie oferty przewozowej do potrzeb mieszkańców.

W ramach nowego rozkładu wprowadzone zostaną:

Nowy kurs o godz. 10:30 na trasie Kosmonautów – Ducha Świętego

Nowy kurs o godz. 17:42 na trasie Ducha Świętego – Kosmonautów

Zmiana godziny odjazdu kursu z 17:48 na 18:12 na trasie Kosmonautów – Ducha Świętego.

Zmiany te dotyczą wyłącznie kursów sobotnich. Pozostałe dni tygodnia nie ulegają modyfikacjom.

Zachęcamy do zapoznania się z aktualnym rozkładem jazdy, dostępnym na stronie internetowej przewoźnika oraz na przystankach.

mw

Długo wyczekiwany obiekt już jest!

W sobotę odbyło się uroczyste otwarcie nowego obiektu sportowego przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Dobrynie.

Mimo iż pogoda tego dnia nie rozpieszczała, wydarzenie zaliczono do udanych.

Pojawiły się momenty bez deszczu i „zadania „ na zewnątrz mogły być wykonane, a

część uroczystości odbyła się w szkolnej sali sportowej.

W programie były także: występy artystyczne uczniów SP Dobrynia, Orkiestry Dobrynia i Mażorettek, Bieg Chrobrego, zabawy, animacje i konkurencje sportowe, pokazy: FreeStyle, Policji i OSP Dobrynia.

W trakcie wydarzenia odbył się także uroczysty bieg otwie-

rajający, a ksiądz proboszcz parafii Dobrynia poświęcił kompleks.

- Plac zabaw z pewnością przysłuży się rodzicom i będzie miejscem wspaniałych chwil z dziećmi. Do państwa dyspozycji pozostaje również pumptrack, bieżnia lekkoatletyczna oraz boisko sportowe. Mamy nadzieję, że tymi działaniami stworzymy przy-

jazne i aktywne miejsce dla mieszkańców gminy Przecław. Dziękujemy wykonawcom, organizatorom i wszystkim zaangażowanym w to wspaniałe dzieło- przekazał burmistrz Przecławia, Maciej Jemioło.

To było popołudnie pełne ruchu, muzyki i wspólnej zabawy dla całych rodzin.

AK



Poświęcenie obiektu sportowego w Dobrynie.



Część artystyczna w SP Dobrynie.



Bieżnia sprawdzona.



Otwarcie z orkiestrą.

Wampierzów świętuje nową erę edukacji



Nauka w takiej szkole to przyjemność!



Uroczyste „otwarcie” wyremontowanego budynku.

W gronie uczniów, rodziców oraz zaproszonych gości, uroczystość świętowano zakończenie modernizacji budynku Szkoły Podstawowej w Wampierzowie. To wyjątkowe wydarzenie, które symbolizuje nowy rozdział w historii placówki – pełen komfortu, bezpieczeństwa i nowoczesnych rozwiązań.

strych, dostosowując ją do wymogów bezpieczeństwa pożarowego.

- Wymieniono stare grzejniki, a kotłownia przeszła kompleksowy remont, co pozwoli na efektywniejsze ogrzewanie budynku.

Nowoczesna elewacja i przestrzeń wokół szkoły

Modernizacja objęła również odwilgocenie i ocieplenie fundamentów, co zabezpiecza budynek przed wilgocią i poprawia jego trwałość. Szkoła zyskała nową elewację, która nie tylko podnosi walory estetyczne, ale także zwiększa efektywność energetyczną.

Zamontowano nową ślusarkę drzwiową oraz wewnętrzną instalację elektryczną, powstał nowy plac zabaw, który stanie się miejscem radości i aktywności dla najmłodszych uczniów.

Uczniowie, nauczyciele i rodzice z entuzjazmem podziwiali efekty prac, które sprawiły, że nasza szkoła stała się nowoczesnym i przyjaznym miejscem nauki.

Niech nowa przestrzeń edukacyjna służy kolejnym pokoleniom uczniów, inspirując ich do zdobywania wiedzy i rozwijania pasji!

MW

Wraca kultowe wydarzenie

Radomyśl Wielki po raz kolejny stanie się miejscem pełnym sportowych emocji i pozytywnej energii. Już 22 czerwca 2025 roku odbędzie się tu 41. Ogólnopolski Bieg im. Jacka Koziola – wyjątkowe wydarzenie, które od lat przyciąga biegaczy z całej Polski.

Bieg główny na dystansie 10 km rozpocznie się o godzinie 11:00 na Stadionie Sportowym przy ul. Przemysłowej 1. Trasa jest szybka, płaska i prowadzi w połowie po asfalcie, a w połowie po drogach utwardzonych. Limit czasowy wynosi 90 minut, a organizatorzy zadbał o elek-



Bieg upamiętnia postać Jacka Koziola.

troniczny pomiar czasu oraz oznaczenia co kilometr.

Od godziny 10:00 rozpoczyna się biegi dzieci i młodzieży, które rozegrane zostaną na sta-

dionie, z podziałem na kategorie wiekowe – od przedszkolaków po uczniów szkół podstawowych. Impreza ma charakter nie tylko sportowy, ale i społeczny.

Jej celem jest promocja biegania jako najprostszej formy ruchu, integracja międzypokoleniowa, a także propagowanie zdrowego stylu życia jako sposobu na profilaktykę uzależnień.

Bieg upamiętnia postać Jacka Koziola, działacza sportowego i prezesa TKKF „Szarotka”, który przez lata wspierał rozwój lokalnego sportu.

Na uczestników czekają nie tylko emocje sportowe, ale także smaczne posiłki regeneracyjne, cenne nagrody oraz specjalna strefa dla najmłodszych z dmuchanymi zamkami i animacjami. Udział dzieci w biegach jest bezpłatny.

MW

„Nie możemy pozwolić, by zagrażał życiu i zdrowiu”

Decyzja sądu o eksmisji Aeroklubu Mieleckiego z hangaru przy ul. COP-u wywołała burzę emocji i nie poprawiła napiętej sytuacji między władzami miasta a niemal 80-letnim stowarzyszeniem.

W mediach społecznościowych zawrzało, gdy sam Aeroklub na swoim profilu Facebookowym nie szczędził gorzkich słów:

Obiecanki - cacanki! Pamiętajcie! Nigdy nie wierzcie politykom! Tak postępuje Miasto Mielec z niemal 80-cio letnim stowarzyszeniem budowanym przez mielczan...

Spór o hangar przy ul. COP-u ciągnie się od lat. Od 2012 roku obiekt jest formalnie własnością Gminy Miejskiej Mielec, lecz wciąż był użytkowany przez Aeroklub – według władz miasta – bezumownie. Po licznych wezwaniach do opuszczenia nieruchomości i zakończeniu okresu wypowiedzenia umowy najmu, miasto wystąpiło do sądu z wnioskiem o eksmisję.

Sąd przychylił się do tego wniosku, wydając orzeczenie nakazujące opuszczenie obiektu. Jak podkreślają przedstawiciele miasta, decyzja ta była następstwem długotrwałego procesu, który rozpoczął się jeszcze za kadencji prezydenta Jacka Wiśniewskiego.

W obszernym oświadczeniu Urząd Miasta przypomina, że inicjatywa odzyskania kontroli nad majątkiem Gminy Miejskiej Mielec została zapoczątkowana jeszcze w poprzedniej kadencji. Obecne władze podkreślają, że kontynuują działania swoich poprzedników.

„Przez lata bezumownego korzystania z nieruchomości przez Stowarzyszenie Aeroklub Mielecki nie wykonywano remontów, przeglądów i innych koniecznych prac pozwalających na utrzymywanie obiektu w dobrym stanie technicznym. Dziś obiekt ten 'straszy' powybijanymi oknami, rozbitym szkłem, przeciekającym i zapadniętym sufitem” – czytamy w komunikacie Urzędu Miasta.

Władze podkreślają, że stan techniczny obiektu nie pozwala na jego zgodne z prawem użyczenie lub wynajem, a bezumowne korzystanie z mienia publicznego jest niedopuszczalne.

A tak opisywał tę sytuację prezydent Radosław Swół podczas grudniowej sesji Rady Miasta:

- Hangar jest własnością gminy miejskiej Mielec od 2012 roku. Miał zostać opróżniony właśnie z przeniesieniem siedzi-

by na stronę północną, ale to się nie wydarzyło. Co za tym idzie, jest on wykorzystywany dzisiaj bezumownie. Poprzednie władze miasta - i tutaj trudno się nie zgodzić i nie kontynuować tej drogi - postanowiły odzyskać kontrolę nad majątkiem gminy i wezwały do opróżnienia hangaru i jego opuszczenia. Ponieważ dokonało się już trzecie wezwanie, które wzywało Aeroklub Mielecki, do opuszczenia tego hangaru do końca lipca, w dalszym etapie został złożony wniosek do sądu o eksmisję z tego miejsca. Jesteśmy w tym momencie na tym etapie. Jest tam cenny sprzęt - według prezesa Aeroklubu. Korespondujemy z nim, bo nie ma jasnego stanowiska, który sprzęt stanowi własność aeroklubu, a który nie. Przykładem jest pojazd, który jest w barwach aeroklubu, ale właściciel jego jest prywatny, więc próbujemy tę kwestię rozstrzygnąć. Ciągnie się to niezwykle długo, ale na procedury nie mamy wpływu. Po wejściu do budynku zdecydujemy, czy remont ma sens, ale na dziś mam co do tego poważne wątpliwości.

Aeroklub: „To część historii miasta”

Zupełnie inny obraz sytuacji przedstawiają władze Aeroklubu. Podkreślają, że stowarzyszenie korzystało z hangaru od dekad, a jego budowa była współfinansowana przez samych członków. Przypominali również, że Aeroklub, istniejący od 1946 roku, to organizacja z wieloletnimi tradycjami, która szkoliła pokolenia pilotów i organizowała liczne wydarzenia lotnicze.

Dodatkowo, finansowa kondycja Aeroklubu pogorszyła się w wyniku obecności wojsk amerykańskich na terenie lotniska w 2022 roku, co czasowo uniemożliwiło prowadzenie działalności lotniczej.

Urząd Miasta deklaruje, że nie zamierza prowadzić polemiki z wyrokiem sądu i będzie go realizować zgodnie z przepisami prawa, wyrażając jednocześnie ubolewanie nad tym, jak przez ostatnie lata traktowano budynek i jego historię.

„Dziś pozostaje nam jedynie próbować ratować i naprawić to, co zostało zniszczone przez lata beczynności, nie osądzając co do winy za taki stan rzeczy.”

Emocje mieszkańców i miłośników lokalnej historii są żywe. Dla wielu Aeroklub to symbol tradycji i lotniczej tożsamości Mielca – miasta związanego z przemysłem lotniczym od dziesięcioleci.



Prezydent Swół podkreślił, że decyzja o eksmisji była uzasadniona przede wszystkim stanem technicznym.

Oświadczenie Urzędu Miasta w Mielcu:

W kwestii trwającej procedury odzyskania kontroli nad majątkiem Gminy Miejskiej Mielec w przedmiocie hangaru przy ul. COP-u i ostatnim wyrokiem Sądu w tym temacie należy zauważyć, że procedura ta została zapoczątkowana za poprzedniej kadencji, gdy Prezydentem Miasta Mielca był Pan Jacek Wiśniewski, a Radzie Miejskiej przewodniczył Pan Bogdan Bieniek.

Realnie funkcjonująca ciągłość działania samorządu powoduje, że uruchomiona w poprzedniej kadencji procedura odzyskania kontroli nad majątkiem Gminy Miejskiej Mielec w przedmiocie hangaru przy ul. COP-u musi być kontynuowana. Wszczęcie przez poprzednie władze tej procedury było uzasadnione, gdyż przez lata bezumownego korzystania z nieruchomości przez Stowarzyszenie Aeroklub Mielecki nie wykonywano remontów, przeglądów i innych koniecznych prac pozwalających na utrzymywanie obiektu w dobrym stanie technicznym.

Dziś obiekt ten „straszy” powybijanymi oknami, rozbitym szkłem, przeciekającym i zapadniętym sufitem. Doprowadzono do tego, że stan techniczny obiektu nie pozwala na zgodne z prawem jego użyczenie lub wydzierżawienie, a bezumowne korzystanie z mienia Gminy jest zjawiskiem niedopuszczalnym i w tym temacie poprzednie władze miasta, jak i dzisiejsze nie mogły zachować się inaczej jak tylko wezwać Stowarzyszenie Aeroklub Mielecki do opuszczenia bezumownie zajmowanej

nieruchomości i skutecznie do jej opuszczenia i opróżnienia doprowadzić.

Warto zaznaczyć, że pierwsze wezwanie wystosował w 2013 roku Prezydent Janusz Chodorowski.

Co do zasady jako samorząd nie komentujemy i nie dyskutujemy z wyrokami Sądów. Realizujemy orzeczenia Sądów i działamy zawsze w zgodzie z prawem i w granicach prawa.

Możemy jedynie wyrazić ubolewanie, że historia Aeroklubu Mieleckiego, w tym przedmiotowy hangar przy ul. COP-u przez ostatnie lata był tak traktowany. Dziś pozostaje nam jedynie próbować ratować i naprawić to zostało zniszczone przez lata beczynności, nie osądzając co do winy za taki stan rzeczy.

Zły stan techniczny

Prezydent Mielca, Radosław Swół, podczas konferencji prasowej wyjaśnił powody decyzji o eksmisji Aeroklubu Mieleckiego z hangaru przy ul. COP-u, wskazując na zły stan techniczny obiektu oraz zagrożenie bezpieczeństwa.

W piątek odbyła się konferencja prasowa z udziałem prezydenta Mielca Radosława Swół, naczelnik wydziału gospodarki miejskiej Aleksandry Skowron oraz radcy prawnego Joanny Grabiec. Spotkanie miało na celu przedstawienie uzasadnienia decyzji o eksmisji Aeroklubu Mieleckiego z hangaru przy ul. COP-u, który przez lata stanowił siedzibę tej tradycyjnej, niemal 80-letniej organizacji lotniczej. Konferencja odbyła się w pobliżu hangaru, który był przedmiotem kontrowersyjnego sporu.

Stan techniczny i zagrożenie bezpieczeństwa

Prezydent Swół podkreślił, że decyzja o eksmisji była uzasadniona przede wszystkim stanem technicznym obiektu, który przez lata nie był remontowany. W wyniku braku jakiegokolwiek dbałości o jego kondycję, hangar stał się niebezpieczny – ma wybite okna, uszkodzony dach i poważne problemy z infrastrukturą.

Dziś nie możemy pozwolić, by ten obiekt zagrażał zdrowiu i życiu ludzi

– mówił Swół, dodając, że nie było możliwe dalsze użytkowanie hangaru w takim stanie.

Zagrożenie dewastacji i odpowiedzialność za obiekt

Jednak jak wskazuje prezydent, nie tylko kwestie techniczne, ale także bezpieczeństwo i odpowiedzialność za stan hangaru stały się kluczowe w podjęciu decyzji o eksmisji. Mimo licznych prób kontaktu, przez lata nie udało się uzyskać rozwiązania, które zapewniłoby odpowiednią konserwację budynku. Prezydent Swół zauważył, że po 12 latach takiego zawieszenia trzeba było podjąć stanowcze działania, ponieważ hangar stał się miejscem nie tylko nieużytecznym, ale również potencjalnie niebezpiecznym.

Władze miasta zaznaczają, że nie planują sprzedawać budynku, chociaż jego przyszłość wciąż jest otwarta. Prezydent Swół wyraził nadzieję, że hangar zachowa swój lotniczy charakter, jednak ostateczne decyzje w tej sprawie będą zależały od wyników ekspertyzy, która ma ocenić stan techniczny obiektu. Na ten moment, budynek peł-

ni funkcję magazynową i służy jako przestrzeń do przechowywania sprzętu.

Kontrowersje i zarzuty

Na konferencji poruszono również pytanie o obietnice, które rzekomo miały zostać złożone Aeroklubowi przez prezydenta. Radosław Swół zdecydowanie zaprzeczył tym doniesieniom, zaznaczając, że nie ma dokumentów potwierdzających takie obietnice.

To kłamstwo, a osoby, które tak mówiły, będą musiały odpowiedzieć prawnie

– stwierdził prezydent.

Głos Stowarzyszenia

W tej głos zabrało Stowarzyszenie „Nasz Mielec”.

W specjalnym oświadczeniu Zarząd Stowarzyszenia wyraża zaniepokojenie kierunkiem, w jakim zmierza sytuacja mieleckiego lotnictwa i apeluje o pilne działania w obronie Aeroklubu.

Zarząd Stowarzyszenia „Nasz Mielec” jednoznacznie krytykuje działania Agencji Rozwoju Regionalnego MARR S.A. oraz spółki Lotnisko, wskazując na wysokie opłaty za użytkowanie infrastruktury, które znacząco utrudniają działalność Aeroklubu. Według Stowarzyszenia, podwyżki czynszu za hangar i trzykrotne zwiększenie opłat za starty z pasa trawiastego zagrażają finansowej stabilności organizacji, a tym samym – jej dalszemu istnieniu.

„To działania, które trudno uznać za przejaw dobrej woli czy troski o rozwój lotnictwa w Mielcu” – czytamy w stanowisku.

Organizacja ostrzega, że dalsze ograniczanie możliwości działania Aeroklubu może doprowadzić do jego likwidacji, co

byłoby ciosem dla lokalnej tożsamości i dziedzictwa, sięgającego ponad 80 lat.

W swoim oświadczeniu przypomina, że Aeroklub Mielecki to nie tylko organizacja sportowa, ale też instytucja edukacyjna i wychowawcza, prowadząca szkolenia szybowcowe dla młodzieży – w tym uczniów Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu oraz Liceum Lotniczego w Dęblinie.

Pozbawianie Aeroklubu dostępu do infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania [...] stoi w sprzeczności z interesem społecznym mieszkańców Mielca” – pisze Zarząd Stowarzyszenia, podkreślając jednocześnie rolę prezydenta jako właściciela MARR i spółki Lotnisko.

Stowarzyszenie apeluje o interwencję i zapewnienie Aeroklubowi warunków do dalszego działania, aby – jak czytamy – „nie dopuścić do zaprzepaszczenia wyjątkowego dziedzictwa, z którego Mielec był i nadal może być dumny”.

Stanowisko Zarządu Stowarzyszenia „Nasz Mielec” w sprawie utrudniania działalności Aeroklubu Mieleckiego

Zarząd Stowarzyszenia „Nasz Mielec” przyjmuje z niepokojem informacje o działaniach skutkujących

ograniczaniem możliwości funkcjonowania Aeroklubu Mieleckiego – instytucji odgrywającej kluczową rolę w pielęgnowaniu ponad 80-letniej tradycji mieleckiego lotnictwa. Aeroklub to nie tylko strażnik dziedzictwa, ale również aktywny ośrodek kształcenia nowych pokoleń w zakresie pilotażu szybowcowego.

Narzucenie przez Agencję Rozwoju Regionalnego MARR S.A. wysokich stawek za wynajem powierzchni hangaru oraz trzykrotne podniesienie przez Spółkę Lotnisko opłat za starty z pasa trawiastego (ok. 3000 takich operacji w 2024 r.) to działania, które trudno uznać za przejaw dobrej woli czy troski o rozwój lotnictwa w Mielcu. Prowadzi to wprost do sytuacji trudnej do udźwignięcia pod względem kosztowym, skutkującej marginalizacją Aeroklubu i realnym zagrożeniem likwidacji Aeroklubu Mieleckiego.

Pozbawianie Aeroklubu dostępu do infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania – w tym nakaz sądowy opuszczenia tzw. starej siedziby oraz realne zagrożenie eksmisji z obecnej lokalizacji (ul. Lotniskowa 14), spowodowane żądaniem opłat przekraczających możliwości finansowe – stoi w sprzeczności z interesem społecznym mieszkańców Mielca. Dodatkowo,



Spór o hangar przy ul. COP-u ciągnie się od lat.

ograniczanie aktywności tej zasłużonej instytucji, która prowadzi szkolenia szybowcowe dla młodzieży z Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu oraz z Liceum Lotniczego w Dęblinie, stanowi poważne zagrożenie zarówno dla lokalnej tradycji, jak i dla rozwoju przyszłych kadr lotniczych.

Prezydent Miasta – jako właściciel Agencji MARR i Spółki Lotnisko, a także jako osoba

publiczna odpowiedzialna za rozwój i przyszłość wspólnoty lokalnej – ma moralny i społeczny obowiązek podjąć działania na rzecz zachowania warunków do kontynuowania działalności Aeroklubu i tym samym nie dopuścić do zaprzepaszczenia wyjątkowego dziedzictwa, z którego Mielec był i nadal może być dumny.

Zarząd Stowarzyszenia „Nasz Mielec”

Co dalej?

W mediach społecznościowych i lokalnych forach rośnie liczba komentarzy wyrażających niepokój o przyszłość Aeroklubu. Dla wielu mieleckich rodzin to nie tylko miejsce związane z lotnictwem, ale też ważny element historii i tożsamości miasta – instytucja, która kształciła kolejne pokolenia lotników i pasjonatów awiacji.

Choć z prawnego punktu

widzenia sprawa eksmisji może być już przesądzona, społeczna debata na temat roli Aeroklubu w Mielcu dopiero się rozpoczyna. Czy władze miasta znajdą sposób, by pogodzić wymogi formalne z potrzebą ochrony lokalnego dziedzictwa? Czy Aeroklub otrzyma nowe, realne możliwości działania? Te pytania wciąż pozostają otwarte.

mw/bk

Mamy papieża! Oto Leon XIV!

Pierwszy papież z Zakonu św. Augustyna i dopiero drugi papież Amerykanin – po Franciszku. W odróżnieniu jednak od Jorge Bergolgia, Robert Francis Prevost pochodzi z północnej części kontynentu. Ma 69 lat, a niemal trzy dekady spędził jako misjonarz w Peru, z czego osiem i pół roku jako biskup.

Nowy papież przyjął imię **Leon XIV**, odwołując się do dziedzictwa Leona XIII, papieża Pecciego, zapamiętanego przede wszystkim dzięki *Rerum novarum* – encyklice, która niczym latarnia wskazała kierunek rozwoju katolickiej nauki społecznej.

Pochodzenie i formacja

Robert Francis Prevost urodził się 14 września 1955 roku w Chicago, w stanie Illinois. Jego ojciec, Louis Marius Prevost, miał korzenie francuskie i włoskie, a matka, Mildred Martínez – hiszpańskie. Ma dwóch braci: Louisa Martina i Johna Josepha. Wychowywał się w Stanach Zjednoczonych. Kształcił się najpierw w Niższym Seminarium Ojców Augustianów, a następnie na Uniwersytecie Villanova w Pensylwanii, gdzie w 1977 roku

uzyskał dyplom z matematyki i studiował filozofię.

Jeszcze w tym samym roku, 1 września, wstąpił do nowicjatu Zakonu św. Augustyna (OSA) w Saint Louis, w prowincji Matki Dobrego Doradcy w Chicago. Pierwsze śluby zakonne złożył 2 września 1978 roku, a profesję wieczystą – 29 sierpnia 1981.

Studia teologiczne odbył w Catholic Theological Union w Chicago. Mając 27 lat, został skierowany przez swoich przełożonych do Rzymu, aby kontynuować studia z prawa kanonicznego na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu – Angelicum. Tam też, w kolegium augustiańskim św. Moniki, 19 czerwca 1982 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Jeana Jadota, ówczesnego przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Niechrześcijan (dziś: Dykasterii ds. Dialogu Międzyreligijnego).

W 1984 roku uzyskał licencjat z prawa kanonicznego, a rok później – w trakcie pracy nad doktoratem – został wysłany na misję augustiańską do Chulucanas w peruwiańskiej Piurze (1985–1986). W 1987 roku obronił pracę doktorską na temat roli przeora lokalnego w Zakonie św. Augustyna. Następnie został mianowany dyrektorem ds. po-

wołań i misji w prowincji Matki Dobrego Doradcy w Olympia Fields, Illinois.

Misja w Peru i życie zakonne

W 1988 roku powrócił do Peru, do Trujillo, gdzie objął funkcję dyrektora wspólnego programu formacyjnego dla kandydatów augustiańskich z wikariatów Chulucanas, Iquitos i Apurimac. Przez jedenaście lat pełnił tam wiele funkcji: był przeorem wspólnoty (1988–1992), dyrektorem formacji (1988–1998), nauczycielem profesów (1992–1998), a w archidiecezji Trujillo także wikariuszem sądowym (1989–1998) oraz wykładowcą prawa kanonicznego, patrystyki i teologii moralnej w seminarium San Carlos y San Marcelo. Jednocześnie opiekował się duszpasterstwo wspólnotą Matki Kościoła, która z czasem stała się parafią św. Rity (1988–1999), oraz administrował parafią Matki Bożej z Montserrat (1992–1999), obie na peryferiach miasta.

W 1999 roku został wybrany prowincjałem prowincji augustiańskiej Matki Dobrego Doradcy w Chicago, a dwa i pół roku później, podczas kapituły generalnej Zakonu św. Augustyna, wybrano go przeorem

generalnym. W 2007 roku potwierdzono ten wybór na kolejną kadencję. W tym samym roku przyjął Benedykta XVI podczas jego wizyty w Pawii przy grobie św. Augustyna.

28 sierpnia 2013 roku, kończąc swój urząd, powitał papieża Franciszka w bazylice św. Augustyna w Campo Marzio.

Biskup i kardynał

W październiku 2013 r. wrócił do swojej prowincji w Chicago, gdzie został dyrektorem formacji, pierwszym doradcą i wikariuszem prowincjalnym. 3 listopada 2014 roku papież Franciszek mianował go biskupem tytularnym Sufar i administratorem apostolskim diecezji Chiclayo w Peru. Ingres odbył się 7 listopada, a święcenia biskupie przyjął 12 grudnia – we wspomnienie Matki Bożej z Guadalupe – z rąk nuncjusza apostolskiego Jamesa Patricka Greena.

Jego dewiza biskupia brzmi *In Illo uno unum* – słowa św. Augustyna z komentarza do Psalmu 127: „W Tym Jednym jedno” – przypomnienie, że choć chrześcijanie są liczni, w Chrystusie tworzą jedno ciało.

26 września 2015 roku papież powierzył mu kierowanie diecezją Chiclayo. W marcu 2018 roku został wybrany drugim



Robert Francis Prevost pochodzi z Ameryki Północnej.

wiceprzewodniczącym Konferencji Episkopatu Peru. Pełnił także funkcję członka rady ekonomicznej oraz przewodniczącego Komisji ds. Kultury i Edukacji.

Służba w Watykanie i wybór na papieża

W 2019 roku papież Franciszek włączył go w skład Kongregacji ds. Duchowieństwa, a w 2020 – także Kongregacji ds. Biskupów. 15 kwietnia 2020 roku mianował go administratorem apostolskim diecezji Callao.

30 stycznia 2023 roku został wezwany do Rzymu i mianowany prefektem Dykasterii ds. Biskupów oraz przewodniczącym Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej. Jednocześnie został podniesiony do godności arcybiskupa. 30 września tego samego roku, podczas konsystorza, papież Franciszek kreował go kardynałem, przydzielając mu diakonię św. Moniki. Kanoniczne objęcie tytułu miało miejsce

28 stycznia 2024 roku.

W nowej roli uczestniczył w podróżach apostolskich papieża oraz w obu sesjach XVI Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów poświęconego synodalności – w październiku 2023 i 2024 roku. Synody nie były mu obce – wcześniej brał w nich udział jako przeor generalny i przedstawiciel Unii Przełożonych Generalnych.

4 października 2023 roku został członkiem wielu dykasterii: ds. Ewangelizacji, Nauki Wiary, Kościołów Wschodnich, Duchowieństwa, Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Kultury i Edukacji, Tekstów Legislacyjnych oraz Papieskiej Komisji ds. Państwa Watykańskiego.

6 lutego 2025 roku papież podniósł go do godności kardynała-biskupa, przydzielając mu tytuł suburbiikarnej diecezji Albano.

MW

Parki narodowe tematem przewodnim turnieju



Fot. SP Łączki Brzeskie

Nagrodzeni uczestnicy turnieju.

Coroczny Ekologiczny Turniej Ortograficzny w Szkole Podstawowej w Łączkach Brzeskich już 10 raz gościł uczestników turnieju.

W dniu 8 maja 2025 już po raz dziesiąty w Szkole Podstawowej im. ks. Tadeusza Wiata w Łączkach Brzeskich gościli uczniowie klas V i VI ze szkół podstawowych gminy Przecław na Ekologicznym Turnieju Ortograficznym.

W tym roku tematem przewodnim były parki narodowe.

Uczniowie mieli do napisania dyktando, wzięli udział w konkurencji sprawnościowej oraz rozwiązywali test: zagadki i łamigłówki dotyczące parków, ich logo, położenia i ciekawostek przyrodniczych.

Zwycięzcami Turnieju zostali:

■ I miejsce - Faustyna Erasmus, Mateusz Dereń, Radosław Rak - Szkoła Podstawowa w Łączkach Brzeskich

■ II miejsce - Milena Czarny, Jakub Barnaś, Igor Grochowina - Szkoła Podstawowa



Fot. SP Łączki Brzeskie

Turniej ortograficzny w SP Łączki Brzeskie.

w Tuszynie

■ III miejsce - Martyna Skiba, Laura Pieprny, Rozalia Widel - Szkoła Podstawowa w Dobryninie.

Koordinatorkami konkursu były Renata Jarosz, Ewelina

Marszałek, Monika Dereń, Natalia Wąż. W przygotowanie materiałów i organizację Turnieju zaangażowały się również Aleksandra Gołasińska i Joanna Bator.

Agata Kozioł

Nowi mistrzowie w szachach



Fot. Zespół Szkolno-Przedszkolny Książnice

Zwycięzca z Pucharem Wójta Gminy Mielec

W Zespole Szkolno - Przedszkolnym w Książnicach odbył się I Turniej Szachowy o Puchar Wójta Gminy Mielec. W turnieju udział wzięło 86 uczestników z Podkarpacia, Małopolski i Ukrainy.

W kategorii OPEN było 27 zawodników, a w kategorii Junior - 59 zawodników. Zawody zostały przeprowadzone systemem szwajcarskim na dystansie 9 rund. Partie rozgrywane były w tempie P'10.

Wyniki przedstawiają się następująco:

KATEGORIA OPEN:

I miejsce - Hubert Zięba -

KSz OZ Rzeszów

II miejsce - Petro Golubka - Ukraina

III miejsce - Jakub Borzęcki - TC Szach Mielec

KATEGORIA JUNIOR:

I miejsce - Mikołaj Kopacz - KGL Szarotka Wadowice Górne

II miejsce - Mikołaj Bienie - TKSzach Tarnobrzeg

III miejsce - Rafał Dereń - KGL Szarotka Wadowice Górne

KATEGORIA UCZNIOWIE ZSP KSIĄŻNICE

I miejsce - Alan Krzyżek

II miejsce - Borys Czachor

III miejsce - Mateusz Kobos



Fot. Zespół Szkolno-Przedszkolny Książnice

Puchar przechodzi do rąk zwycięzcy.

Najlepszym z mieszkańców Książnicy w kategorii Open okazał się Janusz Strzelczyk, a w kategorii junior - Alan Krzyżek. Najlepszą zawodniczką zawodów w kategorii Open została Alicja Stachurska. Wybrano także najmłodszego

zawodnika turnieju. Został nim Filip Maziarz z Chrzastowa.

Na zwycięzców czekały medale, dyplomy, puchary oraz karty podarunkowe. W kategorii Juniorzy wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody za udział.

AK

Uczniowie walczyli o tytuł

9 maja uczestnicy szkół podstawowych z powiatu mieleckiego rywalizowali o miano najlepszej drużyny, która będzie reprezentować powiat na Turnieju Wojewódzkim w 2025 roku.

Turniej organizowany był w dwóch grupach: grupa I jako młodsza /rocznik 2012 i młodszy/ oraz grupa II to pozostałe klasy szkolne.

Celem Turnieju BRD są działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w tym bezpieczeństwo dzieci i młodzieży szkolnej. Ważnym elementem jest także popularyzowanie przepisów i zasad ruchu drogowego, kształtowanie odpowiednich zachowań wobec innych uczestników ruchu, popularyzowanie roweru jako środka transportu, rekreacji i sportu. Ważnym celem jest inspirowanie uczniów oraz nauczycieli do działania na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Automobilklub Mielecki od kilkunastu lat przeprowadza i organizuje takie turnieje na terenie miasta Mielca, w gminach powiatu Mieleckiego oraz na terenie powiatu kolbuszowskiego w gminie Niwiska. Turniej ten ma charakter wieloetapowy, może być organizowany jako etap szkolny, międzyszkolny, miejski, powiatowy, wojewódzki i ogólnopolski. Etapy szkolne, powiatowe i wojewódzkie są z założenia etapami obowiązkowymi.

Podczas rywalizacji turniejowej grupy młodszej najlepszą drużyną okazała się drużyna ze

Szkoły Podstawowej w Przecławiu. Drugie miejsce przypadło drużynie ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Mielcu, natomiast trzecie miejsce na podium wywalczyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Łączkach Brzeskich.

Trochę inaczej przedkłada się tabela zwycięskich drużyn w grupie starszej młodzieży. Prym w tej grupie wiekowej należy się uczniom ze Szkoły Podstawowej w Przecławiu. Ta drużyna wywalczyła pierwsze miejsce i tym samym awansowała do Turnieju Wojewódzkiego, tak samo jak ich koleżanki i koledzy z grupy młodszej.

Wszyscy uczestnicy Turnieju otrzymali od Automobilklubu Mieleckiego kamizelki odbłaskowe jako element stanowiący bezpieczne zachowanie na drodze. Zwycięzcy w poszczególnych grupach startowych otrzymali pamiątkowe dyplomy i puchary.

Słowa podziękowania do wszystkich uczestników Eliminacji Powiatowych skierował Prezydent Radosław Swół, Józef Piątek oraz Ewelina Zięba, życząc wielu zwycięstw i dobrych wyników w rywalizacji na szczeblu wojewódzkim.

Prezes Automobilklubu Mieleckiego jako główny organizator Turnieju BRD podziękował i przekazał na ręce zaproszonych gości pamiątkowe statuetki symbolizujące turnieje rowerowe.

Gospodarzem eliminacji była Szkoła Podstawowa nr 9 w Mielcu.

Partnerem wydarzenia było Województwo Podkarpackie.

ak



Fot. Powiat Mielec

I miejsce - drużyna z SP w Przecławiu.



Fot. Powiat Mielec

Zwycięstwo młodszej drużyny z Przecławia

Turniej pełen emocji i zabawy

9 maja w Filii nr 6 – Oddziale dla Dzieci odbył się wyjątkowy turniej biblioteczny, który połączył edukację z zabawą. „Mistrz wiedzy bibliotecznej” przyciągnął dzieci w wieku od 5 do 14 lat, które chętnie wzięły udział w pasjonujących konkurencjach związanych z literaturą i biblioteką.

Już od godziny 16.00 uczestnicy zmierzali się z różnorodnymi zadaniami, które nie tylko sprawdzały ich wiedzę, ale także rozwijały umiejętności logicznego myślenia. Wśród konkurencji znalazły się między innymi labirynty, dopasowywanie tytułów książek do bohaterów oraz układanie puzzli na podstawie obrazków. Wszystkie zadania miały na celu nie tylko rywalizację, ale i naukę, co sprawiło, że turniej był wyjątkowy pod względem edukacyjnym.

Rywalizacja i wsparcie

Choć rywalizacja była ciężka, atmosfera wydarzenia była bardzo przyjazna. Dzieci współpracowały w drużynach, ucząc się nie tylko liczyć punkty, ale także wspierać swoich kolegów i koleżanki. W czasie rywalizacji można było poczuć radość z wyzwań, ale również



Uczestnicy zmierzali się z różnorodnymi zadaniami.

z dzielenia się wspólną pasją do książek i literatury.

Na zwycięzców czekał zaszczytny tytuł „Mistrza wiedzy bibliotecznej” oraz puchar, który trafił w ręce najlepszej drużyny. Dla wszystkich uczestników przygotowano miłe upominki, takie jak zakładki do książek i słodkie niespodzianki. Dodatkowo, dzieci otrzymały statuetki, które stanowiły pamiątkę z tego wyjątkowego wydarzenia.

Edukacja i zabawa w jednym

Turniej „Mistrz wiedzy bibliotecznej” to doskonały przykład na to, jak biblioteka może połączyć naukę z rozrywką. Dzieci nie tylko miały okazję sprawdzić swoją wiedzę na temat literatury, ale również nauczyły się pracy zespołowej i punktacji w zdrowej rywalizacji. Takie wydarzenie to wspaniała okazja do promowania książek i literatury wśród najmłodszych, a także do zachęcania ich do dalszego zgłębiania tajemnic bibliotecznych zasobów.

Spotkanie z instruktorką

fitness

Tego samego dnia w Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mielcu odbyło się spotkanie z instruktorką fitness, Ewelina Machnik. Uczestnicy mieli okazję poznać skuteczne metody dbania o kondycję fizyczną oraz zdrowe nawyki żywieniowe. Ewelina Machnik podzieliła się poradami dotyczącymi treningów oraz zdrowych przepisów na posiłki, które łatwo można przygotować w domu.

Wydarzenie miało na celu promowanie zdrowego stylu życia, równowagi między ciałem a umysłem oraz praktycznych wskazówek, jak wprowadzić zmiany w codziennym życiu.

BK

Wierszem o matkach



Majowa literatura w Jadernówce.

Miejska Grupa Literatów Słowo czwartkowe popołudnie spędzała w „świecie” majowej poezji.

Tematem przewodnim „Majowych szeptów literatury” była poezja w jednej z najbardziej uniwersalnych i poruszających tematów obecnych w literaturze dawnej jak i współczesnej.

Matka ukazywana w różnych aspektach – jako symbol miłości, poświęcenia, opieki, ale także jako postać tragiczna, osamotniona lub niezrozumiana.

Prelekcja wiceprezes MGL Słowo, Teresy Elżbiety Pyzik, na konkretnych przykładach, poczynając od starożytności do dnia dzisiejszego, ukazała temat

macierzyństwa.

Uczestnicy spotkania: Henryka Marek, Halina Bogacz-Wardzińska, Adam Kopacz, Stenia Krawiec, Kazimierz Treła, Aleksandra Pigula, Jerzy Węgrzyn, Beata Pleban, Beata Borowska-Setera przedstawiły własne wzruszające strofy o rodzinnych domach pełnych ciepła.

Szczególne emocje wzbudzały zarówno te pełne wdzięczności jak i refleksyjne, wspominające matki, które odeszły.

Atmosferze bliskości towarzyszyły historie, anegdoty z życia uczestników.

Cudownie jest „tracić czas” w tak doborowym towarzystwie.

AK

20 lat z pędzlem i pasją

Portrety, pejzaże, sceny historyczne i sakralne – taka różnorodność tematyczna charakteryzuje twórczość Zbigniewa Magleckiego, mielczanina, którego prace można obecnie podziwiać w galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Kusocińskiego 2. Wystawa została uroczysto otwarta 11 maja i będzie dostępna dla zwiedzających do 22 czerwca.

Wernisaż był okazją do uczczenia 20-lecia pracy artystycznej Zbigniewa Magleckiego. Damian Małek, dyrektor Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu, złożył artyście serdeczne gratulacje oraz wyraził wdzięczność za możliwość zaprezentowania dzieł w przestrzeni bibliotecznej galerii.

Wydarzenie poprowadziła Jolanta Strycharz, zastępczyni dyrektora SCK ds. MBP. W swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na emocjonalny wymiar malarstwa Magleckiego.

– Dziękujemy za zaufanie i powierzenie nam obrazów, które cieszą oko, duszę i serce – mówiła, podkreślając, że twórczość artysty jest nie tylko estetycznym, ale i duchowym doświadczeniem.

Do gratulacji dołączyła się również Jadwiga Klaus, preze-



Obrazy Zbigniewa Magleckiego prezentowane są obecnie w galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej.

ska Klubu Środowisk Twórczych Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mieleckiej, która wystąpiła wraz z prezesem TPZM, Zbigniewem Działowskim. Przypomniano, że Maglecki od wielu lat jest aktywnym członkiem KST, a jego działalność artystyczna ma istotne znaczenie dla mieleckiego środowiska kulturalnego.

Sam artysta przypominał, iż zaczął malować, gdy przeszedł na emeryturę. Zaczął od zera, nie mając żadnego przygotowania warsztatowego i był skazany na eksperymentowanie, aby dojść do oczekiwanych efektów. Podkreślił, że jego obrazy mają bardzo różnorodną tematykę, a on sam stosuje różne techniki malarskie, np. maluje zarówno

pędzlami, jak i szpachelką.

Twórca zdradził również, że od czterech lat nie maluje, ale nie wyklucza powrotu do sztuki. Obecnie dużo czasu poświęca swojej drugiej pasji – ogrodnictwu i pszczelarstwu, które, jak sam podkreśla, również dają mu dużo radości i ukojenia.

Obrazy prezentowane w galerii MBP ukazują wszechstronność Magleckiego – zarówno pod względem tematyki, jak i techniki. Artysta posługuje się nie tylko pędzlami, ale także szpachelką, co pozwala mu uzyskać interesujące efekty fakturalne i głębię kompozycji.

Wystawa jest dostępna dla zwiedzających do 22 czerwca.

MW

Pchli targ... w Parku Oborskich!

W ramach tegorocznej Nocy Muzeów, 17 maja w godzinach 16:00–20:00, w parku przy Pałacyku Oborskich w Mielcu (ul. Legionów 73) odbędzie się wyjątkowy pchli targ. To doskonała okazja, by prześwietlić strychy, szafy i piwnice, a przy okazji spotkać się w sympatycznej atmosferze z innymi miłośnikami drobiazgów z historii.

Co można przynieść? Książki, stare zabawki, biżuterię, domowe dekoracje, winyle, ubrania, porcelanę, pamiątki i inne skarby, które mogą zyskać drugie życie w rękach nowych właścicieli. Jeśli coś jest ciekawe, nietypowe lub po prostu zalega w szufladzie – przynieś to na targ!

Pchli targ jest przeznaczony wyłącznie dla osób prywatnych – nie obowiązują żadne opłaty ani wcześniejsze zapisy! Wystarczy przyjść, rozłożyć swoje stoisko (warto zabrać ze sobą kocyk, krzesło lub mały stolik) i zacząć sprzedawać, wymieniać lub rozdawać przedmioty, których już nie potrzebujesz.

Organizatorzy nie zapew-



nają stołów, więc uczestnicy muszą zadbać o własne wyposażenie. Po zakończeniu wydarze-

nia, każdy zobowiązany jest do uprzątnięcia swojego miejsca.

MW

Encyklopedia

miasta **Mielca**

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

MAŁEK EWA BOŻENA (z domu DZIAŁO),

urodzona w Mielcu, córka Władysława i Zofii z domu Gromada. Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Konarskiego w Mielcu z maturą w 1985 r. W latach szkolnych należała do ZHP i chórów SP nr 2 i I LO. Ukończyła Studium Nauczycielskie w Krakowie (1987 r.) i studia wyższe z nauczania początkowego na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie z tytułem magistra (1994 r.). Pracę zawodową rozpoczęła w 1987 r. w macierzystej Szkole Podstawowej nr 2 im. T. Kościuszki w Mielcu jako nauczycielka nauczania początkowego. W 2003 r. ukończyła studia podyplomowe z zakresu terapii pedagogicznej w Wyższej Szkole Humanistyczno-Przyrodniczej w Sandomierzu, a w 2005 r. – studia podyplomowe z dziedziny pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej i rewalidacyjnej, także na sandomierskiej uczelni. W 2006 r. powierzono jej funkcję pedagoga szkolnego, a w 2008 r. – funkcję wicedyrektora szkoły, połączoną z godzinami pedagoga szkolnego. W 2010 r. ukończyła studia podyplomowe z organizacji i zarządzania oświatą w Wyższej Szkole Gospodarki i Zarządzania w Mielcu. Pełniąc te funkcje, systematycznie doskonaliła warsztat pracy poprzez udział w licznych kursach specjalistycznych, m.in.: Nauczanie zintegrowane w świetle reformy oświatowej, Przeciwdziałanie agresji w szkole, Nauczyciel wobec nowej rzeczywistości, Pisanie programów rozwoju szkoły oraz aplikowanie o środki unijne, Ocenianie kształtujące, Sposoby rozwiązywania konfliktów: dyrektor szkoły – rodzic. Wyróżniona m.in. Nagrodą Prezydenta Miasta Mielca.

MAŁYS BRONISŁAW JÓZEF,

urodzony 5 V 1920 r. w Zalesiu Gorzyckim, powiat tarnobrzski, syn Wincentego i Zofii z domu Tyban. Absolwent Gimnazjum i Liceum w Sandomierzu z maturą w 1938 r. Ukończył też Szkołę Podchorążych w Jarosławiu w sierpniu 1939 r. Miesiąc później, po napadzie Niemiec hitlerowskich na

Polskę, został zmobilizowany. Powierzono mu dowództwo plutonu i walczył z Niemcami w okolicach Przemyśla. Dostał się do niewoli niemieckiej i został skierowany na roboty przymusowe do Niemiec. W Krakowie udało mu się uciec i powrócił w rodzinne strony. Z obawy przed ponownym aresztowaniem wstąpił do partyzantki i uczestniczył w wielu akcjach zbrojnych na Kielecczyźnie. W październiku 1944 r. zgłosił się do II Armii WP i w stopniu sierżanta podchorążego walczył z UPA w rejonie Sanu, a później na Śląsku z bandami hitlerowskimi nękającymi mieszkańców. Po zakończeniu służby wojskowej przybył w rodzinne strony, a następnie został zatrudniony w mieleckiej fabryce samolotów. Pracował na kilku stanowiskach, najdłużej jako kierownik Sekcji Planowania w Pionie Zaopatrzenia i Kooperacji WSK Mielec oraz kierownik Sekcji Indeksu Materiałowego. W 1980 r. przeszedł na emeryturę. Wyróżniono go medalami: „Zwycięstwa i Wolności” i „Za Odrę, Nysę i Bałtyk” oraz Odznaką Grunwaldzką. Zmarł 13 X 2004 r. i został pochowany na cmentarzu komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

MAŃKOWSKI HENRYK,

urodzony 15 I 1923 r. w Stężycy, syn Franciszka i Stanisławy z Nowakowskich. W latach 30. ukończył Szkołę Wawelberga w Radomiu. Podczas wyzwalania Polski spod okupacji niemieckiej w 1944 r. zgłosił się ochotniczo do Wojska Polskiego. Odbił przeszkolenie w szkole podoficerskiej i został skierowany do X Samodzielnego Batalionu Łączności, z którym przeszedł szlak bojowy aż na przedpola Berlina, gdzie został ranny. Po wyjściu z radzieckiego szpitala polowego służył w wojsku do 1947 r. Pracę zawodową rozpoczął jeszcze w tym samym roku w Świdnickiej Fabryce Wagonów. Do Mielca przybył w 1952 r. i został zatrudniony w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego jako mistrz w podwoziowni lotniczej W-35. Wyróżniał się umiejętnościami pedagogicznymi, toteż kierowano go do miejsc, gdzie trzeba było przygotować młodych

pracowników do nowej produkcji. Tak było w przypadku tworzenia wydziału produkcji silnikowej i placówki obróbki korbówodów. W 1971 r. został nauczycielem zawodu w Szkole Przyzakładowej WSK i pracował w niej do przejścia na emeryturę w 1984 r. Został uhonorowany m.in. Krzyżem Kawalerskim OOP oraz odznaczeniami bojowymi: „Medalem za Odrę, Nysę i Bałtyk”, „Medalem za Udział w Walkach o Berlin”, „Medalem Zwycięstwa i Wolności”, „Medalem za Warszawę”, Medalem „Zasłużonym na Polu Chwały” i radzieckim „Medalem za Zwycięstwo nad Niemcami w Wojnie 1941-1945”. Zmarł 4 X 2007 r. i został pochowany na Cmentarzu Parafialnym w Mielcu przy ul. H. Sienkiewicza.

MARTYKA STANISŁAWA,

urodzona 30 XII 1930 r. W 1953 r. została zatrudniona w księgowości Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Od 1962 r. do przejścia na emeryturę w 1986 r. pracowała w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Mielec” i prowadziła sprawy ekonomiczno-finansowe Wydziału 43. Była powszechnie szanowaną osobą, dlatego aż pięciokrotnie była wybierana na radną Miejskiej Rady Narodowej w Mielcu. Pełniła w niej różne funkcje, m.in. była przewodniczącą Komisji Zaopatrzenia Ludności, Usług, Gospodarki Żywnościowej i Rolnictwa oraz członkiem Prezydium MRN. Udzielała się także w Lidze Kobiet Polskich i pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Zarządu Powiatowego LKP w Mielcu. Wyróżniona m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia PRL, Złotą Odznaką LKP, Odznaką „Zasłużony dla województwa rzeszowskiego” i Odznaką „Zasłużony Pracownik WSK”. Zmarła 12 IX 2005 r. i została pochowana na cmentarzu komunalnym Wilkowyja w Rzeszowie.

MARYNIAK EDWARD LEONARD,

urodzony 18 VIII 1938 r. w Kowlu,

syn Romana i Bronisławy z domu Kralisz. W wieku 16 lat, jako uczeń szkoły przyzakładowej WSK Mielec, rozpoczął pracę w WSK Mielec jako monter płatowców. Należał do sekcji spadochronowej Aeroklubu Mieleckiego. W latach 1958-1960 odbył zasadniczą służbę wojskową w wojskach powietrzno-desantowych, a następnie powrócił do WSK na poprzednie stanowisko. Od 1967 r. do 1976 r. pracował w kontroli jakości, a następnie przeszedł do Działu Gospodarki Narzędziowej i od 1978 r. pełnił funkcję kierownika sekcji narzędzi skrawających. Był autorem kilkunastu wniosków racjonalizatorskich, których zastosowanie przyniosło znaczne oszczędności materiałowe i czasowe. W latach 60. Był zawodnikiem sekcji podnoszenia ciężarów i lekkoatletycznej LKS „Tęcza” Mielec, a następnie przeszedł do sekcji lekkoatletycznej Stali Mielec i był czołowym młociarzem w okręgu rzeszowskim, a następnie trenerem. Angażował się politycznie i społecznie. Od 1979 r. należał do jednostki ORMO w WSK Mielec i przez szereg lat pełnił funkcję zastępcy komendanta tej jednostki. Wyróżniony m.in.: Brązowym Krzyżem Zasługi, Odznaką „Zasłużony dla województwa rzeszowskiego”, Odznaką „Zasłużony działacz FJN”, Odznaką „Zasłużony działacz kultury fizycznej”, Odznaką „Zasłużony działacz ORMO”, Odznakami „Za zasługi w ochronie porządku publicznego” oraz odznakami WSK Mielec i FKS „PZL-Stal” Mielec. Zmarł 27 VI 2015 r. i został pochowany na Cmentarzu Komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

MATURA STEFANIA (S. PIA),

urodzona 21 X 1927 r. w Łęzkowicach, powiat wielicki, córka Franciszka i Marii z domu Wątopek. Po ukończeniu szkoły haftu i szycia wstąpiła do Zgromadzenia Karmelitanek Dzieciątka Jezus. W 1948 r. w Sosnowcu rozpoczęła nowicjat i w 1950 r. złożyła I śluby, a w 1955 r. śluby wieczyste. Pracowała w kilku domach zgromadzenia. Jej specjalnością było szycie szat liturgicznych. Równocześnie ukończyła szkołę organistów w Częstochowie. Do Mielca

– parafii św. Marka w Rzochowie została skierowana w 1991 r. Powierzono jej funkcję organistki w rzochowskim kościele, a ponadto opiekowała się grupami parafialnymi i pracowała w ogrodzie. W 2000 r. obchodziła 50-lecie ślubów zakonnych, a w 2020 r. – 70-lecie. Zmarła 9 II 2023 r. i została pochowana na cmentarzu parafialnym w Rzochowie, w grobowcu sióstr karmelitanek.

MAYN SHTETELE MIELEC

, grupa w mediach społecznościowych (Facebook). Została założona przez Izabelę Sekulską w listopadzie 2019 r. Skupia ponad 600 osób z Polski i zagranicy, zainteresowanych historią polskich, a szczególnie mieleckich Żydów. W grupie są również potomkowie mieleckich Żydów. Członkowie grupy koncentrują działalność na przywracaniu pamięci o mieszkańcach Mielca narodowości żydowskiej, dbaniu o cmentarze żydowskie i inne miejsca pamięci związane z Żydami w Mielcu, w porozumieniu z Fundacją Dziedzictwa Żydowskiego w Warszawie. W 2020 r. rozpoczęto porządkowanie cmentarza żydowskiego przy ul. R. Traugutta, a w 2021 r. – teren po dawnej synagodze i mogiłę zbiorową przy ulicach: Wspólnej i Świerkowej. Grupa jest też organizatorem uroczystości upamiętniających ważne rocznice oraz inicjatorem innych form związanych z upamiętnieniem polskich Żydów, a zwłaszcza mieleckiej społeczności żydowskiej. Prowadzi swoją stronę internetową:

www.mayn.shtetele.mielec.pl

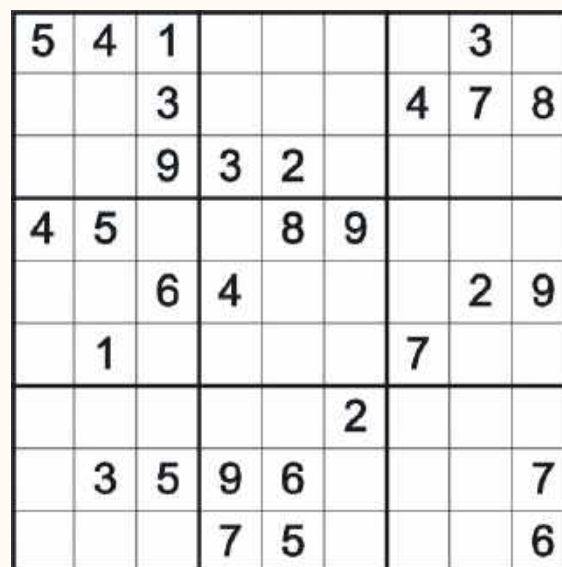
oraz blog <https://maynshtetelemielec.blogspot.com>, na którym publikowane są teksty dotyczące mieleckich Żydów, cmentarzy, miejsc pamięci i ważnych wydarzeń z życia miasta związanych z jego żydowskimi mieszkańcami. Wszystkie sprawy związane z terenem po synagodze uzgadniane są z Fundacją Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, a sprawy związane z pozostałymi cmentarzami – z Urzędem Miejskim w Mielcu i Komisją Rabiniczną ds. Cmentarzy przy Naczelny Rabinie Polski.

Józef Witek

Wejdź na

www.encyklopedia.mielec.pl





s
u
d
o
k
u

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi: „Koło to kwadrat bez kątów”. Po odbiór nagrody w postaci książki zapraszamy do redakcji **panią Annę Nowacką z Mielca**. Przypominamy, że rozwiązania krzyżówki można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.

Życzymy udanej zabawy!

[illegible]

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Lato coraz bliżej, opalać się czy nie?

Czy jest sposób na piękną opaleniznę i zdrową skórę? Każda nastolatka i kobieta chciałaby mieć gładką jednolicie opaloną skórę. Na zbliżające się miesiące letnie plany wyjazdów większość kojarzy, łączy z wodą i słońcem, a co za tym idzie z opalaniem zdrowym lub nie zawsze. O wiele korzystniej wyglądamy z lekko muśniętym odcieniem ramion czy dekoltu i szyi niż z wręcz białą, czasem aż przeźroczystą delikatną skórą. Oczywiście naturalne piękne, ale co zrobić, gdy ktoś oprócz naturalności chce być opalony, jest jakiś sposób na zdrową opaleniznę?

Ten temat od niedawna nie dotyczy tylko kobiet mimo iż mężczyźni nie przywiązują aż takie uwagi na kolor swojego ciała, ale są wyjątki dla których to priorytet latem. Mogą sobie pozwolić w wielu miejscach i sytuacjach na opalanie nie jak kobiety. W ich przypadku łatwiej, w ogrodzie na rowerze szybki zrzut koszulki i już plecy zmieniają kolorystykę. Ale gdy przyglądnijemy się temu od strony zdrowia to już nie do końca pochwalimy takie postępowanie. Kobieta więcej uwagi poświęci na przygotowanie skóry, peelingi, zabezpieczenie filtrem odpowiednim do rodzaju skóry i efektu jaki chcemy uzyskać. Jak zdrowo postępować oto kilka wskazówek...

Wychodząc na zewnątrz potrzebujemy ochrony podczas miesięcy chłodnych nie zawsze zwraca się na to uwagę, a to już powoduje pływ słońca na naszą skórę. Efekty plam na skórze nie powstają tylko z jednego sezonu. W każdym organizmie i w każdej skórze się kumulują. Jeżeli będąc małym

dzieckiem nie nakładano filtrów ochronnych, szczególnie przy jasnej i delikatnej kamacji tzw. porcelanowej z czasem ona bardziej się uwrażliwia. To rodzaj, który najbardziej wymaga pielęgnacji. Pierwszą i najważniejszą rzeczą to nałożenie balsamu kremu z filtrem nie mniejszym jak 30 UV przy codziennej pielęgnacji szczególnie w miesiącach letnich. Filtry przeciwsłoneczne to trochę inne składniki dlatego wychodząc z zamiarem korzystania ze słońca na plaży basenie sięgamy po kosmetyki ze wskaźnikiem SPF. To informacja jaką mamy ochronę przeciwsłoneczną i na jaki czas jesteśmy bezpieczni. Skóra niezabezpieczona już po 15 minutach ulega poparzeniu, jeżeli zastosujemy krem z SPF 30 wówczas o 30 razy mamy wydłużony czas poparzenia. A to wydłuża nam bezpieczeństwo o 7,5 godziny. Jeśli stosowany jest kosmetyk do twarzy z filtrem 15-30 UV wówczas nie musimy dokładać SPF inaczej, jeśli jesteśmy kilka godzin na otwartym słońcu.

Kremy balsamy dla dzieci powinny mieć zwiększoną ochronę aż do 70 SPF. I tu potwierdza się zdanie im lepsze zabezpieczenie dla dziecka tym mniejszy problem jako dorosły. Do niedawna wręcz oblegane solaria coraz częściej świecą pustkami. Wiele informatorów podaje jakie spustoszenie nie tylko dla skóry, ale i dla organizmu korzystającego z tych luksusów szybkiej opalenizny niesie to właśnie osiągnięcie techniki. Rak skóry, niszczenie

wręcz ścinanie kolagenu, często nazywane żyłką kolagenu to pojawiające się z upływem czasu zmiany chorobowe.

Technika niesie ze sobą także

i dobre rzeczy takie jak balsamy samoopalające, pianki, kremy, które dają piękny efekt opalenizny, muśnięcia kolorystycznego bez narażania swojego zdrowia. Pomyślmy o tym tych informacjach przed wyjściem na plażę czy do solarium. Mamy tylko jedno zdrowie i tylko jedną skórę....

Umiarkowane wystawianie się na słońce może wspomagać syntezę witaminy D, poprawiać nastrój i samopoczucie, ale nadmierna ekspozycja może prowadzić do oparzeń, przyspieszyć starzenie skóry i zwiększyć ryzyko nowotworów.

Rosnąca świadomość społeczeństwa, liczne kampanie edukacyjne i ostrzeżenia dermatologów podkreślające zagrożenia płynące z długotrwałej ekspozycji na słońce sprawiają, że opalanie owiane jest złą sławą. Obawy o zdrowie są w dużej mierze uzasadnione, jednak przy zachowaniu odpowiednich środków ostrożności można cieszyć się słońcem bez narażania się na poważne konsekwencje zdrowotne.

Opalenizna to tak naprawdę reakcja obronna skóry na promieniowanie ultrafioletowe emitowane przez słońce.

Gdy skóra jest ekspozowana na działanie promieni UV, melanocyty, komórki znajdujące się w naskórku, produkują melaninę, czyli pigment odpowiedzialny za ciemnienie skóry.

Melanina, niczym naturalny filtr przeciwsłoneczny, pochłania i rozprasza promieniowanie UV, chroniąc głębsze warstwy skóry przed uszkodzeniami. Niestety, produkcja melaniny jest w pewnym stopniu ograniczona przez genetyczne predyspozycje danej osoby. Jeśli melanocyty przestaną



Zabezpiecz skórę zanim będzie za późno

produkować melaninę lub będą produkować za mało, skóra stanie się bardziej wrażliwa na promieniowanie słoneczne, co może prowadzić między innymi do bolesnych oparzeń oraz innych negatywnych skutków nadmiernego opalania.

Chociaż opalenizna zapewni pewną ochronę, nie eliminuje całkowicie ryzyka uszkodzenia skóry, dlatego zawsze należy stosować dodatkowe środki ochrony, takie jak

kremy do opalania z filtrem, stanowiące barierę zabezpieczającą skórę przed promieniowaniem UVA i UVB.

Promieniowanie UVB (zakres fali 280-320 nm) – odpowiada za

rumień na skórze podczas ekspozycji na słońce.

Promieniowanie UVA (320-400 nm) – dociera do skóry właściwej, przyspiesza starzenie się skóry i zmiany w DNA komórkowym.

Plusy:

Synteza witaminy D: słońce pomaga organizmowi w produkcji witaminy D, która jest niezbędna dla zdrowia kości i układu odpornościowego.

Poprawa samopoczucia: umiarkowane opalanie może poprawiać nastrój, zmniejszać objawy depresji i poprawiać jakość snu.

Wspomaganie produkcji tlenu azotu: tlenek azotu pomaga rozszerzać naczynia krwionośne, co może obniżyć ciśnienie krwi.

Minusy:

Oparzenia słoneczne: nadmierna ekspozycja na słońce może prowadzić do oparzeń, które mogą być bolesne i niebezpieczne.

Przyspieszenie starzenia skóry: promienie słoneczne niszczą kolagen i elastynę w skórze, co prowadzi do szybszego powstawania zmarszczek i utraty jędrności.

Zwiększone ryzyko raka skóry: długotrwała ekspozycja na słońce zwiększa ryzyko rozwoju różnych rodzajów raka skóry, w tym czerniaka.

Słońce może również prowadzić do przebarwień, suchości skóry, reakcji alergicznych i innych problemów skórnych.

RECEPTA:

Ogranicz czas spędzany na słońcu, zwłaszcza w godzinach największego nasłonecznienia (ok. 10:00-16:00).

Ochrona przeciwsłoneczna: stosuj kremy z filtrami UV, zwłaszcza w ciągu dnia i w okresie letnim.

Odpowiednia odzież: noszenie luźnych, jasnych i przewiewnych ubrań może pomóc w ochronie skóry przed słońcem.

Unikanie solariów: sztuczne promieniowanie UV może być równie szkodliwe dla skóry jak naturalne słońce, dlatego warto unikać solariów.

Dbanie o nawilżenie skóry:

Po spędzeniu czasu na słońcu warto dodatkowo nawilżyć skórę.

Jak możemy podsumować?

Opalanie się może być korzystne dla zdrowia, ale tylko w umiarkowanych ilościach i przy odpowiedniej ochronie. Nadmierna ekspozycja na słońce jest szkodliwa i może prowadzić do wielu poważnych problemów zdrowotnych.

Agata Kozioł

HOROSKOP

♈ Baran (21.03 - 19.04)

W tym tygodniu Barany mogą poczuć się nieco bardziej zmotywowane do realizacji swoich celów zawodowych. Pojawiają się nowe wyzwania, które będą wymagały pełnego zaangażowania, ale nie zniechęcaj się, bo sukcesy są na wyciągnięcie ręki. W relacjach z bliskimi warto poświęcić więcej uwagi, aby uniknąć nieporozumień. Na koniec tygodnia przyda się trochę odpoczynku.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Byki będą cieszyć się spokojniejszym tygodniem, sprzyjającym stabilizacji. W pracy uda Ci się znaleźć równowagę, a sprawy, które wcześniej wydawały się trudne, zaczną się układać. To dobry czas, aby zainwestować w siebie — zarówno w rozwój osobisty, jak i zdrowie. W relacjach z partnerem warto wykazać więcej empatii i cierpliwości.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Dla Bliźniąt nadchodzi czas intensywnej komunikacji. Twoje pomysły zostaną dostrzeżone, ale nie zapomnij o umiejętności słuchania. Uważaj na nieporozumienia, zwłaszcza w sprawach zawodowych. W sferze osobistej po-

jawiają się okazje do zacieśnienia więzi, ale będziesz musiał postawić na szczerość i otwartość.

♊ Rak (22.06 - 22.07)

Raki mogą poczuć przypływ energii, szczególnie w kwestiach związanych z finansami. To dobry czas na planowanie budżetu, inwestycje lub negocjowanie warunków umów. W życiu osobistym mogą pojawić się pewne napięcia, więc warto poświęcić chwilę na relaks i rozmowy, które pozwolą rozwiązać problemy. Odpoczynek będzie kluczowy.

♊ Lew (23.07 - 23.08)

Lwy w tym tygodniu poczuć się pewniej, szczególnie w relacjach zawodowych. Twoja kreatywność i charyzma będą na czołowej pozycji. Uważaj jednak, by nie dać się ponieść ambicjom w relacjach z bliskimi — warto dążyć do kompromisów. W miłości możliwe są pozytywne zmiany, ale wymagają one od Ciebie większej otwartości i cierpliwości.

♊ Panna (24.08 - 22.09)

Panny będą w tym tygodniu zmuszone do podejmowania ważnych decy-

zji dotyczących pracy i przyszłości. Poczujesz, że nadszedł czas na zmiany. W sprawach osobistych zadбай o komunikację, aby uniknąć niedomówień. Jeśli jesteś w związku, możesz poczuć potrzebę większej bliskości z partnerem.

♊ Waga (23.09 - 22.10)

Dla Wag nadchodzi czas refleksji. Będziesz analizować swoje dotychczasowe decyzje, a w szczególności te związane z życiem zawodowym. W pracy możliwe są zmiany, które będą wymagały dostosowania się. W sferze uczuciowej Wagi powinny postawić na wyważoną rozmowę z bliskimi. Stawiaj na kompromis, by nie dopuścić do eskalacji konfliktów.

♊ Skorpion (23.10 - 21.11)

Skorpiony będą przeżywać intensywny tydzień, pełen emocji. W pracy możliwe są zmiany, które będą wymagały od Ciebie elastyczności. W sprawach osobistych postaraj się unikać konfliktów — Twoja szczerość może być nieco za ostra, więc staraj się być taktowny. W miłości pojawiają się szanse na głębsze połączenie z partnerem.

♊ Strzelec (22.11 - 21.12)

Dla Strzelców to tydzień pracy i organizacji. Będziesz musiał skoncentrować się na swoich zadaniach, by uporządkować sprawy zawodowe. W kwestiach finansowych pojawiają się szanse na poprawę sytuacji, ale tylko

jeśli podejmiesz odpowiedzialne decyzje. W życiu osobistym warto poświęcić więcej uwagi bliskim, szczególnie w drugiej połowie tygodnia.

♊ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Koziorożce mogą poczuć w tym tygodniu przypływ energii i motywacji do działania. To dobry moment na realizację długofalowych celów. W pracy uda Ci się rozwiązać zaległe sprawy, a Twoja organizacja pracy zostanie doceniona. W życiu osobistym postaw na wyważony dialog z partnerem. Warto otworzyć się na wspólne działania.

♊ Wodnik (20.01 - 18.02)

Wodniki będą w tym tygodniu skupiać się na relacjach interpersonalnych. W pracy możliwe są trudności związane z komunikacją, ale z czasem wszystko się wyjaśni. W sprawach osobistych warto poświęcić więcej uwagi rodzinie lub bliskim. Twoja zdolność do współpracy będzie w tym tygodniu kluczowa, zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym.

♊ Ryby (19.02 - 20.03)

Dla Ryb nadchodzi czas intensywnej pracy. Możliwe są wyzwania, które będą wymagały pełnej koncentracji i zaangażowania. W sferze uczuciowej warto wykazać się cierpliwością i zrozumieniem dla bliskiej osoby. Bądź otwarty na kompromisy i staraj się unikać niepotrzebnych napięć. W drugiej połowie tygodnia możesz liczyć na odpoczynek i relaks.

**GABINET
STOMATOLOGICZNY****Agnieszka Dziuba****Mielec, ul. Daleka 11****ul. Powstańców
Warszawy 27****Tel. 733 688 333,
17 788 68 98****GABINET
PODOLOGICZNY
ALBE****Beata Dziuba****NOWA SIEDZIBA****Mielec,
ul. Chopina 8****Tel. 577 897 007****SPECJALISTA
PSYCHIATRA****KRZYSZTOF MARCHLIK****WOLA MIELECKA 354A****TEL. 577 599 188**
**HOTEL
POLSKI**
*Przyjęcia okolicznościowe***CHRZCINY | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE****Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623**

KASY FISKALNE



KASY NOVITUS
MIELEC, UL. KORCZAKA 1
tel. 17 78 82 100, kom. 531 888 555

DAN-POL
www.kasa-fiskalna.net

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE

Naprawy powypadkowe
Samochód zastępczy z OC



DMG AUTO Tel. 505 461 374

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.



**Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882**

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY
DO WYREJESTROWANIA,
WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR
OD KLIENTA WŁASNYM
TRANSPORTEM. PŁATNE
PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE
CENY MIELEC-KOLBUSZOWA
I OKOLICE.

**Tel. 697 761 287,
697 981 994**



Starosta Powiatu Mieckiego informuje, że wywieszono na okres 14 dni na tablicach informacyjnych Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Wyspiańskiego 6 i w Urzędzie Gminy Czermin oraz zamieszczono na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu: www.bip.powiat-mielecki.pl i Urzędu Gminy Czermin: www.czermin.biuletyn.net Decyzję uznającą za mienie gromadzkie nieruchomości oznaczone jako działki nr 583/2, 588/2, 607, 612, 613 i 615 położone w obrębie Wola Otałęska.

PREZYDENT MIASTA MIELCA działając na podstawie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ulicy Żeromskiego 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl na okres 21 dni został wywieszony wykaz, informujący o:

- oddaniu w dzierżawę na czas oznaczony, część nieruchomości o pow. ok. 10 m², stanowiącej część działki nr 1721/2, położonej w Mielcu przy Alei Niepodległości.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Urbanistyki, Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji przy ul. Żeromskiego 23 pok. nr 11 lub pod nr tel. (17) 787-41-92.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Radomyśla Wielkiego działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024.1145 t.j. ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.radomysl.bip.2.ires.pl/ (BIP) wywieszony został na okres od **13.05.2025 r. do 03.06.2025 r.** wykaz informujący o przeznaczeniu do sprzedaży w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonych w Gminie Radomyśl Wielki, obejmujący:

- 1) dz. nr ewid. 1060/4 o pow. 0,0039 ha położona w miejscowości Radomyśl Wielki,
- 2) dz. nr ewid. 1060/6 o pow. 0,0045 ha położona w miejscowości Radomyśl Wielki,
- 3) dz. nr ewid. 1556/3 o pow. 0,02 ha położona w miejscowości Podborze,
- 4) dz. nr ewid. 1552/1 o pow. 0,04 ha położona w miejscowości Podborze,
- 5) dz. nr ewid. 3276/6 o pow. 0,0132 ha położona w miejscowości Ruda.

Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, Rynek 32, pokój 18 lub pod numerem telefonu 14 680 70 66 w godzinach pracy Urzędu Miejskiego.

Burmistrz
Radomyśla Wielkiego

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2024r., poz.1145 ze zm.) Starosta Powiatu Mieckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości położonej w Mielcu, obręb Przemysłowy, oznaczonej jako dz. 152/2 o pow. 1,2625 ha, 156/27 o pow. 0,2650 ha oraz 151/10 o pow. 0,1051 ha, stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego w związku z przepisami epizodycznymi dotyczącymi roszczenia o sprzedaż nieruchomości gruntowej na rzecz użytkownika wieczystego (art.198 g – art.198 l. cyt. ustawy o gospodarce nieruchomościami).

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2024r., poz.1145 ze zm.) Starosta Powiatu Mieckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości położonej w Mielcu, obręb Przemysłowy, oznaczonej jako dz. 52/1 o pow. 6,7192 ha, oraz 52/2 o pow. 0,4426 ha, stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego w związku z przepisami epizodycznymi dotyczącymi roszczenia o sprzedaż nieruchomości gruntowej na rzecz użytkownika wieczystego (art.198 g – art.198 l. cyt. ustawy o gospodarce nieruchomościami).

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2024r., poz.1145 ze zm.) Starosta Powiatu Mieckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości położonej w Mielcu, obręb Przemysłowy, oznaczonej jako dz. 197/9 o pow. 0,8086 ha, oraz 197/10 o pow. 0,31 ha, stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego w związku z przepisami epizodycznymi dotyczącymi roszczenia o sprzedaż nieruchomości gruntowej na rzecz użytkownika wieczystego (art.198 g – art.198 l. cyt. ustawy o gospodarce nieruchomościami).

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2024r., poz.1145 ze zm.) Starosta Powiatu Mieckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości położonej w Mielcu, obręb Przemysłowy, oznaczonej jako dz. 114/6 o pow. 0,3553 ha, stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego w związku z przepisami epizodycznymi dotyczącymi roszczenia o sprzedaż nieruchomości gruntowej na rzecz użytkownika wieczystego (art.198 g – art.198 l. cyt. ustawy o gospodarce nieruchomościami).

Zarząd Powiatu Mieckiego podaje do publicznej wiadomości, że wywieszono na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Wyspiańskiego 6 oraz zamieszczono na stronie internetowej: www.bip.powiat-mielecki.pl wykaz nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Mieckiego, tj. działki nr 2274/1 o pow. 0,0530 ha położonej w obrębie Podborze, gm. Radomyśl Wielki, przeznaczonej do zbycia w formie przetargu ustnego nieograniczonego. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Funduszy, Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Wyspiańskiego 6, pok. 312 lub pod nr tel. (17) 780-04-55

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Wójt Gminy Padew Narodowa ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż gruntów stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Padew Narodowa – położonych w sołectwie Zachwiewów- KW TB1T/00039051/5

Przetargi odbędą się w Urzędzie Gminy w Padwi Narodowej, ul. Grunwaldzka 2, sala nr 1 (sala konferencyjna) w dniu **16.06.2025r.**

-o godz. 9.00 działka **319** o pow. **938m2**. Cena wywoławcza wynosi **37 035,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **3 703,50 zł.** z dopiskiem „**wadium – dz. 319**” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **10.06.2025r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 9.20 działka **320** o pow. **1061m2**. Cena wywoławcza wynosi **41 843,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **4 184,30 zł.** z dopiskiem „**wadium – dz. 320**” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **10.06.2025r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 9.40 działka **321** o pow. **1130m2**. Cena wywoławcza wynosi **44 540,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **4 454,00 zł.** z dopiskiem „**wadium – dz. 321**” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **10.06.2025r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 10.00 działka **322** o pow. **1057m2**. Cena wywoławcza wynosi **41 686,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **4 168,60 zł.** z dopiskiem „**wadium – dz. 322**” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **10.06.2025r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 10.20 działka **323** o pow. **1057m2**. Cena wywoławcza wynosi **41 686,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **4 168,60 zł.** z dopiskiem „**wadium – dz. 323**” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **10.06.2025r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 10.40 działka **332** o pow. **1361m2**. Cena wywoławcza wynosi **53 570,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **5 357,00 zł.** z dopiskiem „**wadium – dz. 332**” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **10.06.2025r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 11.00 działka **333** o pow. **1119m2**. Cena wywoławcza wynosi **44 110,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **4 411,00 zł.** z dopiskiem „**wadium – dz. 333**” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **10.06.2025r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 11.20 działka **334** o pow. **1118m2**. Cena wywoławcza wynosi **44 070,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **4 407,00 zł.** z dopiskiem „**wadium – dz. 334**” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **10.06.2025r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 11.40 działka **335** o pow. **1253m2**. Cena wywoławcza wynosi **49 348,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **4 934,80 zł.** z dopiskiem „**wadium – dz. 335**” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **10.06.2025r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 12.00 działka **336** o pow. **1117m2**. Cena wywoławcza wynosi **44 032,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **4 403,20 zł.** z dopiskiem „**wadium – dz. 336**” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **10.06.2025r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 12.20 działka **338** o pow. **931m2**. Cena wywoławcza wynosi **33 120,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **3 312,00 zł.** z dopiskiem „**wadium – dz. 338**” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **10.06.2025r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

Wadia należy wpłacać na rachunek bankowym Urzędu Gminy w Padwi Narodowej nr 42 9183 1015 2004 4000 0130 0001.

Dla nieruchomości zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Gminy www.padewnarodowa.com.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej – www.padewnarodowa.biuletyn.net

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy pok. nr 9 lub telefonicznie - 15 851 44 67

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
NOWE DOMY
W ZABUDOWIE
SZEREGOWEJ
www.nowabud.mielec.pl

WYJĄTKOWE CENY!

UBEZPIECZENIA
AC, OC, NW, mieszkań, domów,
firm, rolników, lekarzy...

UNIGA ERGO HESTIA COMPENSA Gothaer
TUZ BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

Zdrowie i uroda

PSYCHIATRIA

■ **Agnieszka Chmielik** - specjalista psychiatra, Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1. Tel. 727 588 585

Podologia

■ **GABINET PODOLOGICZNY** mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzeli, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

■ **CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN.** W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat.** Tel. 788 060 441

■ **MALOWANIE DACHÓW** TEL. 516-267-207

■ **MALOWANIE DACHÓW** TEL. 604 217 219

■ **Mycie malowanie dachów, mycie kostki brukowej.** Tel. 575 783 406

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU.** Tel. 880 597 732

■ **Malowanie dachów i elewacji - czyszczenie i mycie. Zapewniam fachowe doradztwo i wszelkie potrzebne materiały. Oferuje również mycie kostki, dachów i elewacji.** Tel.: 782466177

SPRZEDAŻ

■ Sprzedam tanio: ZABUDOWĘ KUCHENNĄ W KOLORZE ANTYCZNA WIŚNIA, PIEC GAZOWY SREBRNY NA BUTLĘ LUB NA GAZ Z SIECI PRALKĘ ZELMER 8 kg (2 LATA po gwarancji) kolor biały. TELEFON 664 747 733

SKUP-SPRZEDAŻ

■ **SKUPUJEMY** antyki, staroci oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846

Nieruchomości

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ Sprzedam mieszkanie po remoncie, Smoczka-Dąbrówki, 60,7 m2, II piętro, 3 pokoje. Tel. 665 658 005

WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

■ Wynajmę mieszkanie 4 pokojowe w Mielcu, ul. Pisarka. Tel. 729 622 053

KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ **Pilnie kupię mieszkanie w Mielcu. Mam swoje oszczędności.** Tel. 731 482 869

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam działkę w Rydzowie 33 ary, wjazd z drogi głównej. Tel. 603 843 800

Praca

PRACA OFERUJĘ

■ **Zatrudnimy osoby chętne** do sprzątania terenów zewnętrznych, pomieszczeń biurowych, korytarzy, praca w elastycznych godzinach, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt telefoniczny 784 659 334

POSZUKUJĘ

■ Przyjmę do partii osoby poszkodowane przestępczą działalnością polskich sędziów, sądów i prokuratury. Tel. 666 978 463 - Witold.

■ Przyjmę do partii osoby poszkodowane przestępczą działalnością polskich sędziów, sądów i prokuratury. Tel. 666 978 463 - Witold.

ZWIERZĘTA

■ **A.Ferma Drobiu Orkisz** w Kozłowie koło Dębicy oferuje w sprzedaży od 22 kwietnia kokoszki, od 1 maja indyki, kurczęta, brojlery, kaczki (kaczogęsi), gęsi, perliczki. Atrakcyjne ceny. Tel. 608 093 307 i 14 677 00 14

■ **FERMA DROBIU KUZARA ZDIARZEC** 106 A INFORMUJE o sprzedaży kokoszek 11 tygodniowych od 22.04.2025 r. oraz brojlerów 3 tygodniowych od 15.05.2025 r. Więcej informacji pod nr tel. 886 576 191, 698 134 148, 739 955 771

■ **SPRZEDAM BROJLERY** od 5 maja, waga od 1 kg, grube, żółte nogi. Piotr Szufła, Żarówka 99. Tel. 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA

facebook.com/KorsoMieleckie/

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

Biuro Pośrednictwa i Usług „A & Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY
Mielec - ODJ. Wolnostojący, 6 pokoi, 130m2. Działka 798m2. Trzy garaże w odrębnym budynku. Oferta SB/1876.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY
Mielec - Osiedle. Centrum, wieżowiec, VII piętro, 65 m2. Umeblowane. Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

■ **Żarówka** - 2,15 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
■ **Żarówka** - 2,3 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
■ **Ławnica** - 2.600 m2, przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.
■ **Kębłów** - 8.100 m2 przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.
■ **Jaśłany** - 1.759m2 w centrum Jaśłan. Ogrodzona, uzbrojenie - woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.
■ **Jaśłany (Bugaj)** - 1 ha 11m2 - uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

Kup Tygodnik Regionalny KORSO w formie e-wydania



<https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny>



Stal Mielec żegna się z Ekstraklasą. Spadek stał się faktem

To już pewne – FKS Stal Mielec w przyszłym sezonie zagra na zapleczu Ekstraklasy. Choć jeszcze niedawno w Mielcu tliła się nadzieja na utrzymanie, to niedzielne zwycięstwa Lechii Gdańsk i Zagłębia Lubin przekreśliły nawet matematyczne szanse biało-niebieskich na pozostanie w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Stal ma jeszcze do rozegrania trzy spotkania, ale nawet

komplet punktów nie pozwoli jej wyprzedzić bezpośrednich rywali w walce o ligowy byt. Zespół z Podkarpacia przez długi czas balansował na granicy strefy spadkowej, jednak seria nieudanych meczów w decydującej fazie sezonu przesądziła o losie drużyny.

Dla kibiców i całego miasta to bolesna wiadomość. Stal po raz kolejny będzie musiała walczyć o powrót do Ekstraklasy, w której występowała nieprzerwanie od sezonu

2020/2021. Spadek oznacza także poważne zmiany organizacyjne i finansowe, których klub z pewnością nie uniknie.

Choć sezon jeszcze się nie zakończył, w Mielcu już dziś trzeba myśleć o przyszłości. O tym, jak odbudować drużynę i przywrócić jej dawny blask – tym razem już na pierwszoligowych boiskach

bk



Stal Mielec spada do 1 ligi

Pożeganie z elitą. Oświadczenie prezesa i głosy kibiców



Prezes Stali Mielec Jacek Klimek

Po pięciu intensywnych sezonach FKS Stal Mielec żegna się z PKO Bank Polski Ekstraklasą. Choć decyzja ta stała się niemal pewna już kilka kolejek temu, oficjalne potwierdzenie nadeszło dzisiaj. Zaraz po tym na stronie Stali Mielec pojawiło się oświadczenie prezesa klubu, Jacka Klimka.

„Niestety już dziś wiemy, że po 5 latach opuszczamy fantastyczną ligę – PKO Bank Polski Ekstraklasę. To bardzo smutny dzień dla całej biało-niebieskiej społeczności. Zapamiętamy te cudowne chwile, wielkie emocje po zwycięstwach i wielki zaszczyt bycia w elicie wielkich klubów.”

– napisał Klimek.

W dalszej części prezes dziękuje wszystkim, którzy przez ten czas wspierali klub – kibicom, sponsorom, władzom miasta, zawodnikom, trenerom, sztabom, a także konkretnym osobom, które – jak

podkreśla – miały decydujący wpływ na fakt, że przygoda Stali z najwyższą klasą rozgrywkową trwała aż pięć sezonów. – Gdyby nie oni, to ta przygoda trwałaby tylko jeden sezon – zaznaczył prezes.

Jednocześnie Jacek Klimek pozostaje do dyspozycji Rady Nadzorczej i wyraża przekonanie, że spadek z ligi może być początkiem czegoś dobrego.

„Piłka nożna to biznes, w którym nie ma szarości – albo wygrywasz, albo przegrywasz. Liczy się tylko wygrana i sukces. Reszta nie ma żadnego znaczenia.”

– dodaje.

Kibice mówią wprost: problemy z bramkarzem i napastnikiem

W sieci nie brakuje opinii kibiców rozczarowanych wynikiem sportowym zespołu. Za główne przyczyny spadku wielu z nich wskazuje obsadę kluczowych pozycji – przede wszystkim bramki oraz ataku.



Prezes Jacek Klimek przedstawił swoje stanowisko ws. spadku Stali Mielec w oświadczeniu

Jak podkreślają, Jakub Mańczyk, podstawowy golkeeper Stali w obecnym sezonie, nie spełnił pokładanych w nim oczekiwań.

„To nie był bramkarz na poziomie Ekstraklasy. W poprzednich sezonach ratowali nas Mrozek, Kochalski czy Strączek – to był inny poziom.”

– piszą kibice.

Ich zdaniem brak klasowego bramkarza przełożył się bezpośrednio na wyniki.

„Gdyby nie interwencje bramkarzy w kluczowych momentach w poprzednich sezonach, dawno by nas nie było w tej lidze.”

– dodają.

Problemy dotknęły również formacji ofensywnej. Po odejściu Ilji Szkurina, nie znaleziono jego godnego następcy.

„Nie było napastnika, który dawałby jakość i liczby. Bez goli nie da się utrzymać.”

– czytamy w komentarzach.

Trener i zarząd pod ostrzałem

Kibice nie szczędzą także słów krytyki wobec sztabu szkoleniowego i decyzji podejmowanych przez zarząd. Wiele zarzutów dotyczy pracy trenera Janusza Niedźwiedzia, który – według fanów – nie poradził sobie z prowadzeniem zespołu, a decyzja o jego zwolnieniu przyszła zbyt późno.

„Prezes zwlekał. Powinien wcześniej dać szansę komuś innemu, a nie czekać do momentu, gdy było już praktycznie po wszystkim.”

– piszą.

Krytyczne głosy dotknęły

także samego Jacka Klimka. Część kibiców twierdzi, że prezes nie zadbał o odpowiednie transfery – szczególnie w zimowym okienku, gdy drużyna desperacko potrzebowała wzmocnień.

„Excel się może zgadza, ale to nie wystarczy. Potrzebna była realna pomoc drużynie.”

– komentują.

Ale są też podziękowania i docenienie

Pomimo krytyki, wśród kibiców słychać też wiele słów uznania. Wiele fanów dziękuje prezesowi Klimkowi za pięć lat w Ekstraklasie i trud włożony w zarządzanie klubem w niezwykle trudnym okresie. Przypominają o poważnych problemach finansowych po odejściu dwóch kluczowych sponsorów

– PGE i PZU – i zauważają, że mimo tego klub nie zbankrutował i wciąż funkcjonuje stabilnie.

„Stal to mały klub. Znalezienie prywatnego, dużego sponsora graniczy z cudem. Tym większy szacunek za to, że klub był wypłacalny i zarządzany rozsądnie.”

– podkreślają fani.

„Pamiętamy piękne chwile”

Wielu kibiców – mimo rozczarowania – z sentymentem wspomina ostatnie pięć lat. Zgodnie podkreślają, że to był niezwykle czas dla mieleckiej piłki.

„Dziękujemy za te pięć lat! To była wielka sprawa być w Ekstraklasie. To była duma”

– czytamy w mediach społecznościowych.

Fani przypominają też talenty, które „odpalili” właśnie w Mielcu. To tutaj rozwijali się tacy zawodnicy jak Mrozek, Kochalski, Shkurin czy Hamulić. Stal potrafiła również wygrać z najlepszymi – kibice wspominają mecze, w których biało-niebiescy potrafili ograć drużynę z czołówki tabeli.

Nowy rozdział

Spadek z Ekstraklasy to z pewnością koniec pewnej ery w historii mieleckiego klubu, ale nie oznacza końca marzeń. Teraz przed Stalą nowe wyzwania – odbudowa drużyny, utrzymanie stabilności finansowej i walka o powrót do piłkarskiej elity.

Jak powiedział prezes Klimek – każda kolejna chwila to okazja do zmiany przyszłości. A w Mielcu tej wiary w przyszłość nigdy nie brakowało. **bk**

„Spieprzono to koncertowo” - oświadczenie Tomasza Poręby ws. spadku Stali Mielec

W niedzielę (11 maja) poznaliśmy kolejnego spadkowicza z Ekstraklasy – Stal Mielec. Chwilę później prezes Stali opublikował oświadczenie, w którym podsumował ostatnie lata oraz odniósł się do swojej przyszłości w klubie. Na jego słowa odpowiedział Tomasz Poręba – polityk, który przez wiele lat był zaangażowany w działania na rzecz mieleckiego klubu.

Oświadczenie Tomasza Poręby

„Smutek i żal, ale też złość, bo spadliśmy absolutnie na

własne życzenie. Do tego trzy kolejki przed końcem. Wciąż nie mogę zrozumieć jak można było w blisko półtora roku zaliczyć taki zjazd i podjąć tak wiele złych, na wszystkich możliwych poziomach decyzji. Wiele z nich skrajnie nie logicznych, często wbrew strategicznym interesom klubu, których nie da się skwitować prostym, a dla wielu prowokacyjnym stwierdzeniem obecnego prezesa, że to tylko życie i każdy popełnia błędy. Nie, tak to nie działa. Spieprzono to koncertowo. Według mnie klub dziś potrzebuje głębokiego resetu. Od stowarzyszenia po zarząd. Dla

tęgo do kibiców mam dziś tylko jedną prośbę. Za chwilę zapewne pojawią się kolejne miraż, puste hasła, że teraz będziemy grać swoimi, szkolić młodzież, pewnie i posiadanie własnego zaplecze treningowego okaże się ważne. Nie wiercie w te wszystkie cliche oświadczenia i podsumowania. To wszystko będzie tak komunikowane, aby dalej trwać. Osobiście uważam zupełnie inaczej. Dziś klub potrzebuje szczerzej rozmowy na temat popełnionych błędów, określenia wyzwań odnośnie przyszłości, ale przede wszystkim nowych ludzi z pomysłem i wizją, bo z tymi klub

będzie tonął dalej. Tak to czuję i wiem, że im szybciej tak się stanie, tym szybciej wrócimy tam, gdzie jest nasze, stracone dziś miejsce. Wiem też, że dziś, po takiej katastrofie, normalny w tej sytuacji honorowy ruch leży po stronie mających większość i wszystkie karty w ręce, obecnych władz Stowarzyszenia Stali Mielec, Rady Nadzorczej i Zarządu klubu. Bez tego nowe otwarcie będzie bardzo trudne.”

Nadzieje kibiców

Z komentarzy kibiców można wywnioskować tęsknotę za Tomaszem Porębą. Pamiętają oni czasy, gdy był głęboko



„Spadliśmy absolutnie na własne życzenie” - mówi Tomasz Poręba

związany z klubem i aktywnie wspierał mielecki futbol, między innymi poprzez pozyskiwa-

nie sponsorów. Fani wyrażają nadzieję na powrót polityka do Mielca. **bk**

Czy latem czeka nas przebudowa?

Kibice mieleczan szykują się powoli do końca sezonu, którego konsekwencją może być ogromna rewolucja kadrowa przed nowymi rozgrywkami — jak wygląda na dziś sytuacja kontraktowa zawodników Stali Mielec?

Wypożyczenia

Biało-niebiescy na zasadach wypożyczenia zakontraktowała w tym sezonie 6 graczy — Sergieja Krykuna, Damiana Kądziora, Pyrego Hannole (z opcją wyku-

pu), Karola Knapa, Dawida Tkacza (z opcją wykupu) oraz Jakuba Mądryka. Żaden z nich nie jest obecnie na tyle fundamentalną postacią drużyny, aby absolutną koniecznością było, jego pozostanie na nowy sezon.

Co więcej, jedynym w pełni regularnie grającym z tej grupy jest bramkarz Mądryk — który jednak nie dorównuje poziomem bramkarzom Stali Mielec z ostatnich lat, Kochalskiemu czy Mrozkowi. Powoduje to, że najpewniej z całą wypożyczoną grupą kibice pożegnają się po sezonie.

Kończące się kontrakty

Grupa piłkarzy z umowami do 30.06.2025 r. jest dość pokazana — Konrad Jalocho (z opcją przedłużenia +1 rok), Karol Dybowski, Bert Esselink, Marco Ehmann (+1), Kamil Pajnowski (+1), Krzysztof Wołkiewicz, Robert Dadok (+1), Ivan Cavaleiro, Jean-David Beauguel oraz Łukasz Wolsztyński. Optymalnie jest na tej liście kilka nazwisk, które mogłyby być Stali przydatne na nowy sezon niezależnie od ligi, w której by się oficjalnie znalazła. Nie ma

na dziś jednak informacji co do przyszłości tych graczy.

Warto wziąć pod uwagę aspekt przebudowy, która najpewniej czeka zespół latem — gdyby zacząć ją z kilkoma sprawdzonymi opcjami (nawet jeśli na teraz są w trochę słabszej formie) i do nich dobrać nową, młodą, świeżą krew, szybciej przebiegłby proces zgrywania zespołu niż w momencie gdyby do drużyny trafiło nagle ok. 18 nowych zawodników. Jak to miało miejsce za trenera Adama Majewskiego i Kamila Kieresia — choć paradoksalnie wyszło to

drużynie wtedy na dobre, jednakże po raz trzeci może się to nie udać jeśli skuteczność transferowa z tego sezonu przejdzie także na następny.

Zawodnicy z dłuższymi umowami

Nie tak dawno, klub zdecydował się aktywować klauzule przedłużenia umów o rok z trzema zawodnikami — Fryderykiem Gerbowskiem, Matthew Guilaunierem oraz Alvisem Jaunzemsem. Ich kontrakty ważne są teraz do 30.06.2026 r. - na taki sam okres czasu związani są z klubem jeszcze Ravve Assayeg, Dawid Zięba, Natan Niedźwiedz, Maciej

Domański, Krystian Getinger, Adrian Bukowski, Piotr Wlazło, Mateusz Matras oraz Marvin Senger. Raczej pewne wydają się jednak, że nie wszyscy z tej grupy w klubie zostaną na przyszły sezon pomimo tych dłuższych umów.

Bez względu na to, w której lidze Stal Mielec definitywnie zagra w przyszłym sezonie, przebudowa — choćby przez przyznanie wielu kończących się kontraktów i wypożyczeń, a także faktu niesprawdzenia się kilku zawodników, którzy potencjalnie nadal mogliby na Podkarpaciu występować ze względu na dłuższe umowy - wydaje się być nieunikniona. **SM**

Iryda na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży

Od 26 do 30 kwietnia 2025 roku w Sokółce odbyła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży - Mistrzostwa Polski Kadetek i Kadetów. W rywalizacji wzięło udział 123 kluby z całej Polski, a zespół Irydy wywalczył 5. miejsce w klasyfikacji klubowej, co stanowi duży sukces, biorąc pod uwagę poziom rywalizacji. To wydarzenie stało się nie tylko sprawdzianem umiejętności młodych bokserów, ale także motywacją do dalszej pracy na najwyższym poziomie.

Wyniki zawodników Irydy

Aleksandra Kogut (54kg)

Aleksandra Kogut wywalczyła miejsce na Mistrzostwach Polski, wygrywając dwie walki przed czasem. W walce o medal, po przegranej pierwszej rundzie, dominowała w kolejnych dwóch, jednak decyzja sędziów była na korzyść przeciwniczki. Mimo tego, Aleksandra pokazała swój potencjał, który na pewno zostanie doceniony w przyszłości.

Karol Chrobak (50kg)

Karol Chrobak rozpoczął od wygranej z zawodnikiem z Łodzi, co zapewniło mu miejsce w najlepszej ósemce kraju. W drugiej

walce zmierzył się z wicemistrzem Polski Młodzików 2024, przegrywając po zaciętej walce. Karol pokazał duży potencjał, który pozwala sądzić, że w przyszłości będzie liczył się w czołówce polskiego boksu.

Daniel Sudol (52kg)

Daniel Sudol, po intensywnym okresie przygotowawczym, zaczął turniej od wygranej. W drugiej walce zmierzył się z mistrzem Polski Młodzików 2024, ale decyzją sędziów była na korzyść przeciwnika. Mimo to, Daniel pokazał ogromny potencjał, który może zaowocować w przyszłości.

Oliwier Indyk (57kg)

Oliwier Indyk dominował w swojej pierwszej walce, wygrywając ją zdecydowaną przewagą 30-26. W walce o medal spotkał się z wychowankiem Irydy, Igozem Undziakiewiczem, który okazał się lepszy. Mimo porażki Oliwier zaprezentował się bardzo dobrze, co daje nadzieję na kolejne sukcesy w przyszłości.

Patryk Wołowicz (63kg)

Patryk Wołowicz, po wygranej w pierwszej walce, zmierzył się z dobrze znanym rywalem. Choć wielu obserwatorów uznało, że to Patryk wygrał, sędziowie orzekli

na korzyść przeciwnika. Mimo tego, Patryk pokazał, że należy do czołówek w swojej kategorii wagowej i z pewnością będzie liczył się w przyszłości.

Trenerzy

Sukces drużyny Irydy to efekt zaangażowania trenerów, którzy skutecznie przygotowali zawodników do rywalizacji na najwyższym poziomie. Trenerzy Jarek Nieć, Bartosz Bocak oraz Andrzej Niedziałek odegrali kluczową rolę w osiągnięciu tych wyników, a ich doświadczenie i poświęcenie miały znaczący wpływ na osiągnięcia drużyny.

Sukces klubu i plany na przyszłość

Mimo braku medali, drużyna Irydy może być dumna ze swojego występu. 5. miejsce w klasyfikacji klubowej na 123 drużyny z całej Polski to ogromne osiągnięcie, które świadczy o wysokim poziomie zawodników. Ponadto, klub zajął 1. miejsce w województwie podkarpackim, co jest dowodem na to, że Iryda jest jednym z najlepszych klubów w regionie.

Igor Undziakiewicz - Mistrz Polski



Iryda zajmuje 5 miejsce w klasyfikacji klubowej na Mistrzostwach Polski

Igor Undziakiewicz, wychowanek Irydy, po czterech zwycięskich walkach zdobył drugi tytuł Mistrza Polski w kategorii kadet. Igor pokazał najwyższy poziom, zdobywając również nagrodę dla Najlepszego Zawodnika Turnieju, co potwierdza jego talent i poten-

cjał na przyszłość.

Wnioski i plany na przyszłość

Zespół Irydy wraca z Sokółki z doświadczeniem, które pomoże w dalszym rozwoju. Mimo że wyniki mogłyby być lepsze, drużyna

nie zamierza się poddawać. Nadchodzące wyzwania i cele na przyszłość napawają optymizmem. Z pewnością drużyna Irydy ma przed sobą wielką przyszłość w polskim boksie. **bk**

➤ Rozmowa z byłym piłkarzem Biało-Niebieskich!

Krzysztof Łętocha: „Widziałbym się jako trener Stali Mielec”



Krzysztof Łętocha z ekipą „Moje Solskiego”

Na kanale YouTube poświęconemu piłkarskiej Stali Mielec — Wrzutce — pojawił się wywiad w ramach cyklu „Moje Solskiego” z byłym piłkarzem biało-niebieskich, Krzysztofem Łętochą. Poniżej kilka ciekawych wątków poruszonych w rozmowie.

Ekipa „Moje Solskiego”
- Czym obecnie zajmuję się Krzysztof Łętocha?

Krzysztof Łętocha - Pracuję w niepublicznej Szkole Mistrzostwa Sportowego (SMS) im. Grzegorza Łaty. Zajmuję się pionem sportowym jak i trenowaniem oraz koordynowaniem grupy licealnej, mam pod sobą około 50 chłopaków. Z kilkoma trenerami prowadzimy treningi, a ja koordynuję przy tym pracę tych trenerów.

Kto wpadł na pomysł Pana transferu do Stali Mielec w 1989?

Ze Stalą Mielec (będąc piłkarzem Stali Rzeszów przyp. red.) graliśmy dużo meczów sparingowych czy to w Rzeszowie, czy to w Mielcu i ta koncepcja przejścia, no to wydaje mi się, że już była wcześniej [...] Trenerem był wtenczas Włodzimierz Gąsior który, no widział mnie w swojej

drużynie. Zespół był po awansie, miał bardzo dobrych zawodników, między innymi Edwarda Tyburskiego, Piotra Porębnego, Mariusza Barnaka - była to taka grupa ludzi stworzona przez trenera Gąsiora, która mogła spokojnie sobie dać radę w Ekstraklasie [...] Trzeba było jednak jakiejś nowej krwi, nowych ludzi poszukać, żeby jeszcze bardziej tę drużynę wzmocnić na nowy sezon.

Czy Krzysztof Łętocha poradziłby sobie w dzisiejszej Ekstraklasie?

Myślę, że tak. System taktyczny na boisku (1-3-4-3 przyp. red.) jest bardzo fajny pod moje cechy [...] Ze swoją wytrzymałością i mobilnością powiem szczerze, no dałbym sobie spokojnie radę. Żałuję, że dawniej nikt nie wymyślił takiego systemu. [...] Ja bym się czuł jak ryba w wodzie na wahadle i mówię szczerze, ten system by mi bardzo odpowiadał.

U którego trenera czuł się Pan w Mielcu najlepiej?

U trenera Franciszka Smudy. Ta praca troszeczkę inna niż trenerów naszych polskich spowodowała, że myśmy chłonęli tę wiedzę od szkoleniowca - choć on niewiele mówił po polsku.

Natomiast jego podejście jeszcze bardziej spotęgowało naszą pracę - ten zachodni styl, to było coś nowego, ta niemiecka szkoła trenera Smudy [...] W drużynie była wtedy bardzo duża rywalizacja, po trzech zawodników na jedną pozycję. Tam wystarczył jeden bardzo słaby występ i on mógł cię zepchnąć na trzecie miejsce w kolejce i znowu trzeba było czekać, żeby dostać się do składu.

W Pana czasach trenerzy nie bali się wystawiać młodych wychowanków. Załóżmy, że dziś do bramki wchodzi 16-letni Boguś Wyparło - abstrakcja!

Żeby wychować swojego zawodnika, to musi być plan, musi być jakaś strategia. Strategię ustala oczywiście prezes, ale prezes ma swoich ludzi desygnowanych do pracy w akademii, którzy też muszą mieć jakiś plan i strategię na rozwój danego zawodnika. Niekoniecznie to musi być zawodnik miejscowy, natomiast w odpowiednim wieku go trzeba sprowadzić do Mielca. I tutaj uważam, że jest bardzo, bardzo słaba rzecz, bo Stal Mielec, przykro mi to powiedzieć, nie ma działu skautingu - Nie brakuje na przykład w klubie

REKLAMA

FKS STAL MIELEC

VS

RADOMIAK RADOM

33 KOLEJKA

16 MAJA - 18:00 GODZ.

Sprzedaj online na www.bilety.stalmielec.com.
Sprzedaj stacjonarna w **Sklepie FKS Stal Mielec** od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 - 17:00.

SPONSORZY I PARTNERZY

dyrektora sportowego - człowieka, który się zna na piłce? (dopytuje redaktor) - Struktura klubu według mojej wiedzy powinna być rozbudowana. Jeżeli jesteś na salonach, nie możesz ograniczać swojej struktury [...]

Ja powtarzam jedno, Excel się musi zgadzać, tak jak to pan Prezes Klimek mówi, ale pewnie minima w klubie na tym poziomie muszą być zachowane. Oczywiście pewne rzeczy można zminimalizować, można pewne rzeczy ograniczyć, ale pewnych rzeczy się nie da, bo wszystkiego człowiek nie wie.

Widziałby się Pan jako trener Stali Mielec?

Oczywiście tak. Ja jestem trenerem zawodowym, także ja się nie boję wyzwań, nie boję się pracy, bo pewne elementy znam, znam środowisko, wiem o tym, co się tutaj dzieje, jak to wszystko wygląda, a to też jest ważne - to jest jednak kwestia rozmowy na ten temat.

Panie Krzysztofie, 6,5 roku w Mielcu spędzonych jako zawodnik, czy ten sezon za Grze-

gorza Łaty z 6. miejscem na koniec (1992/93), uważa Pan za ten najlepszy także indywidualnie?

Można powiedzieć, że tak. To 6. miejsce było jednak - w moim przekonaniu jak na tę kadrę, którą wtedy posiadaliśmy - troszeczkę mało, mogliśmy się pokusić o walkę o najwyższe cele.

Temat rozmowy - projekt połączenia 3 mieleckich akademii piłkarskich w 1.

Półtora roku temu rozmawialiśmy na ten temat z panem Marcinem Gancarczykiem (Dyrektor Akademii Stali Mielec), wymyśliłmy strukturę współdziałania akademii ze szkołami, z SMS-em naszym (Szkola Mistrzostwa Sportowego) i Piłkarskimi Nadziejami pana Mrozika. Pracowaliśmy nad tym pół roku. Z naszej strony było stwierdzone krótko i na temat, chcemy grać pod szyldem Stali Mielec. Nie ma żadnych SMS-ów, nie ma żadnych APP Piłkarskie Nadzieje. Idziemy i robimy drużynę TOP Akademii Stali Mielec (zrzeszającą najlepszych mło-

dych zawodników z każdej akademii do jednej drużyny - dodaje red.) i robimy drużyny pośrednie ze słabszych zawodników, ale wszyscy się nazywamy Stal Mielec [...] Po przeanalizowaniu w klubie stwierdzili, że oni nie chcą takiego czegoś zrobić i będzie sytuacja taka, że każda akademie gra przy swoim podmiocie, czyli my pod swoim szyldem i Piłkarskie Nadzieje też pod swoim szyldem. Jest to jednak bardzo złe, bo każdy zespół, każda akademie ma po dwóch, trzech zawodników dobrych z danego rocznika. Ci zawodnicy powinni być ze sobą w jednej drużynie, a my teraz gramy naprzeciw sobie [...] Ale ci chłopcy są coraz starsi i to nic nikomu nie daje, bo nie mamy CLJ-tek (Centralna Liga Juniorów - najwyższy szczebel juniorski każdego rocznika w Polsce). A te roczniki wychodzą. Ciągłe ci utalentowani chłopcy są na jakimś poziomie oczywiście, ale nie na tym poziomie, co w Stali Rzeszów, bo nie potrafimy tego zjednoczyć i scalić.

SM

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 890006614

REDAKCJA

Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korsopl

SEKRETARIAT

Edyta Surowiec
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korsopl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Waras
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 17 788 41 88, marta.waras@korsopl

Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 509 173 793, paulina.konieczny@korsopl

Kamila Bik
dziennikarka sportowa - współpraca
tel. 668 547 073, kamila.bik@korsopl

Agata Koziół
fotoreporterka - współpraca
mail: agata.kozio@korsopl

Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka - współpraca
mail: m.mateja-nowak@korsopl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

Jolanta Zbieg - dyrektor handlowy
tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korsopl

Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korsopl

Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korsopl

SKŁAD TYGODNIKA

Klaudia Roźniak, Paulina Strugała
kontakt: studio@korsopl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład: 3 500 szt.

Dziennik Regionalny
Mielec

IZBA
WYDAWCÓW
PRASY



Dowcipy

Lekarz do pacjenta:

- Dalej pana zgaga mężczy?
- Nie, rozwiódłem się.

W restauracji niezadowolony klient
przywoliuje kelnera:

- Ten obrus jest brudny. Proszę go wymienić!
- Nie mamy już czystych obrusów.
- To proszę odwrócić go na drugą, czy-
stą, stronę.
- A czy szanowny pan myśli, że obrus
ma trzy strony?

- Mężczyzna do kobiety :
- Jesteś dla mnie jak słońce.
 - To miłe. Nie możesz beze mnie żyć?
 - Nie mogę na ciebie patrzeć.

Żona do męża:

- Obudź się.
- Czego chcesz?
- Nie wzięłaś tabletek nasennych.

Przychodzi facet do baru i prosi o dwie
pięćdziesiątki wódki.

- Może jedną setkę - proponuje bar-
man.
- Nie, jedna jest za mojego kolegę na
morzu, a druga dla mnie.
- I tak codziennie przez dłuższy czas.
Po pewnym czasie przychodzi ten sam
facet i prosi o jedną pięćdziesiątkę.
- Co się stało? Przyjacieł utonął?
- Nie. Ja przestałem pić.

Na porodówce pielęgniarka podcho-

dzi do mężczyzny:

- Gratuluję, ma pan syna, 3700.
- Mężczyzna wyjmuję portfel i mówi:
- Nawet niedrogo.

Przychodzi baba do lekarza.

- Lekarz ją bada, nie mogąc powstrzy-
mać się od zatykania nosa.
- Nie mogłaby pani się częściej kąpać?
 - Ale ja się kąpę codziennie!
 - To niech pani chociaż w wannie wodę
częściej zmienia!

Przychodzi baba do lekarza i mówi, że
chce schudnąć.

- Proszę codziennie biegać godzinę po
parku - zaleca lekarz.
- Przed śniadaniem czy po?
- Zamiast, proszę pani, zamiast!

Przychodzi blondynka do cukierni
i pyta:

- Co macie bez tłuszczu i cukru?
- Serwetki.

Lekarz do pacjenta:

- Ile pan widzi palców?
- Hm.... Trzynaście?
- Tak. Miał pan poważny wypadek. Nie-
które z nich są pańskie. Potrafi pan zi-
dentyfikować?

Żona do męża:

- Ile razy ci mówiłam, żebyś, do chole-
ry, nie był taki drobiazgowy?
- Siedemnaście.

Żona do męża:

- Chciałabym być twoją gazetą!
- Dlaczego?
- Zwracałbyś na mnie więcej uwagi!
- No ale wiesz, codziennie mam nową.

Matka rano do syna:

- Co to był za łomot w nocy, jak wróci-
łeś?
- A nic, kurtka mi spadła.
- To co tam było w tej kurtce?
- Ja.

Żona Szkota prowadzi, jej mąż siedzi
obok.

- Hamulce nie działają!!
- Uspokój się, kochanie, i spróbuj zde-
rzyć się z czymś najtańszym.

U psychiatry.

- Doktorze, trzęsą mi się ręce.
- Pięsz?
- Pięm.
- Palisz?
- Palilem.

- Więc rzuciłeś?

- Nie, dopiero mam zamiar.
- Widzisz, a organizm już się wystra-
szył.

- Ale masz wypasiony zegarek!

- Złoty.
- Skąd masz?
- Wygrałem wyścig.
- Jaki wyścig?!
- Ja, dwóch ochroniarzy z galerii han-
dlowej i dwóch policjantów z patrolu.

- Zegarek, który u pana kupilem, pół
roku temu już się popsuł i jest do wy-
rzużenia. A zapewniał mnie pan, że
jest na całe życie.

- Pan wtedy bardzo źle wyglądał...

Szef do pracownika:

- Gdzie pan był? Wszędzie pana szu-
kałem!
- No cóż, niełatwo znaleźć dobrego
pracownika.

Rozmowa w szpitalu:

- Naprawdę będzie mnie operował stu-
dent? A jak mu się nie uda?
- To, niestety, nie zda...

Z Facebooka



Uczniowie ZST w Mielcu uważają, że matura nie była trudna.

Mistrzowie parkowania



Duży samochód, to i dwa miejsca się należą.

Kronika towarzyska



Usmiechnij się, to nic, że
dziś rano nie trafiłeś do
pustej bramki!

Prezydent Radosław Święt i dyrektor MOSiR Mielec, Jacek Cyganowski, podczas Miel-
lec Mini Handball Cup.